

Pięć goli w meczu Górnika na otwarcie sezonu

Jurij Szatałow,
trener Górnika Łęczna



for: Achwam

strona 16



strona 24



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łęczyńska



28 lipca - 3 sierpnia 2026 r. ■ nr 30 (557) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

ŁĘCZNA

SPICZYN

LUDWIN

PUCHACZÓW

MILEJÓW

CYCÓW

Kto jest przewodniczącym Rady Społecznej Szpitala?

Kosiarski ramię w ramię z Niewiadomskim, czyli według starosty

STR. 22-23

„piekło zamarzło”

Łukasz Reszka,
starosta

Widząc jednak, jak radny Kosiarski ramię w ramię z radnym Niewiadomskim namawiają do legalizacji tej sprawy, dochodzę do wniosku, że w tej radzie naprawdę piekło zamarzło.

Małgorzata Więclawska-Siwiek

A pan, panie starosto Reszko? Pan nadzorował szpital w Świdniku. Czym się to skończyło?

Krzysztof Niewiadomski

Modłę się każdego dnia za pana jako starostę, panie Łukasz Reszko, o przemianę pana serca! Skąd w panu jest tyle nienawiści?

for: Starostwo Powiatowe w Łęcznej



Minister Jakub Rutnicki - ubrany w czerwoną koszulkę polo z godłem państwowym, zamiast od razu przechodzić do oficjalnych przemówień, postanowił sprawdzić sportowy duch łęczyńskiej młodzieży oraz rodziców

Mamy ponad dwa miliony złotych na halę tenisową.

Minister sportu Jakub Rutnicki już zagrał w tenisa w Łęcznej

STR. 20

W kraju moda na nocną prohibicję.

STR. 9

W Łęcznej obowiązuje od 25 lat.

I to nie tylko w sklepach

Sztuczna inteligencja pomoże ratować życie w łęczyńskim szpitalu.

Miliony z UE na cyfryzację medycyny

STR. 13

Projekt linii kolejowej Lublin-Łęczna zatwierdzony. Tory nie dojdą do Bogdanki

STR. 4

Powstanie Łęczyńskie Studio Multimediiów

STR. 5

REKLAMA

ŁĘCZYŃSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

N 805
ISSN 2450-4416 INDEX 409642
9 772450 441603

LEC

S T O P K A

Wspólnota

Redaktor Naczelny:
Mateusz OrzechowskiDziennikarze:
Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.plReklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.plAgata Badziak
Specjalista ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.plSkład:
Krzysztof Pałys
Adres redakcji:
21-100 Lubartów, ul. Ks. A Szulca 1Księgowość:
tel. 510 166 892Kolportaż:
tel. 791 193 007Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz OrzechowskiDruk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie
internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁĘCZNA

• BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA
OSAK, ul. Targowa 14

I N F O R M A T O R

INFORMATOR

UBEZPIECZENIA

BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK
UL. TARGOWA 14
21-010 ŁĘCZNA
tel. 81 752 0 900; tel. 515 034 328
email: biuro@ubezpieczenie-lescna.pl
www.facebook.com/gamaubezpieczen

KOMINIARZ

USŁUGI KOMINIARSKIE
MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH
tel. 506-374-693

POMOC DROGOWA

POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
tel. 691 668 724PRZEGLĄDY STANU
TECHNICZNEGO BUDYNKÓW:Kominarskie, gazowe, budowlane,
elektryczne
tel. 502 402 728

KASY I DRUKARKI FISKALNE

KASY I DRUKARKI FISKALNE
SYSTEMY KASOWE, WAGI, MIETKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687

USŁUGI

Monika Iskra
Łęczna, ul. Braci Wójcickich 15
kontakt@biurospark.pl
Oferujemy kompleksowy zakres usług:
- pomoc w zakładaniu firm,
- księgą przychodów i rozchodów,
- księgi handlowe,
- ewidencja ryczałtowa,
- płać i kadry.

KOMPUTERY

NAPRAWA KOMPUTERÓW
Zezulin Pierwszy 81
Facebook: serwis CYBERDELIA
tel. 669-536-236

Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych zaprasza na wodną wyprawę

Spływ kajakowy
z Łęcznej do ZawieprzycZespół Lubelskich
Parków Krajobrazo-
wych zaprasza miesz-
kańców oraz turystów
do udziału w spływie
kajakowym na rzece
Wieprz, na odcinku
z Łęcznej do Zawie-
przyc, który zaplano-
wano na niedzielę,
2 sierpnia.Organizatorem letniej wypra-
wy jest Zespół Lubelskich Par-
ków Krajobrazowych, natomiast
bezpośrednią obsługę sprzętową
i logistyczną zapewniają pod-
mioty komercyjne zajmujące się
organizacją spływów.Udział w wydarzeniu wymaga
wcześniejszej rejestracji, a zgło-
szenia imienne należy przesyłać
na adres mailowy Sobieszyn.
zlpk@lubelskie.pl. Koszt udziału
związany z wynajęciem kajakadwuosobowego wynosi 120 zł
i jest pokrywany przez uczestni-
ków przed rozpoczęciem spływu.
Regulamin wydarzenia wyraź-
nie zaznacza, że organizatorzy
udostępniają wyłącznie kajaki
dwuosobowe, bez możliwości
wypożyczenia sprzętu jednooso-
bowego. Każda osoba biorąca
udział w spływie ma obowiązek
posiadania przy sobie ważnego
dokumentu tożsamości.

Grzegorz Kuczyński

Dożynki Gminne w Puchaczowie
już 16 sierpnia. Co przygotowali
organizatorzy?Wójt, Rada Gminy oraz
Gminny Ośrodek Kultury
w Puchaczowie serdecznie
zapraszają wszystkich
mieszkańców oraz gości
do wspólnego celebrowa-
nia Święta Plonów.Dożynki Gminne odbędą się
w niedzielę, 16 sierpnia na par-
kingu przy Urzędzie Gminy. Na
uczestników czeka bogaty pro-
gram: od tradycyjnych obrzęd-
ów, przez widowiskowy Turniej
Sołectw i występ kabaretu, aż po
wieczne koncerty gwiazd mu-
zyki rozrywkowej.Tradycja, modlitwa
i obrzęd dożynkowyUroczystości rozpoczną się od
Korowodu Dożynkowego, który
o godzinie 11.30 przejdzie na
plac celebry. O 12 odprawio-
na zostanie dziękczynna MszaŚwięta w intencji rolników i ich
rodzin. Po niej, o 13.30, rozpo-
cznie się część oficjalna z tradi-
cyjnym dzieleniem chleba oraz
wręczeniem wyróżnień.Dawka humoru, turniejowe
emocje i atrakcje
dla najmłodszychCzęść artystyczno-rozrywkową
otworzy występ lokalnej Kapeli
„Karbon” (godz. 13.30). Tuż po
niej, o 14.30, ruszy emocjonujący
Turniej Sołectw, w którym repre-
zentacje poszczególnych wsi zmie-
rzą się w konkurencjach spraw-
nościowych. O godzinie 15.30 na
scenie zagra Kapela Lubartowiaczy,
a o 16.30 dawka solidnego humoru
opanuje plac za sprawą popularne-
go Kabaretu „Moherowe Berety”.
Po ogłoszeniu wyników konkur-
sów dożynkowych i turniejowych
(godz. 17.30) dzieci będą mogły
wziąć udział w Piana Party, przy-
gotowanej przez druhow z OSPPuchaczów. Na terenie wydarzenia
przez cały dzień działać będzie
także strefa malucha, strefa gastro-
nomiczna oraz stoiska wystawien-
nicze Kół Gospodyń Wiejskich.Muzyczna gwiazda
wieczoru:
„Daj To Głośniej”!Wieczorna część koncertowa
rozgrzeje publiczność
do czerwoności!18.30 – Zespół „Energy Girls”
19.30 – Wyjątkowe Folk
Show w wykonaniu Justyny
Lubas, bylej wokalistki zespołu
„Top Girls”21.00 – Gwiazda wieczoru:
zespół „DAJ TO GŁOŚNIEJ”,
autorzy ogólnopolskich
hitów takich jak np.
„Mama ostrzegala”
czy „Wesele w Dubaju”
Miejsce: Parking przy Urzę-
dzie Gminy w Puchaczowie

Emilia Czukiewska

Rekrutacja w Starostwie Powiatowym w Łęcznej

Konkurs na rzecznika starosty nierozstrzygnięty.
Kandydat nie przyszedł na rozmowęStarosta łączyński Łu-
kas Reszka poszukiwał
rzecznika prasowego dla
Starostwa Powiatowego
w Łęcznej. Choć po wstęp-
nej weryfikacji aplikacji
wyłoniono osobę spełnia-
jącą kryteria formalne,
postępowanie rekrutacyjne
zakończyło się fiaskiem,
ponieważ kandydat nie
stawił się na rozmowę
kwalifikacyjną. W zwią-
zku z tym procedura po-
zostaje nierozstrzygnięta,
a urząd prawdopodobnie
niebawem ponownie ogło-
si nabór na to stanowisko.Ogłoszenie o wolnym etacie
ukazało się pod koniec czerwca,
a zainteresowane osoby mogły
składać dokumenty aplikacyjne
do 13 lipca.Po przeanalizowaniu złożonych
dokumentów wyznaczono etap
rozmów indywidualnych. Osta-
tecznie żaden nowy pracownik nie
zasilił jednak kadry urzędu, gdyż
zakwalifikowana osoba nie poja-
wiła się w wyznaczonym terminie
w siedzibie starostwa. Z powodu
braku możliwości przeprowadze-
nia finałowego etapu rekrutacji,
procedura została oficjalnie za-
mknięta bez wyboru pracownika.
Starosta Powiatu Łęczyńskiego
prawdopodobnie w najbliższymczasie powtórzy procedurę rekru-
tacyjną i ogłosi nowy nabór.Stanowisko rzecznika prasowe-
go w strukturach samorządowych
wiąże się z określonymi wymaga-
niami prawnymi i kompetencyj-
nymi. Od kandydatów ubiega-
jących się o ten etat wymagano
wyższego wykształcenia z zakresu
dziennikarstwa, komunikacji spo-
łecznej lub public relations. Nie-
zbędny był również co najmniej
pięcioletni ogólny staż pracy,
w tym minimum roczne doświad-
czenie na podobnym stanowisku
lub w prowadzeniu własnej dzia-
łalności gospodarczej o zbieżnym
profilu.

Grzegorz Kuczyński

Sztuka w przestrzeni bibliotecznej

Malarstwo z Brześcia
w bibliotecznej galerii
jednego obrazu

Grzegorz Kuczyński

Zostań technikiem rolnikiem
za darmo! ZSR w Kijanach
ogłasza nabór na bezpłatny
kurs zawodowyZespół Szkół Rolniczych
w Kijanach wychodzi
naprzeciw potrzebom rynku
i zaprasza dorosłych miesz-
kańców regionu na BEZ-
PŁATNY Kwalifikacyjny Kurs
Zawodowy ROL.10: Organi-
zacja i nadzorowanie produkcji
rolniczej (Technik rolnik).go rolnictwa. Uczestnicy zajęć:
Zdobędą wiedzę z zakresu or-
ganizacji oraz nadzorowania
produkcji roślinnej i zwierzęcej.
Uzyskają kwalifikację potwier-
dzoną państwowym egzaminem.Do kogo skierowana
jest oferta?Nauka na kursie jest całkowi-
cie bezpłatna. Oferta skierowana
jest do osób dorosłych, które
chcą zdobyć nowy, poszukiwa-
ny na rynku fach lub formalnie
potwierdzić swoje umiejętności
i uzyskać tytuł technika rolnika.Szczegółowych informacji na
temat zapisów, harmonogramu
oraz wymaganych dokumentów
udziela sekretariat szkoły.
e-mail: sekretariat@zsrkijany.pl
tel.: 81 75 27 561

Emilia Czukiewska

Co oferuje kurs?

Program kursu ROL.10 został
skomponowany tak, aby przeka-
zać praktyczną i kompleksową
wiedzę z zakresu współczesne-Stara Wieś: Ruszył remont
kładki na rzece Świnka.
Będą utrudnienia dla pieszychMieszkańcy Starej Wsi muszą
przygotować się na tymczasowe
zmiany w codziennych trasach.
Rozpoczęły się długo oczekiwa-
ne prace związane z przebudową
kładki dla pieszych na rzece Świn-
ka. Głównym celem inwestycji
jest poprawa bezpieczeństwa oraz
wygody wszystkich osób korzy-
stających z tego przejścia. Na czas
trwania remontu kładka została
całkowicie zamknięta. Przejście
na drugą stronę rzeki w tym
miejscu jest obecnie niemożliwe.
Wykonawca oraz lokalne władze
apelują do pieszych o zachowa-
nie szczególnej ostrożności i ko-
rzystanie z wyznaczonych tras
alternatywnych. Choć inwestycjaRemontowana kładka na rzece
Świnkawiąże się z tymczasowymi niedo-
godnościami, jej efekt końcowy
ma znacząco podnieść komfort
poruszania się po okolicy. Nie
wiemy, jak długo kładka pozosta-
nie wyłączona z użycia.

Emilia Czukiewska

Decyzja nadzorcza wojewoda lubelskiego

Uchwała o planie przestrzennym w Puchaczowie uchylona

Wojewoda lubelski Krzysztof Komorski unieważnił uchwałę Rady Gminy Puchaczów dotyczącą zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla siedmiu miejscowości. Powodem decyzji organu nadzorczego nie była merytoryczna treść zapisów, lecz błędy i niespójności w załączonej dokumentacji cyfrowej.

Błędy w cyfrowych załącznikach

Uchwała numer XXVI/189/26 została podjęta przez samorząd

dowców 10 czerwca i wpłynęła do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie 18 czerwca. Dokument miał zmienić zasady zagospodarowania gruntów w miejscowościach Brzeziny, Albertów, Ciechanki, Jasieniec, Ostrówek, Puchaczów oraz Turowola Kolonia.

Podczas weryfikacji dokumentów prawnicy wojewody dostrzegli istotne uchybienia techniczne. Granice obszaru objętego dokumentem, zapisane w pliku wektorowym GML, różniły się od granic przedstawionych na cyfrowym rysunku w formacie GeoTIFF. Dodatkowo służby nadzorcze wykryły rozbieżność pomiędzy załącznikiem 1d a plikiem graficznym

w zakresie wyznaczenia granic złoża węgla kamiennego. Obowiązujące przepisy wymagają bezwzględnej spójności obu tych elementów cyfrowych, ponieważ w przeciwnym razie niemożliwe jest jednoznaczne ustalenie, na jakim dokładnie terenie obowiązują nowe zasady.

Znaczenie dla mieszkańców i dalsza procedura

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego to podstawowy akt prawa lokalnego, który reguluje możliwości zabudowy działek, wyznacza tereny pod inwestycje oraz chroni zasoby naturalne. Rozbieżność

w dokumentacji uniemożliwia prawidłowe stosowanie uchwały, co zmusiło organ nadzoru do stwierdzenia jej nieważności w całości. W efekcie na opisywanym terenie nadal obowiązują dotychczasowe zapisy planistyczne, co dla części właścicieli nieruchomości może oznaczać wstrzymanie planowanych przedsięwzięć budowlanych.

Rozstrzygnięcie nadzorcze wydano 17 lipca. Samorządowi z Puchaczowa przysługuje prawo zaskarżenia tej decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie w terminie 30 dni od daty doręczenia pisma.

Grzegorz Kuczyński

Dwa projekty z gminy Ludwin z dofinansowaniem. Zdobyli środki z programu „Aktywna Wieś”



Koła Gospodyń Wiejskich, które uzyskały dofinansowanie

Duże wyróżnienie i wsparcie finansowe dla lokalnych społeczności z terenu gminy Ludwin.

W czwartek, 23 lipca w Lubelskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Końskowoli odbyło się uroczyste wręczenie zaświadczeń o przyznaniu dofinansowania w ramach programu „Aktywna Wieś”. Pieńiądze na rozwój i integrację trafią do dwóch lokalnych organizacji. Symboliczne dokumenty potwierdzające wsparcie wręczył osobiście Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Stefan Krajewski.

Dwa projekty z gminy Ludwin z dofinansowaniem

Rywalizacja o środki w programie była ogromna, tym bardziej cieszy fakt, że wśród wyłonionych beneficjentów znalazły się aż dwa projekty reprezentujące gminę Ludwin. Dofinansowanie trafiło do: Koła Gospodyń Wiejskich w Starym Radzicu i Koła Gospodyń Wiejskich „Zezulin” w Zezulinie.

Przedstawicielki zwycięskich kół z terenu powiatu łęczyńskiego mogły liczyć na miejscu na wyjątkowe wsparcie. W uroczystości uczestniczyła również pani Anita Gębka, Kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Łęcznej, która kibicowała lokalnym liderkom.

Nowe możliwości dla mieszkańców

Program „Aktywna Wieś” ma na celu napędzanie lokalnych inicjatyw oraz budowanie integracji wokół małych ojczyzn.

Pozyskane fundusze pozwolą Kołom Gospodyń Wiejskich ze Starego Radzica i Zezulina na realizację kolejnych pomysłów, organizację wydarzeń integracyjnych oraz rozwój zaplecza dydaktyczno-warsztatowego.

– Cieszymy się, że dzięki pozyskanym środkom zostaną zrealizowane kolejne lokalne inicjatywy, które będą sprzyjać integracji mieszkańców oraz dalszemu rozwojowi naszej społeczności – podkreślali uczestnicy wydarzenia.

Emilia Czukiewska

Wizyta parlamentarzystów w Łęcznej. Dyskusja o inwestycjach i ochronie zdrowia

Jak skuteczniej zdobywać fundusze na lokalne inwestycje i wykorzystać doświadczenia łęczyńskiego szpitala w skali kraju? M.in. o tym rozmawiali parlamentarzyści, którzy odwiedzili Urząd Miejski oraz Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Łęcznej.



Parlamentarzyści z wizytą w Łęcznej

Skąd brać pieniądze na gminne projekty?

Głównym tematem rozmów w ratuszu były mechanizmy pozyskiwania zewnętrznych środków finansowych. Samorządowcy i parlamentarzyści dys-

kutowali o tym, jak skutecznie aplikować o fundusze krajowe oraz unijne, które pozwalają na realizację kluczowych dla mieszkańców inwestycji – od infrastruktury drogowej po obiekty użyteczności publicznej. Spotkanie było również okazją

do omówienia bieżących problemów prawnych i finansowych, z jakimi na co dzień zmagają się polskie gminy.

Łęczyński szpital wzorem dla innych

Ważną częścią wizyty była wizytacja w Samodzielnym Publicznym Zespole Opieki Zdrowotnej w Łęcznej. Placówka ta od lat stawiana jest za wzór sprawnie zarządzanego szpitala powiatowego, łączącego wysoki standard usług z nowoczesnymi rozwiązaniami organizacyjnymi. Podczas spotkania z dyrekcją i personelem rozmawiano o: dobrych praktykach i modelach organizacyjnych wdrożonych w łęczyńskiej placówce, które mogłyby posłużyć jako wzorzec dla innych jednostek w Polsce.

Emilia Czukiewska

Tereny w Nadwieprzańskim Parku Krajobrazowym czekają na mieszkańców

Prace na obszarze o łącznej powierzchni 3,20 hektara oficjalnie dobiegły końca, a nowoczesna infrastruktura rekreacyjna przeszła już odbiór techniczny komisji powołanej przez burmistrza Łęcznej, Leszka Włodarskiego. Całość zadania nosiła nazwę „Rewitalizacja terenów nadrzecznych i skarp w otoczeniu Starego Miasta, Parku Podzamcze oraz budynku dawnego spichlerza”.

Rok prac i miliony z Unii Europejskiej

Roboty budowlane i aranżacyjne trwały ponad rok. Całkowita wartość inwestycji wyniosła 1 329 081,29 zł, jednak lwia część tej kwoty pochodziła z funduszy zewnętrznych. Gmina Łęczna pozyskała aż 1 172 382,61 zł dofinansowania ze środków Unii Europejskiej. Projekt był realizowany we współpracy transgranicznej z ukraińskim miastem partnerskim Kowel.

– Głównym celem projektu jest zapobieganie, łagodzenie oraz przeciwdziałanie skutkom zmian klimatu, ochrona,

zachowanie i wzmacnianie różnorodności biologicznej w regionie polsko-ukraińskim oraz poprawa jakości życia mieszkańców poprzez tworzenie elementów zielonej infrastruktury chroniącej przyrodę i klimat w Łęcznej i Kowlu — przekazują przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Łęcznej.

Drewniana promenada, alejki i nowoczesne oświetlenie

Teren nad Wieprzem zmienił się nie do poznania. Teren został zaprojektowany tak, aby z jednej strony chronić lokalną przy-

rodę, a z drugiej – udostępnić ją spacerowiczom.

Dla odwiedzających przygotowano m.in.:

- drewniany pomost stanowiący promenadę nadrzeczną oraz pomosty spacerowe,
- ponad 1180 m² nowych alejek (947 m² o nawierzchni mineralnej oraz 237,70 m² z kostki brukowej),
- komplet schodów terenowych, ułatwiających zejście na bulwary od strony Środowiskowego Domu Samopomocy,
- bezpośrednie połączenie z sieciami ścieżek wybudowanych wcześniej w parku Podzamcze. Pomyślano również o ekologii i estetyce – na ob-

szarze blisko 0,45 ha założono nowe trawniki oraz nasadzone 12 drzew.

Bezpieczeństwo i odpoczynek w plenerze

Nowy bulwar to nie tylko ścieżki, ale również bogate wyposażenie małej architektury, które zapewni komfort rodzinom z dziećmi, seniorom oraz turystom. Na terenie inwestycji pojawiło się 22 latarnie parkowe, które dbają o bezpieczeństwo po zmroku, a także osiem tablic edukacyjnych i informacyjnych, przybliżających walory przyrodnicze

doliny Wieprza. Do dyspozycji spacerowiczów oddano także: pięć ławek z oparciem, 15 koszy na śmieci, stół piknikowy oraz zadaszony stół do odpoczynku, wiatę wypoczynkową.

Jak tam trafić?

Do najnowszej atrakcji turystycznej Łęcznej najłatwiej dostać się odnowionymi schodami terenowymi tuż przy Środowiskowym Domu Samopomocy lub korzystając z połączeń alejek od strony parku Podzamcze.

Emilia Czukiewska

Projekt linii kolejowej Lublin-Łęczna zatwierdzony. Tory nie dojdą do Bogdanki

Ostateczny przebieg linii kolejowej Lublin – Łęczna został zatwierdzony. Inwestycja o wartości blisko 736,5 mln zł, realizowana w ramach rządowego programu Kolej+, wkracza w kolejny etap.

Projektowana, zelektryfikowana linia jednotorowa o długości około 25 kilometrów będzie przedłużeniem istniejącej trasy doprowadzonej do terminalu Portu Lotniczego Lublin. Zgodnie z zatwierdzonym wariantem pociąg przejadą kolejno przez: Lublin Lotnisko (punkt początkowy odgałęzienia), Janowice, Trzeszkowice, Krzesimów, Ciechanki Krzesimowskie, Łęczna Centrum (stacja docelowa), Stacja końcowa w centrum Łęcznej.

Kluczową modyfikacją w stosunku do pierwotnych koncepcji jest skrócenie trasy w pierwszym etapie. Początkowo zakładano doprowadzenie torów bezpośrednio do kopalni



Planowany przebieg trasy łączącej Lublin z Łęczną

LW Bogdanka. Ostatecznie zrezygnowano z tego rozwiązania na rzecz stacji w centrum miasta. Nowy przystanek końcowy powstanie w sąsiedztwie Urzędu Skarbowego i Starostwa Powiatowego. Zdaniem projektantów zagwarantuje to mieszkańcom bezpośredni i wygodny dostęp do najważ-

niejszych urzędów i instytucji publicznych. Przedstawiciele inwestora zaznaczają przy tym, że odcinek do Bogdanki nie został całkowicie skreślony – pozostaje w tzw. rezerwie projektowej i może zostać wybudowany w przyszłości.

Od uwzględnionych uwag do decyzji środowiskowej

Planowana inwestycja od początku budziła emocje i wywoływała liczne protesty lokalnych społeczności. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podkreśla, że zatwierdzony przebieg jest owocem wnikliwej analizy wniosków i uwag zgłoszonych przez mieszkańców oraz samorządy – zarówno pisemnie, jak

i podczas majowych dyżurów informacyjnych w gminach Mełgiew oraz Łęczna. Każda zgłoszona opinia została przeanalizowana pod kątem wymogów technicznych, prawnych, środowiskowych oraz bezpieczeństwa. Kolejnym krokiem będą oficjalne konsultacje społeczne, które zostaną przeprowadzone przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska (RDOŚ) w Lublinie w ramach wydawania decyzji środowiskowej.

Planowana inwestycja realizowana jest w ramach Programu Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej – Kolej+ do 2029 roku. Całkowity koszt projektu wynosi 736 498 000 zł, z czego 626 023 300 zł stanowi dofinansowanie z budżetu państwa. Po zakończeniu prac czas przejazdu na trasie z Łęcznej do Lublina zajmie około 25 minut, a na linii planowane jest kursowanie 14 pociągów na dobę. Rozpoczęcie prac budowlanych przewidziano na IV kwartał 2028 roku.

Emilia Czukiewska

Dożynki
w Michowie
16 sierpnia.
Zagra
Menelaos

Menelaos i Weź nie pytaj - to oni wystąpią na dożynkach w Michowie.

Dożynki w Michowie odbędą się 16 sierpnia.

W programie uroczysta Msza Święta dziękczynna, obrzęd dożynkowy, prezentacja wieńców dożynkowych, konkursy dożynkowe, występy artystyczne, stoiska Kół Gospodyń Wiejskich i sołectw.

Na scenie wystąpią zespoły Menelaos i Weź nie pytaj.

W trakcie dożynek odbędą się trzy konkursy.

Gmina zaprasza Koła Gospodyń Wiejskich, sołectwa, stowarzyszenia i grupy nieformalne do konkursu na wieniec dożynkowy. Zgłoszenia są przyjmowane do 7 sierpnia.

Drugi konkurs dla tych samych grup to konkurs na najpiękniejsze stoisko dożynkowe.

Patronat nad tym konkursem objął poseł Bartłomiej Pejo.

Marcin Kusyk

Zawieprzycy zapraszają do odnowionego Lamusa! Zabytkowy obiekt otwiera drzwi dla zwiedzających

Świetne wiadomości dla pasjonatów historii, turystów oraz mieszkańców gminy Spiczyn. Zabytkowy Lamus, wchodzący w skład malowniczego Zespołu Pałacowo-Parkowego w Zawieprzycach, przeszedł gruntowną renowację i jest już oficjalnie dostępny dla gości.

Dzięki przeprowadzonym pracom konserwatorskim i budowlanym ten wyjątkowy obiekt nie tylko odzyskał swój dawny blask, ale uzyskał także nowe przeznaczenie. Przekształcono go w nowoczesną przestrzeń muzealną, w której bogata historia regionu łączy się z teraźniejszością.

Historia Zawieprzyc na nowo odkryta

Już teraz w odrestaurowanych wnętrzach Lamusa można podziwiać unikalne eksponaty, które przybliżają dzieje oraz dziedzictwo kulturowe Zawieprzyc i całej gminy Spiczyn. Co ważne, obecna ekspozycja to dopiero początek. Organizatorzy zapowiadają, że wystawa będzie sukcesywnie wzbogacana o kolejne zabytki i atrakcje, dzięki czemu każda kolejna wizyta w tym



miejsu przyniesie nowe odkrycia.

Harmonogram zwiedzania (do 10 sierpnia)

Obiekt udostępniony jest zwiedzającym przez cały tydzień. Do 10 sierpnia Lamus można odwiedzać w następujących godzinach:

poniedziałek – środa: 8 - 17

czwartek: 8 - 15

piątek – sobota: 8 - 16

niedziela: 15 - 17

Kto oprowadzi po muzeum i Wzgórzu Zawieprzickim?

Obsługa ruchu turystycznego została zorganizowana w taki sposób, aby odwiedzający mogli uzyskać pełną wiedzę o zabytku:

Od poniedziałku do soboty: Wszelkich informacji udzielają pracownicy Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie oraz Gminnej Biblioteki Publicznej w Spiczynie (Filia w Zawieprzycach). Siedziba obu instytucji mieści się w pobliskim budynku Centrum Integracji Kulturalnej „Stajnia Kultury”.

W niedziele: O wyjątkową atmosferę i dawkę historycznych ciekawostek dbają członkowie Stowarzyszenia Chorągiew Zamku w Zawieprzycach, którzy osobiście oprowadzają gości po Wzgórzu Zawieprzickim i opowiadają o jego najcenniejszych skarbach.

Emilia Czukiewska

Włamanie do domku letniskowego w gminie Łęczna

Łęczyńscy mundurowi zatrzymali 31-letniego mieszkańca gminy Ludwin, podejrzanego o włamanie do domku letniskowego na terenie gminy Łęczna.

Mężczyzna wyniósł stamtąd mienie o wartości ponad 8 tysięcy złotych. Ponieważ działał w warunkach recydywy, za kratkami może spędzić nawet 15 lat.

Do zdarzenia doszło na początku lipca. Jak ustalili śledczy, sprawca początkowo próbował forsować drzwi wejściowe, lecz ostatecznie dostał się do wnętrza domku po wyważeniu okna. Z budynku ukradł m.in. meble ogrodowe, sprzęt elektroniczny (odkuracz, głośnik), a także odzież i obuwie. Łączne straty oszacowano na ponad 8 tysięcy złotych.



Przedmioty odzyskane przez funkcjonariuszy

Mienie odzyskane, sprawca w rękach policji

Dzięki pracy operacyjnej funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej, po dwóch tygodniach od zgłoszenia udało się wytypować podejrzanego. Okazał się nim 31-latek z gminy Ludwin, dobrze znany mundurowym i notowany wcześniej za podobne przestępstwa. Podczas przeszukania jego miejsca zamieszkania policjanci odnaleźli i zabezpieczyli przeważającą część

skradzionych przedmiotów. Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do jednostki, gdzie przedstawiono mu zarzut kradzieży z włamaniem. Ze względu na to, że przestępstwa dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa (recydywy), grozi mu surowszy wymiar kary – nawet do 15 lat pozbawienia wolności.

Emilia Czukiewska
LUB

Nowa inwestycja w Centrum Kultury w Łęcznej

Powstanie Łęczyńskie Studio Multimediiów. Instytucja zdobyła dofinansowanie

Centrum Kultury w Łęcznej rozpoczyna realizację nowego projektu infrastrukturalnego. Dzięki pozyskanym środkom finansowym wkrótce w mieście powstanie Łęczyńskie Studio Multimediiów. Będzie to pierwsza tego typu pracownia w całym powiecie łęczyńskim, stanowiąca przestrzeń edukacyjną, twórczą oraz integracyjną dla mieszkańców w różnym wieku.

Przedsięwzięcie uzyskało wsparcie finansowe w wysokości 70 000 zł z programu „ŚWIETLIK – utworzenie nowoczesnej pracowni multimedialnej 2026”,

realizowanego w ramach programu Infrastruktura domów kultury Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Całkowita wartość zaplanowanych prac wynosi 87 945 zł.

Projekt wszedł już w fazę wykonawczą. Obecnie trwają procedury związane z zakupem specjalistycznego sprzętu oraz przygotowaniem pomieszczenia, w którym ulokowana zostanie nowa pracownia. Równolegle prowadzone są działania organizacyjne, aby już jesienią mieszkańcy mogli zacząć korzystać z nowej przestrzeni.

Sprzęt i międzypokoleniowa oferta

Łęczyńskie Studio Multimediiów powstaje z myślą o osobach chcących rozwijać pasje związa-

ne z nowoczesnymi technologiami, fotografią, realizacją filmową, grafiką komputerową, obróbką dźwięku oraz projektowaniem przestrzennym.

Pracownia będzie funkcjonowała w formule międzypokoleniowej. Przygotowana oferta kierowana jest do trzech głównych grup odbiorców: młodzieży, seniorów oraz lokalnych artystów. To właśnie te środowiska najczęściej zgłaszały potrzebę dostępu do profesjonalnych narzędzi multimedialnych, których dotąd brakowało na terenie powiatu.

Tworzenie takich miejsc ma istotne znaczenie społeczne. Młodzież zyskuje możliwość zdobycia praktycznych umiejętności cyfrowych przydatnych w edukacji i na rynku pracy, z kolei dla seniorów jest to szansa

na przełamywanie barier technologicznych, budowanie więzi społecznych oraz aktywny udział w życiu kulturalnym.

Harmonogram prac i zapisy

Zgodnie z przyjętym harmonogramem, prace adaptacyjne w sali oraz montaż i konfiguracja sprzętu zakończą się w sierpniu. Wkrótce potem, we wrześniu br., Centrum Kultury planuje uruchomienie zapisów do pierwszych grup warsztatowych.

Uruchomiona zostanie również możliwość indywidualnego korzystania ze studia przez lokalnych twórców realizujących własne projekty artystyczne. Pierwsze zajęcia rozpoczną się jesienią, po zakończeniu prac instalacyjnych.

Grzegorz Kuczyński

Nowy sprzęt i lepsza akustyka. GOK w Cycowie otrzymał wsparcie od LW „Bogdanka”

Znakomite wieści dla młodych adeptów muzyki i wszystkich pasjonatów kultury z gminy Cyców. Gminny Ośrodek Kultury pozyskał wsparcie finansowe od spółki Lubelski Węgiel „Bogdanka” S.A. Przekazana darowizna pozwoli na kompleksowe doposażenie sali zajęciowej.

Dzięki pozyskanym środkom placówka zakupi profesjonalny sprzęt muzyczny oraz dodatkowe wyposażenie, które znacząco poprawi komfort codziennych prób i warsztatów. Z nowości skorzystają nie tylko dzieci i młodzież, ale również dorośli mieszkańcy gminy.

Pianino, oprogramowanie i lepsza akustyka

W ramach planowanych zakupów do sali zajęć muzycznych, edukacyjnych i kulturalnych trafią: nowe pianino, keyboard, specjalistyczne oprogramowanie

muzyczne, dywan akustyczny. Ostatni z elementów pełni nie tylko funkcję estetyczną – jego głównym zadaniem będzie wygłuszenie pomieszczenia i ograniczenie odbicia dźwięku, co przełoży się na wyraźnie lepszą akustykę podczas prób.

Inwestycja w lokalne talenty

Nowe wyposażenie to odpowiedź na rosnące zapotrzebowanie mieszkańców na lokalne zajęcia artystyczne. Dzięki wsparciu finansowemu górnictwa spółki pla-

cówka nie tylko podniesie jakość dotychczasowych warsztatów, ale wykreuje też przestrzeń do rozwijania zupełnie nowych pasji.

Dyrekcja oraz pracownicy GOK-u nie kryją wdzięczności za udzielone wsparcie.

Serdecznie dziękujemy Zarządowi LW „Bogdanka” S.A. za okazane zaufanie, wsparcie oraz zaangażowanie w rozwój lokalnej edukacji oraz działalności kulturalnej. Dzięki przekazanej darowiznie stworzymy jeszcze lepsze warunki do rozwijania pasji i talentów muzycznych mieszkańców naszej gminy – podkreślają przedstawiciele Gminnego Ośrodka Kultury w Cycowie.

Emilia Czukiewska

Aktywni seniorzy opanowali e-usługi. Praktyczne szkolenie w Urzędzie Gminy



Dwudziestu członków Stowarzyszenia „Aktywny Senior” w Cycowie wzięło udział w bezpłatnym szkoleniu cyfrowym. Podczas warsztatów zorganizowanych w sali konferencyjnej Urzędu Gminy najstarsi mieszkańcy uczyli się obsługi portali medycznych, aplikacji rządowych oraz zasad bezpiecznego korzystania z internetu. Program zajęć został przygotowany w taki sposób, aby odpowiadać na realne potrzeby osób starszych w dobie postępującej cyfryzacji usług publicznych. Uczestnicy mieli okazję zapoznać się z funkcjonowaniem Internetowego Konta Pacjenta, co w praktyce pozwala na szybki wgląd do informacji o e-receptach, skierowaniach czy historii leczenia.

Grzegorz Kuczyński

Ludwin zaprasza na Przystań Smaku i Kultury

Na scenie w Ludwinie wystąpi Robert Rozmus

W niedzielę, 2 sierpnia obszar gminy Ludwin stanie się centrum regionalnych kulinariów, rękodzieła i rodzinnej rekreacji. W ramach wydarzenia „Ludwin – Przystań Smaku i Kultury” przygotowano atrakcje w sześciu miejscowościach, zawody wędkarskie, turniej szachowy oraz plenerowy festyn na placu targowym. Muzyczną gwiazdą finałowego koncertu będzie Robert Rozmus.

Świt z wędką i południowe zmagania przy szachownicy

Świętowanie rozpocznie się już o godzinie 5.30 od zawodów

wędkarskich zorganizowanych na łowisku Ludwinek (Eko-Torf). Z kolei o godzinie 12 w Hali Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Ludwinie wystartuje Turniej Szachowy skierowany do miłośników dyscyplin umysłowych.

Główna część programu integracyjnego i kulinarnego rozwinięta się w godzinach od 11 do 15, kiedy to na terenie sześciu sołectw gminy działać będą tak zwane Przystanie Smaku. W miejscowości Grądy na odwiedzających czekać będą degustacje regionalnych potraw, samozbiory borówki, warsztaty, mini zagroda edukacyj-

na oraz pamiątkowa fotobudka. W Dratowie zaplanowano prezentację tradycyjnych wędlin, miódów, wyrobów od lokalnych producentów oraz pokaz fotografii pod hasłem „Rysując Światłem”.

Sąsiednia Uciekajka zaoferuje wystawy rękodzieła, świece, ozdobne kwiaty mydlane, przejażdżki konne oraz dmuchańce dla dzieci. W Starym Radzicu organizatorzy przygotowali poszukiwanie skarbów, warsztaty, malowanie twarzy, strefę produktów lokalnych oraz pokaz w wykonaniu Brygady Nadwieprzańskiej. W Dąbrowie będzie można spróbować

potraw rybnych, lokalnych miódów i odpocząć nad łowiskiem, a w miejscowości Ludwin-Kolonia zaplanowano zwiedzanie Winnicy Ludwinus, degustację win, wyrobów lawendowych oraz dań makaronowych marki Pol-Mak.

Popołudniowy festyn i finałowy koncert

O godzinie 16 wszystkie akcenty wydarzenia przeniosą się na Plac Targowy zlokalizowany bezpośrednio za Urzędem Gminy w Ludwinie, gdzie rozpocznie się duży festyn rodzinny. Na placu staną stoiska degustacyjne,

strefa zabawy dla najmłodszych oraz plenerowa kącik szachowy. Uczestnicy będą mogli również wziąć udział w zabawie polegającej na zbieraniu pieczętek w poszczególnych punktach gminy, co da szansę na zdobycie nagród.

Zwieńczeniem całego dnia pełnego wrażeń będzie występ artystyczny. Na scenie plenerowej w Ludwinie wystąpi znany aktor i wokalista Robert Rozmus, który zaprezentuje zgromadzonej publiczności swój widowiskowy koncert.

Serdecznie zapraszamy do gminy Ludwin.

Grzegorz Kuczyński

Wójt ogłosił konkurs

Ludwin szuka dyrektora dla nowego żłobka „Ludwiś”

Wójt gminy Ludwin, Andrzej Chabros, wydał oficjalne zarządzenie w sprawie ogłoszenia konkursu na stanowisko dyrektora placówki.

To już pewne – Żłobek Samorządowy „Ludwiś” w Ludwinie przyjmie pierwszych maluchów wraz z początkiem nowego roku szkolnego, czyli 1 września. W związku z nadchodzącym otwarciem wójt gminy Ludwin, Andrzej Chabros, ogłosił oficjalny konkurs na stanowisko dyrektora nowej placówki. Zarządzenie nr 117/2026 zostało podpisane 21 lipca i weszło w życie z dniem podpisania. Na jego mocy formalnie rozpoczęto procedurę wyboru osoby, która stanie na czele samorządowej placówki opieki nad dziećmi do lat 3.

Komisja wyłoni dyrektora

Zgodnie z treścią dokumentu, wyłonieniem odpowiedniego kandydata zajmie się specjalna komisja konkursowa. Zostanie ona powołana odrębnym zarządzeniem wójta gminy Ludwin. Wykonanie zarządzenia i sprawne przeprowadzenie procedury powierzono sekretarzowi gminy. Nowo wyłoniony dyrektor Żłobka Samorządowego „Ludwiś” będzie odpowiedzialny za kompleksowe przygotowanie placówki do przyjęcia dzieci, zarządzanie personelem oraz nadzór nad codziennym funkcjonowaniem obiektu. Dokumenty aplikacyjne należy złożyć w sekretariacie Urzędu Gminy Ludwin do 3 sierpnia do godz. 15 lub wysłać pocztą.

Gdzie szukać szczegółów?

Szczegółowe informacje dotyczące wymaganych kwalifikacji od kandydatów oraz niezbędnych dokumentów znajdują się w załączniku do zarządzenia. Ogłoszenie o konkursie zostało opublikowane w następujących miejscach: w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Gminy w Ludwinie, na oficjalnej stronie internetowej Urzędu Gminy w Ludwinie, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Ludwinie. Osoby zainteresowane kierowaniem Żłobkiem Samorządowym „Ludwiś” mogą zapoznać się ze szczegółowymi wymogami i złożyć swoje aplikacje w wyznaczonym terminie.

Emilia Czukiewska

„Opozycji w radzie działa mobilizująco”

Burmistrz Leszek Włodarski o absolutorium, oświatowym boomie i strefie ekonomicznej

Burmistrz Łęcznej Leszek Włodarski był gościem audycji „Środek Tygodnia” na antenie Radia Lublin. W rozmowie podsumował ubiegłoroczne absolutorium i wotum zaufania za wykonanie budżetu na poziomie 99,94 proc., zaprezentował bilans dużych inwestycji oświatowych oraz szczegółowo omówił plany rozwoju turystyki, utworzenia strefy ekonomicznej, modernizacji oświetlenia w technologii Smart City oraz przebudowy zespołu synagog na nowoczesną bibliotekę.

Rekordowe inwestycje w oświatę i wsparcie dla rodziców

Znaczącą część rozmowy poświęcono lokalnej edukacji oraz opiece nad najmłodszymi. Tworzenie nowych miejsc w żłobkach i przedszkolach ma kluczowe znaczenie społeczne, umożliwiając rodzicom – a zwłaszcza matkom – szybszy powrót na rynek pracy i godzenie obowiązków zawodowych z rodzinnymi.

– Nauczycielem chyba będę całe życie, a inwestycje w oświatę są najlepszą możliwą lokatą. Wyzwania, które czekały latami, od 20 czy 30 lat były przekładane, udaje nam się skutecznie realizować. Przykładem jest pierwszy żłobek publiczny w Łęcznej. Skorzystaliśmy z programu Małuch+, gdzie koszt inwestycji wyniósł ponad 5,5 miliona złotych, a wkład własny gminy to zaledwie 100 tysięcy złotych. Zaadaptowaliśmy budynek dawnej Szkoły Podstawowej na potrzeby placówki, do której uczęszcza prawie setka dzieci. Mamy też zagwarantowane refundowane środki na jej utrzymanie w kolejnych latach – wyjaśniał Leszek Włodarski.

Burmistrz przypomniał, że miasto przeszło boom demograficzny po powstaniu kopalni, rozrastając się z 2,5 tysiąca do 22 tysięcy mieszkańców. Placówki przedszkolne wznoszone na początku lat 80. w tymczasowych technologiach miały służyć przez pięć lat, a przetrwały 40 lat.

– W 2025 roku zakończyliśmy budowę nowej placówki Przedszkola Publicznego numer 3 na Osiedlu Bobrowniki. Jednocześnie rozpoczęliśmy budowę kolejnego przedszkola w rejonie Starego Miasta, które ukończymy w tym roku. Żłobek i dwa przedszkola to powód do ogromnej dumy – dodał wóldarz.

Inwestycje rekreacyjne: Błota Łęczyńskie i Park Podzamcze

Tomasz Nieśpiał zwrócił uwagę, że w 2026 roku samorząd Łęcznej operuje budżetem sięgającym prawie 170 milionów złotych, z czego ponad 35 milionów złotych przeznaczono na zadania majątkowe.

Burmistrz wyjaśnił, że po zrealizowaniu w poprzedniej kadencji podstawowych potrzeb drogowych i komunalnych – w tym utwardzeniu ponad 50 ulic – miasto może skupić się na infrastrukturze rekreacyjnej i turystycznej. Skuteczność pozyskiwania dofinansowań zewnętrznych sięga w gminie 100 proc. przy wsparciu ze środków unijnych i rządowych wynoszącym od 80 proc. do 90 proc. wartości projektów.

– W ramach Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego zrealizowaliśmy Błota Łęczyńskie, które stały się niezwykle popularne w całym województwie. Powstały kładki przyrodnicze nad mokradłami, a dodatkową atrakcją jest sąsiadująca z nimi prywatna hodowla ponad 100 sztuk krowy szkockiej, alpaka oraz konika polskiego. Kolejnym etapem w latach 2026–2027 będzie budowa dwóch kładek przez rzeki Wieprz i Świnikę w Parku Podzamcze. Pozwoli one na bezpieczne przejście ze Starego Miasta bez konieczności

wychodzenia na ruchliwą drogę wojewódzką numer 820 – mówił burmistrz.

Projekt obejmuje również budowę profesjonalnej przystani kajakowej przy Parku Podzamcze wraz z magazynami, sanitariatami, wiatami i miejscem na ognisko, a także przebudowę ulicy Lubelskiej ze ścieżką pieszo-rowerową i parkingami. Trasy te docelowo połączą się z planowanym regionalnym szlakiem Velo Wieprz oraz ścieżkami w kierunku Kijana i Zawieprzyc.

Strefa ekonomiczna odpowiedzią na transformację kopalni

Druga część rozmowy dotyczyła wyzwań gospodarczych i przyszłości rynku pracy po planowanym wygaszaniu wydobycia w kopalni Lubelski Węgiel Bogdanka, co według ogólnokrajowych założeń ma nastąpić do 2049 roku. Zakład daje obecnie ponad 6 tysięcy miejsc pracy, wpływając na zamożność całej okolicy.

– Nie chcemy czekać do ostatniego momentu. Już na początku kadencji pojawił się pomysł utworzenia strefy ekonomicznej, wykorzystując tereny dawnych Państwowych Gospodarstw Rolnych w sołectwach Podzamcze i Stara Wieś. To ponad 200 hektarów gruntów w zasobie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Dwuletni proces

zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego zakończy się w tym roku. Ponadto 34 hektary posiada sama Bogdanka na terenie dawniej planowanej elektrowni. Ten obszar jest już przeznaczony pod usługi i produkcję, więc pierwszych inwestorów będziemy mogli tam zapraszać już w przyszłym roku – ogłosił Leszek Włodarski.

Gmina podpisała list intencji z Agencją Rozwoju Przemysłu oraz władzami kopalni, a powołana grupa robocza spotyka się raz w tygodniu, by koordynować przygotowania. Nową strefę ma skomunikować planowana obwodnica Łęcznej, której realizację przewiduje się do 2030 roku.

Wsparciem dla rozwoju ma być również planowana linia kolejowa z Lublina przez Świdnik do centrum Łęcznej (w rejonie starostwa i urzędu skarbowego), która umożliwi dojazd do stolicy województwa w około 20 minut, z opcją budowy bocznicy towarowej w stronę Bogdanki.

Smart City, biblioteka w synagodze i całoroczne lodowisko

Samorząd realizuje także projekt modernizacji oświetlenia ulicznego w technologii Smart City o wartości ponad 7 milionów złotych z dofinansowaniem z Krajowego Planu Odbudowy.

– Wymieniamy ponad 1500 starych opraw sodowych na

nowoczesne oprawy LED z inteligentnym systemem sterowania. Pozwoli to ograniczyć zużycie energii o ponad 1000 megawatogodzin rocznie i zmniejszyć nasze roczne rachunki za prąd z 1 miliona do 500 tysięcy złotych. Dodatkowo, we współpracy z policją, wytypowaliśmy ponad 50 przejść dla pieszych, które otrzymają specjalne, dedykowane doświetlenie, co bezpośrednio podniesie bezpieczeństwo pieszych i kierowców – podkreślił burmistrz.

Wśród kluczowych inwestycji kulturalnych wóldarz wymienił kompleksową przebudowę zespołu synagog (Dużej i Małej Synagogi) z przeznaczeniem na nową siedzibę Miejskiej Biblioteki Publicznej. Projekt uzyskał ponad 11 milionów złotych wsparcia z Urzędu Marszałkowskiego, przy wkładzie własnym miasta na poziomie 1,5 miliona złotych. W obiekcie trwają obecnie prace rozbiórkowe.

Ostatnim omówionym przedsięwzięciem była budowa całorocznego obiektu sportowego przy szkole, na który gmina pozyskała milion złotych z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Zimą budynek będzie pełnił funkcję krytego lodowiska z wypożyczalnią i rolbą, natomiast w pozostałych miesiącach przekształci się w rolniczo. Zakończenie tej inwestycji zaplanowano na 2027 rok.

Grzegorz Kuczyński

Wychowanki z Podgłębokiego na warsztatach „Hola, hola, literatura!”



Uzupełnieniem bloku warsztatowego były zajęcia jogi zorganizowane na świeżym powietrzu. Ćwiczenia ruchowe i oddechowe ukierunkowano na wyciszenie, poprawę kondycji fizycznej oraz naukę radzenia sobie ze stresem, co w placówkach resocjalizacyjno-wychowawczych stanowi ważny element codziennej pracy pedagogicznej

Wychowanki Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podgłęboku wzięły udział w wydarzeniu kulturalnym pod hasłem „Hola, hola, literatura!”.

Program pierwszego dnia wydarzenia został zaplanowany w sposób łączący edukację humanistyczną ze sprawnością fizyczną i umiejętnościami praktycznymi. Dziewczęta wzięły udział w lekcji poezji prowadzonej przez poetę i pub-

licystę Wojciecha Bonowicza.

Kolejną częścią programu było spotkanie autorskie połączone z warsztatem ratowniczym, które poprowadził Jakub Sieczka, lekarz i autor książek o tematyce medycznej.

Grzegorz Kuczyński

Droga w Charleżu zyska „nowe życie”

Gmina Spiczyn pozyskała dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Przyznana kwota dofinansowania zostanie przeznaczona na przebudowę drogi gminnej w miejscowości Charleż. Całkowita wartość planowanej inwestycji wynosi blisko 1,5 mln zł.

W poniedziałek, 20 lipca w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim odbyło się uroczyste podpisanie umów na wsparcie zadań dro-

gowych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (RFRD). Umowę z Wojewodą Lubelskim Krzysztofem Komorskim w imieniu Gminy Spiczyn podpisali wójt Tomasz Iwanicki oraz skarbnik gminy Joanna Grabowska.

Zakres i finansowanie inwestycji

Całkowity koszt planowanych prac oszacowano na 1 484 221,61 zł. Montaż finansowy inwestycji przedstawia się następująco:

Dofinansowanie z RFRD: 890 532,96 zł

Wkład własny Gminy Spiczyn: 593 688,65 zł

Wzrost bezpieczeństwa i komfortu mieszkańców

Zakres zaplanowanych prac budowlanych obejmuje wykonanie nowej nawierzchni jezdni na odcinku drogi nr 105120L oraz montaż nowoczesnego oświetlenia drogowego.

Emilia Czukiewska

Koty z gminy Spiczyn szukają domów

Gmina apeluje o pomoc w znalezieniu domów dla potrzebujących zwierząt.



Kotki poszukujące domu

rudy kot. Jakiś czas temu uległ on wypadkowi, jednak na szczęście zdążył już w pełni dojść do siebie. To niezwykle oswojony, spokojny czworonóg, który bez problemu korzysta z kuwety.

Jak możesz pomóc?

Jeśli chcesz podarować kotu domu albo znasz kogoś, kto szuka kociego przyjaciela, organizatorzy zapraszają do kontaktu pod numerem telefonu: 815317136. Pomóc może również zwykłe udostępnienie informacji, aby dotarła ona do jak największej liczby wrażliwych osób.

Emilia Czukiewska

Zderzenie dwóch samochodów pod Nałęczowem. 27-latek z zarzutami, złamał sądowy zakaz

Zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości usłyszał 27-letni mieszkaniec gminy Garbów, który jak ustaliła policja, kierował Audi, doprowadzając we wtorek do zderzenia z Mercedesem w Paulinowie. Prokurator zastosował wobec niego dozór policyjny. Zarówno on, jak i jego kompan wydmuchali po blisko 3 promile.



Dwaj mężczyźni podróżujący Audi opuścili pojazd o własnych siłach jeszcze przed przybyciem służb

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w miniony wtorek 21 lipca na prostym odcinku drogi wojewódzkiej nr 826

w miejscowości Paulinów w gminie Nałęczów. Z ustaleń policji wynika, że Audi zjechało na pobocze, a na-

stępnie na przeciwległy pas ruchu i zderzyło się z prawidłowo jadącym Mercedesem, następnie dachowało w rowie.

Służby wezwali świadkowie, ale zanim przybyli na miejsce, podróżujący Audi dwaj mężczyźni o własnych siłach

opuścili rozbity pojazd. Jak ustalili mundurowi obaj to mieszkańcy gminy Garbów. Zarówno 29-latek i 51-latek zostali przebadani alkomatem i wydmuchali po blisko 3 promile. Problem w tym, że żaden nie przyznawał się do kierowania samochodem. Do szpitala z obrażeniami ciała trafił starszy z mężczyzn, ale po kilku godzinach został wypisany i podobnie, jak jego kompan, trafił policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych, w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości i doprowadzenia do kolizji drogowej. Po wytrzeźwieniu zostali doprowadzeni do prokuratury i przesłuchani. - 27-latek usłyszał zarzut kierowania pojazdem mechanicz-

nym w stanie nietrzeźwości. Prokurator zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji. Jak ustalili funkcjonariusze, mężczyzna nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami – jego prawo jazdy zostało wcześniej zatrzymane za popełnienie tego samego przestępstwa - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Z kolei 51-latek ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. 40-letniej mieszkance gminy Nałęczów, kierującej Mercedesem nic się stało. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Komisariat Policji w Nałęczowie.

Marta Pietroni

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Łatwiejszy start ze wsparciem ARiMR

Młodzi rolnicy, którzy decydują się na samodzielne prowadzenie gospodarstwa, mogą składać w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o pomoc. 1 czerwca 2026 r. ruszył w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 czwarty nabór wniosków o wsparcie w ramach Premii dla młodych rolników. Dofinansowanie ma formę bezzwrotnej pomocy w wysokości 200 tys. zł lub 300 tys. zł – w przypadku prowadzenia produkcji zwierzęcej. Pieniądze można przeznaczyć m.in. na zakup ziemi, maszyn czy rozwój infrastruktury w gospodarstwie.

Kto może wnioskować o pomoc finansową?

Premia dla młodych rolników skierowana jest do osób, które spełniają kilka warunków. Po pierwsze, w dniu złożenia wniosku muszą być pełnoletnie, ale nie mogą mieć ukończonego 41. roku życia. Po drugie, powinni dopiero rozpocząć prowadzenie działalności rolniczej albo rozpocząć ją nie wcześniej niż w okresie 24 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Po trzecie, muszą być wpisane do ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. Konieczne jest również posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych lub zobowiązanie się do ich uzupełnienia. Wnioskodawca musi także przedstawić biznesplan i podjąć się jego realizacji w terminie nie dłuższym niż trzy pełne lata kalendarzowe następujące po roku, w którym został złożony wniosek o wsparcie.

Dlaczego warto zainwestować w hodowlę zwierząt?

Największą zmianą w tegorocznym naborze jest zróżnicowanie kwoty pomocy. Młodzi rolnicy, którzy prowadzą produkcję zwierzęcą na określonym poziomie albo się jej podejmą, mogą liczyć na 300 tys. zł premii. Osoby planujące rozwój gospodarstwa wyłącznie w oparciu o produkcję roślinną albo mieszaną (z mniejszym udziałem produkcji zwierzęcej) mogą ubiegać się o wsparcie w dotychczasowej wysokości, czyli 200 tys. zł. Co istotne, wnioskodawcy z 2025 r. również mogą skorzystać z wyższej kwoty premii. Warunkiem jest zawarcie aneksu do umowy o przyznanie pomocy i wprowadzenie stosownych zmian w biznesplanie.



fol. Adobe Stock

Jakie warunki trzeba spełnić?

Młody rolnik musi rozpocząć prowadzenie działalności rolniczej jako kierujący gospodarstwem najpóźniej w ciągu 12 miesięcy od dnia przyznania pomocy. Gospodarstwo powinno mieć powierzchnię użytków rolnych co najmniej równą średniej wojewódzkiej lub krajowej (w zależności od tego, która jest niższa) albo wielkość ekonomiczną minimum 15 tys. €.



Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał opracowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

Ile i na co można otrzymać?

Premia ma formę ryczałtu i jest wypłacana w dwóch ratach. Pierwszą w wysokości 70 proc. otrzymuje się po spełnieniu warunków przyznania pomocy. Druga rata płatności – 30 proc. – trafia na konta młodych gospodarzy po realizacji biznesplanu. Co istotne, premię na start przyznaje się na dane gospodarstwo tylko raz, a w przypadku małżonków dofinansowanie może otrzymać wyłącznie jedno z nich. Przekazane przez ARiMR środki powinny być przeznaczone na prowadzenie gospodarstwa lub przygotowanie do sprzedaży wytworzonych w nim produktów rolnych. Co najmniej 70 proc. otrzymanej kwoty trzeba wydać na inwestycje w środki trwałe. Oznacza to, że młody gospodarz powinien za te pieniądze np. kupić grunt orny

lub zwierzęta gospodarskie, wyremontować budynek inwentarski albo nabyć nowe maszyny i urządzenia. Pozostałe 30 proc. kwoty premii można przeznaczyć np. na zakup paszy dla zwierząt, środków ochrony roślin, paliwa rolniczego czy nawozów.

Jakim zainteresowaniem cieszy się to wsparcie?

Zainteresowanie premiami na start od lat utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. W Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 z tego rodzaju pomocy skorzystało ponad 27 tys. młodych rolników, którym ARiMR wypłaciła blisko 3,4 mld zł. Z kolei w trzech dotychczasowych edycjach tego programu finansowanego z PS WPR 2023-2027 o premie wystąpiło 10,6 tys. młodych gospodarzy. Na razie 754,5 mln zł otrzymało 5,3 tys. osób. Te imponujące kwoty pomogły młodym rolnikom pokonać bariery związane z rozpoczęciem działalności rolniczej i rozwojem gospodarstwa.

Jak i kiedy złożyć wniosek?

O premię dla młodego rolnika można się ubiegać od 1 czerwca do 30 lipca 2026 r. Warto pamiętać, że od dłuższego czasu ARiMR nie przyjmuje wniosków w formie papierowej. Cały proces odbywa się przez internet – za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych.

Więcej informacji:

♦ na portalu www.gov.pl/web/arimr



♦ pod numerem 800-38-00-84
♦ w placówkach ARiMR

87-latek z zatrzymanym prawem jazdy po kolizji na stacji paliw

Najpierw swoim Renault uderzył w inny pojazd, który kierowca akurat tankował, a potem w dystrybutor gazu LPG, doprowadzając do rozszczelnienia instalacji gazowej. Okoliczności zdarzenia wyjaśnia puławska policja.



87-latek najpierw swoim Renault uderzył w inny samochód, który kierowca akurat tankował, a następnie w dystrybutor gazu LPG

Do niebezpiecznej sytuacji doszło w minioną niedzielę 19 lipca po godz. 15.30 na stacji paliw Orlen przy ul. Lubelskiej w Puławach. Mieszkańcy pobliskiego osiedla usłyszeli huk, a chwilę później zawył syreny. Okazało się, że daleko nie musieli jechać, bo zaledwie kilkaset metrów od komendy.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 87-letni mieszkaniec Puław, kierując samochodem marki Renault Captur, z nieustalonych przyczyn uderzył w stojącego przy dystrybutorze paliw Lexusa, którego kierowca w tym czasie tankował pojazd. Następnie kierujący Renault najechał na dystrybutor gazu LPG, doprowadzając do rozszczelnienia instalacji gazowej - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy

Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Na miejscu interweniowała również policja, która zabezpieczyła teren stacji, uniemożliwiając wjazd innym klientom. W międzyczasie pracownicy stacji odcieśli dopływ gazu do uszkodzonego dystrybutora.

Kierowca Lexusa, w który uderzyło Renault, źle się poczuł, dlatego wezwano karetkę pogotowia. Przybyli na miejsce ratownicy udzielili mężczyźnie niezbędnej pomocy.

- Policjanci wykonali na miejscu niezbędne czynności procesowe oraz zatrzymali prawo jazdy 87-letniemu kierowcy Renault. - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

Marta Pietroni

O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy Puławy informuje, że

na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Puławy ul. Dębińska 4 w dniu 28 lipca 2026 r. wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Puławy przeznaczonych do oddania w użyczenie na okres do 3 lat.

Czerwone kartki dla Sygnału od piłkarskiego związku.

Teraz klub sam będzie karał za niesportowe zachowanie

Dwóch zawodników zostało ukaranych sześciomiesięczną dyskwalifikacją oraz karami finansowymi po 2 tys. zł za groźby lub przemoc. Kolejna osoba otrzymała sześciomiesięczną dyskwalifikację za wypowiedzi poniżające, a klub ukarano grzywną w wysokości 2 tys. zł za groźby lub przemoc.

Wszystko zaczęło się od wiadomości, która trafiła do naszej redakcji w poniedziałek, 20 lipca.

- Bardzo proszę o zajęcie się sprawą Młodzieżowego Klubu Sportowego Sygnał Chodel. Tym, co się tam teraz dzieje - napisał jeden z mieszkańców gminy Chodel.

Autor anonimowego zgłoszenia zwrócił uwagę, że klub od wielu lat otrzymuje z budżetu gminy dotację na szkolenie dzieci i młodzieży. W tym roku ma ona wynosić około 50 tys. zł. Jego zdaniem ostatnie wydarzenia rzucają jednak cień na działalność klubu.

Mieszkaniec wskazał m.in. na medialnie opisywany incydent z maja oraz kary nakładane przez Lubelski Związek Piłki Nożnej.

Głośna sprawa z udziałem sędzi

Jednym z wydarzeń, o których zrobiło się głośno w całym

kraju, był mecz Orzeł Urzędów - Sygnał Chodel.

Portal TVP Sport opisał sprawę znieważenia sędzi asystentki, będącej jednocześnie oficerem Wojska Polskiego. Jak poinformowała portal Komenda Powiatowa Policji w Kraśniku, po zawiadomieniu wszczęto czynności.

- Takie zdarzenie miało miejsce. Zawiadomienie w tej sprawie zostało złożone. Pokrzywdzonym sędzią jest kobieta. Prowadzone są czynności w tej sprawie - przekazała portalowi TVP Sport asp. Marzena Sałata z kraśnickiej policji.

Sprawa ma szczególny charakter również dlatego, że obowiązują przepisy przyznające sędziom sportowym ochronę prawną analogiczną do tej, z której korzystają funkcjonariusze publiczni.

Kolejne kary po meczu w Dzierzkowicach

Emocje wokół Sygnału Chodel nie dotyczą wyłącznie głośnego incydentu z udziałem sędzi. W czerwcu Wydział Dyscypliny Lubelskiego Związku Piłki Nożnej ukarał osoby związane z klubem po meczu A klasy ULKS Dzierzkowice - Sygnał Chodel rozegranym 20 czerwca.

Z opublikowanego komunikatu wynika, że wobec trzech osób związanych z Sygnałem orzeczono sześciomiesięczne dyskwalifikacje. Dwóch ukarano za

„groźbę lub przemoc”. Oprócz dyskwalifikacji nałożono na nich również kary finansowe po 2 tys. zł. Trzecia osoba została zawieszona na pół roku za „wypowiedzi poniżające”.

Karę otrzymał także sam klub. Za „groźbę lub przemoc” Wydział Dyscypliny LZPN nałożył na MKS Sygnał Chodel karę finansową w wysokości 2 tys. zł.

Jak poinformował nas Lubelski Związek Piłki Nożnej, postępowania dyscyplinarne zostały zakończone, jednak klub skorzystał z prawa wniesienia odwołania do Związkowej Komisji Odwoławczej. Oznacza to, że orzeczenia nie są jeszcze prawomocne.

- Wspomniany incydent z 22 maja był przedmiotem postępowania Wydziału Dyscypliny LZPN - przekazał Związek w odpowiedzi na pytania naszej redakcji.

LZPN przypomniał również, że wszystkie orzeczenia publikowane są w oficjalnych komunikatach, a sankcje obejmują osoby podlegające Regulaminowi Dyscyplinarnemu PZPN.

Były prezes: „Można zniszczyć wizerunek w kilka miesięcy”

O komentarz poprosiliśmy także Dariusza Poleszka, wieloletniego prezesa Sygnału Chodel, który kilka miesięcy temu zako-

ńczył swoją działalność w klubie.

- W lutym tego roku zostały wybrane całkowicie nowe władze klubu. Ja nie jestem ani w zarządzie, ani nie jestem członkiem klubu. Zrezygnowałem, przewidując zaistniałą sytuację, lecz nie spodziewałem się, że klub budowany przez wiele lat i coraz lepszy wizerunek klubu można zniszczyć w kilka miesięcy. Pytania, które pani zadaje, są właściwe i sam jestem ciekaw, czy będą odpowiedzi - mówi były prezes.

Obecny prezes: „Nie będę komentował”

O stanowisko zwróciliśmy się również do obecnego prezesa MKS Sygnał Chodel Piotra Ruty.

W sprawie incydentu z maja odpowiedział krótko:

- Ta sprawa została wyjaśniona przez Lubelski Związek Piłki Nożnej, jest już zamknięta, więc nie będę jej komentował.

Prezes odniósł się jednak do medialnych doniesień.

- Nie byłem przy tym, nie znam sprawy, ale okazało się, że pani sędzia troszkę to ubarwiła. Trudno jest coś stwierdzić, ja tego nie słyszałem, znam to z opowieści. Ciężko mi to komentować, bo nie byłem przy tym.

Co z pieniędzmi z gminy?

Jedno z najważniejszych pytań dotyczyło środków przek-

azywanych przez Gminę Chodel na szkolenie dzieci i młodzieży oraz ewentualnego pokrycia mini kar.

Piotr Ruta zapewnia, że takiej sytuacji nie będzie.

- Jeżeli będą jakiegokolwiek kary, to ukarani zawodnicy pokrywają te kary ze swoich pieniędzy.

Jak dodaje, obecny zarząd koncentruje się na prowadzeniu bieżącej działalności sportowej.

- Realizujemy nasze zadania statutowe. Prowadzimy treningi grup młodzieży i seniorów, uczestniczymy w meczach ligowych i różnego rodzaju turniejach. Zapowiada również zaostrzenie wewnętrznych zasad.

- Mieliliśmy zebranie zarządu, ustaliliśmy pewne reguły. Za niesportowe zachowanie zarząd sam będzie karał zawodników.

Gmina: „Dotacji nie wolno przeznaczać na kary”

Wójt gminy Chodel Karolina Rzedzicka podkreśla, że środki przekazywane klubom sportowym są ściśle określone i podlegają rozliczeniu.

- Faktem jest, iż Gmina Chodel każdego roku ogłasza otwarty konkurs ofert na realizację zadania publicznego o charakterze pożytku publicznego w formie powierzenia w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej - mówi wójt.

W 2026 roku na ten cel w budżecie gminy zabezpieczono 80 tys. zł. Największą dotację - 54 tys. zł - otrzymał MKS Sygnał Chodel. Środki przeznaczone na udział drużyny w rozgrywkach A-klasy, turniejach oraz szkolenie dzieci, młodzieży i kadry seniorskiej. Pozostałe pieniądze trafiły do Lubelskiego Klubu Karate Kyokushin (6 tys. zł) oraz Młodzieżowej Szkoły Piłkarskiej Chodel (20 tys. zł).

Jak zaznacza Karolina Rzedzicka, pieniądze z budżetu gminy mogą być wydawane wyłącznie na cele wskazane w ofercie konkursowej i muszą być odpowiednio udokumentowane.

- Kary finansowe nałożone na zawodników MKS Sygnał Chodel i sam MKS Sygnał Chodel absolutnie nie mogą zostać pokryte ze środków pochodzących z budżetu Gminy Chodel - podkreśla wójt.

Dodaje, że ewentualne sankcje mogą być opłacane jedynie z własnych środków klubu.

- Władze MKS Sygnał Chodel nie informowały mnie o nałożonych karach, bo nie muszą tego robić. MKS Sygnał Chodel jest stowarzyszeniem kultury fizycznej, działającym na podstawie własnego statutu. Klub nie podlega nadzorowi ze strony Gminy Chodel. Oczywiście mam nadzieję, że takich kar w przyszłości nie będzie - dodaje Karolina Rzedzicka.

Agnieszka Gołębiowska

Był na każdej imprezie. Jego lody kochali wszyscy...

Był jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci lokalnych festynów, dożynek i dni miast. Trudno było wyobrazić sobie plenerową imprezę w Dęblinie, powiecie ryckim czy wielu miejscowościach województw lubelskiego i mazowieckiego bez charakterystycznej budki z lodami. Dziś jego bliscy i znajomi żegnają człowieka, którego lody pokochały całe pokolenia mieszkańców. Miał zaledwie 51 lat.

Od ponad 20 lat przemierzał region, pojawiając się na festynach, piknikach rodzinnych i dożynkach. Sprzedawał lody, zimne i ciepłe napoje, a jego znakiem rozpoznawczym były lody polewane własnoręcznie przygotowanym truskawkowym sosem. Dla wielu klientów były obowiąz-

kowym punktem każdej imprezy. Kiedyś w Dęblinie przy ul. Wiślanej była jego lodziarnia, gdzie przychodzili najmłodsi i troszkę starsi. Trudno sobie wyobrazić, że jego już nie ma z nami.

Nie mniej charakterystyczny był jego samochód i nagłośnienie. Zawsze z mikrofonem zapraszał gości, żartował i opowiadał historie. Nie spieszył się. Najważniejsze było dla niego, aby każdy klient odszedł zadowolony.

- Mariusz od ponad 20 lat jeździł po imprezach. W ostatnim czasie miał ich naprawdę dużo, a jeszcze więcej było w planach. W piątek byliśmy razem na festynie na Wiślanej, a na weekend miał już kolejne wydarzenie do obsługi. Miał wielkie plany i wielkie marzenia - wspomina jego wieloletni kolega, Leszek Grzyb.

Jak podkreśla, Mariusz był człowiekiem, który nie tylko sprzedawał lody, ale tworzył wy-

jatkową atmosferę. - Zawsze miał zestaw z mikrofonem. Nigdy się nie spieszył, nie liczył się dla niego czas. Chciał dobrze obsłużyć każdego klienta. Opowiadał historie, rozmawiał z ludźmi i sprawiał, że festyny były niepowtarzalne - mówi Leszek Grzyb.

Jego lody uwielbiały całe rodziny. Wielu mieszkańców przyznaje, że na imprezy przyjeżdżali właśnie po to, by ponownie spróbować charakterystycznych smaków z jego budki. - Nawet gdy sam nie miałem pracy z dmuchanymi zamkami na festynie, jechaliśmy tam z dziećmi. One uwielbiały jego lody - dodaje Grzyb.

Jeszcze niedawno wspólnie żartowali. - Ostatnio zrobiłem mu nawet kawę. Podjechałem swoim samochodem ciężarowym pod jego auto z lodami. Śmiało się z tego. Dziś nie mogę uwierzyć, że już go z nami nie ma. To do mnie po prostu nie dociera - przyznaje z zalem.

Ostatnie pożegnanie

Uroczystości pogrzebowe odbyły 25 lipca. Msza święta żałobna została odprawiona w kościele pw. Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie. Po nabożeństwie kondukt pogrzebowy udał się na cmentarz komunalny w Dęblinie, gdzie zmarły został pochowany.

Na zakończenie kieruje do przyjaciela krótkie, ale niezwykle wymowne słowa: Mariusz, do zobaczenia.

Jego śmierć poruszyła mieszkańców Dębina oraz wielu miejscowości województw lubelskiego i mazowieckiego. Dla jednego był sprzedawcą lodów, dla innych znajomą twarzą każdego festynu. Dla wielu pozostał symbolem beztroskich wakacji, rodzinnych pikników i dziecięcych wspomnień, które smakowały lodami z truskawkowym sosem.

mp

Dramatyczne chwile na dworcu w Puławach

Młody mężczyzna położył się na torach. Z torowiska ściągnęli go świadkowie. 17-latek był pod wpływem alkoholu. Sprawa trafi do sądu rodzinnego.

Sceny grozy rozegrały się w piątkowy wieczór (24 lipca) ok. godz. 20 na dworcu kolejowym Puławy Miasto. O tym, że młody mężczyzna kładzie się na tory, policję powiadomił dyżurny Straży Ochrony Kolei. Zachowanie młodzieńca przeraziło osoby przebywające akurat na

peronie, które natychmiast ruszyły na torowisko i zdjęły go stamtąd.

- Wezwani na miejsce policjanci wylegitymowali młodego mężczyznę. Okazał się nim 17-latek z Lublina. Był pod działaniem alkoholu. Nie potrzebował pomocy medycznej. Został przekazany matce. O sprawie zostanie powiadomiony sąd rodzinny - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroni

WSP

O nocnej sprzedaży alkoholu w miastach

W kraju moda na nocną prohibicję. W Łęcznej obowiązuje od 25 lat. I to nie tylko w sklepach

Od maja br. w Śródmieściu Lublina obowiązuje zakaz nocnej sprzedaży alkoholu w sklepach, a podobne zasady stosuje już blisko 200 gmin w całej Polsce. W Łęcznej od 25 lat funkcjonuje własny, pionierski model ograniczania dostępności napojów procentowych.

Ogólnopolski trend obostrzeń i lubelskie doświadczenia

Od maja ograniczenie sprzedaży wysokoprocentowych trunków w godzinach od 23 do 6 rano wprowadzono w dzielnicy Śródmieście w Lublinie. Analogiczne ograniczenia funkcjonują już m.in. w Krakowie, Katowicach, Warszawie, a na terenie naszego województwa w Lubartowie oraz Białej Podlaskiej.

Standardowa tak zwana nocna prohibicja wprowadzana jest na mocy art. 12 ust. 4 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Tego typu uchwała samorządowa zakazuje wyłącznie detalicznej sprzedaży alkoholu przeznaczonego do spożycia poza miejscem zakupu. W praktyce oznacza to, że w wyznaczonych godzinach nocnych napojów alkoholowych nie można kupić w sklepach osiedlowych, dyskontach czy na stacjach paliw, jednak na-

dal są one serwowane w lokalach gastronomicznych, restauracjach, pubach i klubach.

Łęczyński model oparty na czasie pracy placówek

Sytuacja w Łęcznej różni się od rozwiązań przyjmowanych w innych częściach kraju. Łęczna problem ten uregulowała w sposób unikalny. Obowiązujące na terenie gminy zasady wynikają z uchwały z września 2001 roku. Łęczyński samorząd oparł swoje przepisy na Kodeksie Pracy oraz ustawie o samorządzie gminnym.

Zgodnie z zapisami § 1 wspomnianej uchwały, placówki handlowe oraz zakłady gastronomiczne, w których sprzedaje się lub podaje alkohol, mogą być otwarte wyłącznie w godzinach od 6 do 24. Jedyne wyjątki od tej reguły stanowią stacje paliw pracujące w trybie całodobowym. Oznacza to istotną różnicę w porównaniu do Lublina czy Krakowa.

W Łęcznej po godzinie 24 alkohol nie jest dostępny ani w sklepach, ani w lokalu gastronomicznym czy pubie, ponieważ miejsca te muszą być zamknięte. Z drugiej strony stacje paliw w Łęcznej nie zostały objęte ograniczeniem, co odróżnia tutejsze przepisy od typowej nocnej prohibicji handlowej.

O ocenę obecnych rozwiązań oraz ewentualną potrzebę wdrożenia zmian na wzór sąsiednich miast zapytaliśmy władze miejskie. Burmistrz

Łęcznej Leszek Włodarski wskazuje, że wypracowany przed laty system spełnia swoje zadanie.

- W Łęcznej rozwiązanie ograniczające nocną dostępność alkoholu funkcjonuje na bazie uchwały regulującej czas pracy placówek handlowo-gastronomicznych już od 2001 roku. Sklepy spożywcze zamykają się u nas zazwyczaj wcześniej, a zakłady gastronomiczne serwujące alkohol mogą działać maksymalnie do godziny 24. Dzięki temu w naszym mieście nie występuje problem uciążliwych, całodobowych punktów monopolowych otwartych w głębi osiedli mieszkaniowych - mówi Leszek Włodarski. - Łęczna na bieżąco obserwuje rozwiązania funkcjonujące w innych miastach, takich jak Lublin czy Lubartów, i w razie zaistnienia realnej potrzeby będą podejmowane stosowne działania legislacyjne. Jednak na dzień dzisiejszy rozwiązanie obowiązujące w Łęcznej wydaje się w pełni wystarczające i adekwatne do skali lokalnych potrzeb - dodaje.

Statystyki policji wskazują na poprawę

Analiza danych gromadzonych przez służby porządkowe potwierdza, że stan bezpieczeństwa na terenie powiatu ulega poprawie. Jak poinformowała oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej, asp. szt. Magdalena Krasna, w 2025 roku na terenie całego powiatu łęczyńskiego funkcjonariusze odnotowali 316 wykroczeń

przeciwko przepisom ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Wynik ten oznacza znaczny spadek w porównaniu z 2024 rokiem, kiedy podobnych zdarzeń zarejestrowano aż 654.

W całym 2025 roku policjanci podjęli na terenie powiatu łącznie 165 interwencji dotyczących bezpośrednio zakłócania porządku publicznego oraz spożywania alkoholu w miejscach niedozwolonych. W samej Łęcznej najwięcej zgłoszeń tego typu dotyczyło rejonu Osiedla Samsonowicza oraz Osiedla Stare Miasto, gdzie odnotowano 41 interwencji. Na Osiedlu Niepodległości służby interweniowały 29 razy, natomiast na obszarze Osiedla Bobrowniki oraz Osiedla Kolonia Trębaczów łącznie 23 razy.

Równie cennym źródłem wiedzy o miejscach uciążliwych dla mieszkańców jest Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. W 2025 roku obywatele zgłosili za pośrednictwem tego narzędzia do KPP w Łęcznej 1001 różnego rodzaju sygnałów, z czego 70 wpisów dotyczyło nielegalnego spożywania alkoholu w przestrzeni publicznej. W podziale na poszczególne części miasta najwięcej, bo 24 zgłoszenia, dotyczyło Osiedla Samsonowicza. Na Osiedlu Bobrowniki mieszkańcy oznaczyli 6 takich punktów, na Osiedlu Niepodległości zarejestrowano cztery zgłoszenia, natomiast na Osiedlu Stare Miasto jedynie dwa.

Grzegorz Kuczyński

Uciekał przed policją hulajnogą elektryczną

RYKI: Nie zatrzymał się do kontroli, a zamiast tego rozpoczął ucieczkę ulicami Ryk. Kierujący hulajnogą elektryczną podczas brawurowej jazdy stwarzał zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

Do zdarzenia doszło w środę, 22 lipca wieczorem, około godziny 21.30 na ul. Królewskiej w Rykach. Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego zwrócili uwagę na mężczyznę poruszającego się hulajnogą elektryczną po jezdni - bez wymaganego oświetlenia i z nadmierną prędkością.

Funkcjonariusze wydali kierującemu sygnał do zatrzymania. Mężczyzna jednak zignorował polecenie i rozpoczął ucieczkę.

Jak informuje policja, podczas jazdy wielokrotnie łamał przepisy i stwarzał zagrożenie dla innych osób.

- Funkcjonariusze wydali mężczyźnie sygnał do zatrzymania się. Ten jednak zignorował polecenie, krzyknął, że „nic nie zrobił”, i rozpoczął ucieczkę - przekazuje starszy aspirant Łukasz Filipek z Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Pościg zakończył się na jednej z posesji przy ul. Warszawskiej, gdzie policjanci zatrzymali 29-latkę. Mężczyzna odpowie przed sądem za popełnione wykroczenia, w tym niezatrzymanie się do kontroli drogowej, niezgodne z przepisami poruszanie się hulajnogą elektryczną po jezdni oraz jazdę bez wymaganego oświetlenia.

Agnieszka Gołębiowska

Areszt dla 48-latka. Lista zarzutów jest długa



Mężczyzna został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim, gdzie usłyszał łącznie 10 zarzutów

Powiat opolski: Policjanci zatrzymali 48-letniego mieszkańca powiatu opolskiego, który - jak ustalili śledczy - miał wielokrotnie kierować pojazdami pod wpływem alkoholu, grozić członkom rodziny i znęcać się nad psem ze szczególnym okrucieństwem. Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące.

Sprawa wyszła na jaw, gdy do Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim zgłosił się pokrzywdzony. Mężczyzna poinformował o groźbach pozbawienia życia kierowanych wobec niego i jego rodziny przez 48-latkę. Zawiadomienie dotyczyło również znęcania się nad psem, które miało doprowadzić do śmierci zwierzęcia.

Według ustaleń policji podejrzany miał przyjechać na posesję pokrzywdzonego, gdzie będąc pod wpływem alkoholu, groził domownikom, a następnie odjechał samochodem. Na miejscu znaleziono również rannego psa.

Niedługo później funkcjonariusze opolskiej drogówki zatrzymali w Chodlu kierującego Mazdą. Okazało się, że za kierownicą sie-

dział ten sam 48-latek. Badanie wykazało, że miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Policjanci ustalili również, że tego dnia mężczyzna miał uszkodzić inne pojazdy.

Śledczy ustalili, że w okresie od maja do lipca tego roku 48-latek aż pięciokrotnie miał kierować pojazdami mechanicznymi - samochodem osobowym i ciągnikiem rolniczym - będąc w stanie nietrzeźwości.

Mężczyzna został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim, gdzie usłyszał łącznie 10 zarzutów. Dotyczyły one m.in. kierowania pojazdami w stanie nietrzeźwości, uszkodzenia mienia, kierowania gróźb karalnych oraz znęcania się nad psem ze szczególnym okrucieństwem.

- W czwartek (23 lipca) na wniosek Policji i Prokuratury, Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim zastosował wobec 48-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Ponad 1200 kontroli i pięciu pijanych rowerzystów. Rekordzista miał blisko 3 promile

POWIAT OPOLSKI: Ponad 1200 badań stanu trzeźwości kierujących przeprowadzili opolscy policjanci podczas sobotniej (18 lipca) akcji „Alkohol i Narkotyki” na drogach powiatu opolskiego.

Podczas całonocnych działań mundurowi przeprowadzili ponad 1200 kontroli

trzeźwości. Niestety, pięciu uczestników ruchu drogowego znajdowało się pod działaniem alkoholu. Najbardziej nieodpowiedzialny okazał się 56-letni rowerzysta zatrzymany w Starych Boiskach. Mężczyzna jechał tzw. „wężykiem”, a badanie wykazało, że miał w organizmie blisko 3 promile alkoholu. Został ukarany mandatem karnym.

Agnieszka Gołębiowska



Najbardziej nieodpowiedzialny okazał się 56-letni rowerzysta zatrzymany w Starych Boiskach. Mężczyzna jechał „wężykiem”, a badanie wykazało, że miał w organizmie blisko 3 promile alkoholu

Adwokat kwestionuje całość rozstrzygnięcia: winę i karę

Matka skazana za zabójstwo noworodka. Obrona domaga się uznania „dzieciobójstwa”

Choć w marcu br. sąd uznał Aleksandrę K. za winną zabójstwa jej nowo narodzonego syna, stosując nadzwyczajne złagodzenie kary, nie kończy to sprawy. Apelację wniosła bowiem adwokat 31-latki, która domaga się zakwalifikowania tego czynu jako „dzieciobójstwa”.

Wstrząsające znalezisko

Przedstawiciele służb znaleźli noworodka 9 sierpnia ub.r. w późnych godzinach wieczornych w budynku starej chlewni w miejscowości Ułęż (pow. rycki). Dziecko było martwe. Przeprowadzono później sekcję zwłok. Biegli stwierdzili jednoznacznie: noworodek żył po urodzeniu i oddychał. Nie byli w stanie jednak ustalić przyczyny zgonu.

Ustalenia śledczych były wstrząsające: Aleksandra K. urodziła poza domem, a kie-



Kobieta została uznana za winną zabójstwa swojego nowo narodzonego dziecka. Jednocześnie sąd zastrzegł, że w czasie popełnienia przestępstwa, Aleksandra K. miała ograniczoną poczytalność

dy dziecko przestało płakać, 31-latka umieściła je w płócienniej torbie i zaniósła do budynku starej chlewni na terenie dawnej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Ułężu. Wszystko wyszło na jaw dzięki czujności ratowników

medycznych, wezwanych do powikłań poporodowych u Aleksandry K.

31-latka w czasie śledztwa przyznała się do popełnienia tego czynu. Ustalono, że kobieta celowo nie udzieliła pomocy dziecku.

- Czekala, aż chłopiec umrze - wskazano w akcie oskarżenia.

Proces mieszkanki Ułęży ruszył w połowie lutego br. przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Wyrok zapadł bardzo szybko - jeszcze w marcu.

Ograniczona poczytalność i nadzwyczajne złagodzenie kary

Kobieta została uznana za winną zabójstwa swojego nowo narodzonego dziecka. Jednocześnie sąd zastrzegł, że w czasie popełnienia przestępstwa, Aleksandra K. miała ograniczoną poczytalność.

Dlatego też sąd zastosował w tym przypadku nadzwyczajne złagodzenie kary. W efekcie skazano ją na sześć lat i dziesięć miesięcy pozbawienia wolności (podczas gdy minimalna kara za zabójstwo przewidziana w Kodeksie w normalnych warunkach to dziesięć lat pozbawienia wolności).

Jawność procesu wyłączono, odbywał się bez obecności mediów. Sąd wyjaśnił jednak częs-

ciowo, skąd decyzja o nadzwyczajnym złagodzeniu kary.

- Okoliczności tej sprawy wskazują, że z uwagi na swoje właściwości osobiste, niepełnosprawności intelektualne, oskarżona powinna być przed zaistnieniem zdarzenia, a zwłaszcza w ciąży, poddana oddziaływaniom wspierającym. Wydaje się jednak, a wskazują na to okoliczności niniejszej sprawy, że brak jest rozwiązań instytucjonalnych czy prawnych, które by temu służyły lub te, które u nas obowiązują, są niewystarczające. A przynajmniej takowe okazały się w tej sprawie - wyjaśniła sędzia Barbara Markowska.

Obrona: To nie był typ podstawowy zabójstwa

Wyrok nie uprawomocnił się. Apelację wniosła adwokat Aleksandry K.

- Kwestionuje całość rozstrzygnięcia: winę i karę. W pierwszej kolejności zarzuca sądowi pierwszej instancji niewłaściwą ocenę dowodów z wyjaśnień oskarżonej, opinii

sądowo-psychiatrycznej oraz opinii medycznej dotyczącej przyczyny zgonu dziecka, a w konsekwencji nieuprawnione, jej zdaniem, ustalenie, że oskarżona podlega odpowiedzialności karnej za typ podstawowy zabójstwa. Wniosła o zakwalifikowanie czynu z art. 149 Kodeksu karnego, czyli „dzieciobójstwa” i wymierzenie za ten czyn adekwatnej kary - wyjaśnia sędzia Barbara du Chateau, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Artykuł ten stanowi, że matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu, podlega karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu.

Jednocześnie w ramach apelacji obrona wnosi o ewentualnie złagodzenie kary orzeczonej przez Sąd Okręgowy w Lublinie lub uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy sądowi do ponownego rozpoznania.

Nie wyznaczono jeszcze terminu początku procesu Aleksandry K. przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie.

Dominik Smagała

Tragiczny wypadek w Borowicy. Nie żyje 34-letni kierowca



Siła uderzenia była tak duża, że pojazd dachował i zatrzymał się na dachu w przydrożnym rowie

POWIAT KRASNOSTAWSKI: 34-letni kierowca zginął po tym, jak jego samochód uderzył w stos drewna i dachował.

Do tragicznego wypadku drogowego doszło w piątek, 24 lipca około godziny 19.30 w miejscowości Borowica w gminie Łopiennik Górny.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący samochodem marki Toyota, jadąc w kierunku Łopiennika Dolnego, na prostym odcinku drogi zjechał z jezdni na prawe pobocze, gdzie uderzył w stos drewna. Siła uderzenia była tak duża,

że pojazd dachował i zatrzymał się na dachu w przydrożnym rowie. Mężczyzna podróżował sam.

- Przed przyjazdem służb ratunkowych świadkowie podjęli reanimację kierującego. Następnie czynności ratunkowe kontynuowali policjanci oraz zespół ratownictwa medycznego. Niestety, pomimo podjętych działań, lekarz stwierdził zgon 34-letniego mężczyzny - przekazuje podkomisarz Anna Chuszcza z Komendy Powiatowej Policji w Krasnymstawie.

Agnieszka Gołębiowska

Spotkanie z wysokości trybun oglądało ponad 3,2 tys. osób

Flaga Rosji na meczu w Lublinie. Głośno o trybunach Motor Lublin Areny

Dynamo Kijów podjęło w czwartek, 23 lipca, na Motor Lublin Arenie PAOK Saloniki w eliminacjach Ligi Europy. Emocje były nie tylko na boisku, gdzie 3:2 wygrali goście. A to przez postawę kibiców greckiego klubu, wspieranych przez fanów Widzewa Łódź oraz reakcję Ukraińców. Sprawa odbiła się szerokim echem, nie tylko w Polsce.

Ukraińskie kluby nie mogą rozgrywać meczów w ramach europejskich pucharów w ojczyźnie. Dynamo Kijów, wielokrotny mistrz Ukrainy (w poprzednim sezonie czwarty zespół ukraińskiej ekstraklasy), po raz kolejny na miejsce spotkań w eliminacjach międzynarodowych rozgrywek wybrał Motor Lublin Arenę. W czwartek, 23 lipca, Dynamo Kijów mierzyło się tam w drugiej rundzie eliminacji



W pewnym momencie spotkania grupa z sektora gości zaczęła krzyczeć w kierunku Ukraińców siedzących na pozostałych sektorach „je*** UPĘ i Banderę”. Na dodatek jeden z kibiców PAOK-u lub Widzewa kilkakrotnie wymachiwał flagą Rosji

Ligi Europy z greckim PAOK-iem Saloniki.

Spotkanie, które z wysokości trybun oglądało ponad 3,2 tys. osób, rozgrywano w napiętej atmosferze. A to za sprawą postawy kibiców znajdujących się w sektorze gości. Była to pokaźna grupa fanów greckiego klubu, wspierana przez kibiców Widzewa Łódź, o czym świadczy choćby flaga wywieszona przez sympatyków tego polskiego zespołu.

W pewnym momencie spotkania grupa z sektora gości zaczęła krzyczeć w kierunku

Ukraińców siedzących na pozostałych sektorach „je*** UPĘ i Banderę”. Na dodatek jeden z kibiców PAOK-u lub Widzewa kilkakrotnie wymachiwał flagą Rosji.

Na odpowiedź Ukraińców nie trzeba było długo czekać. Za chwilę w kierunku sektora gości zaczęło zmierzać co najmniej kilkudziesięciu fanów Dynama. Eskalacji zapobiegła ochrona, która musiała użyć gazu, by ostudzić zapędy najbardziej krewkich kibiców. Skończyło się na okrzykach w kierunku sektora gości „ruska ku***”.

Do końca meczu obie grupy oddzielone kordonem ochronny wymieniały się „uprzejmościami”. Spotkanie na boisku też było pełne emocji - zakończyło się wygraną PAOK-u 3:2. Rewanż 30 lipca w Grecji.

Wydarzenia z Motor Lublin Areny obiegły media, nie tylko w Polsce. O skandalu piszą m.in. Sport.pl, Interia, sprawę opisuje także Przegląd Sportowy. Nagrania z trybun lubelskiego stadionu udostępniła także międzynarodowy portal NEXTA, tytułujący się jako „największe medium w Europie Wschodniej”. Za sprawą NEXTY zdarzenia z Motor Lublin Areny zyskały międzynarodowe zasięgi.

Właścicielem PAOK-u jest Ivan Savvidis, biznesmen, o którym media wielokrotnie informowały jako blisko związanym z Władimirem Putinem. Na pomeczowej konferencji prasowej trener Dynama Igor Kostiuk nazwał to zachowanie kibiców PAOK-u celową prowokacją.

Dominik Smagała

Już po badaniach DNA. Czy to zaginiona Jowita z Ossowy?

Sprawa zaginięcia Jowity Zielińskiej, pochodzącej z Ossowy w gminie Wohyń w powiecie radzyńskim, dalej znajduje się w centrum uwagi. Po odnalezieniu kobiecych szczątków w lesie w pobliżu Rypina pojawiają się kolejne nieoficjalne informacje dotyczące kierunku prowadzonego śledztwa.

„Fakt” podaje, że śledczy mają już wyniki sekcji odnalezionych szczątków, jednak ze względu na dobro postępowania nie ujawniają ich treści. Kluczowe znaczenie nadal będą miały badania DNA, które mają ostatecznie potwierdzić tożsamość odnalezionej kobiety. Według gazety zabezpieczono również materiał do dalszych badań, w tym próbki ziemi i ślady z odzieży.

Jak informuje „Super Express”, jedną z analizowanych przez śledczych hipotez jest możliwość, że ciało kobiety zostało podrucone



Jowita Zielińska, pochodząca z Ossowy w gminie Wohyń (powiat radzyński), zaginęła 6 lipca 2024 roku. Tego dnia wracała rowerem z pracy do domu w Lisinach w powiecie rypińskim. Po drodze odwiedziła jeszcze cmentarz, a następnie ruszyła w kierunku miejsca zamieszkania. Do domu brakowało jej zaledwie około 200 metrów, jednak nigdy tam nie dotarła

do lasu już po jej śmierci, a nie znajdowało się tam od momentu zaginięcia. Według dziennika za takim scenariuszem ma przemawiać między innymi sposób ukrycia zwłok – zostały one zakopane bardzo płytko, w miejscu, które wcześniej wielokrotnie było sprawdzane podczas poszukiwań.

Jak przypomina „Fakt”, Jowita Zielińska zaginęła 6 lipca 2024 roku, wracając rowerem z pracy do domu. W kolejnych miesiącach odnaleziono jej rower oraz część rzeczy osobistych w różnych miejscach, co – według rozmówcy gazety znającego kulisy śledztwa – mogło służyć zmyleniu tropu i utrudnieniu pracy śledczym.

Według „Super Expressu” profiler kryminalny, z którym rozmawiała redakcja, wskazuje, że sprawca mógł celowo pozostawić ciało w miejscu, gdzie prędzej czy później zostanie odnalezione. Dziennik podkreśla jednak, że są to nieoficjalne hipotezy analizowane na obecnym etapie postępowania.

Oficjalnie Prokuratura Okręgowa we Włocławku potwierdza jedynie, że prowadzone są intensywne czynności procesowe i oczekuje na wyniki badań genetycznych. Dopiero one pozwolą jednoznacznie stwierdzić, czy odnalezione szczątki należą do zaginionej mieszkanki pochodzącej z Ossowy w gminie Wohyń, której zaginięcie od dwóch lat porusza

mieszkańców powiatu radzyńskiego i całego kraju.

Przypomnijmy, że Jowita Zielińska, pochodząca z Ossowy w gminie Wohyń (powiat radzyński), zaginęła 6 lipca 2024 roku. Tego dnia wracała rowerem z pracy do domu w Lisinach w powiecie rypińskim. Po drodze odwiedziła jeszcze cmentarz, a następnie ruszyła w kierunku miejsca zamieszkania. Do domu brakowało jej zaledwie około 200 metrów, jednak nigdy tam nie dotarła. Przez wiele miesięcy w poszukiwaniu zaangażowani byli policjanci, strażacy, ratownicy, leśnicy i setki ochotników, którzy przeczyszczyli lasy, pola, bagna i zbiorniki wodne.

Przełom nastąpił dopiero w lipcu tego roku, gdy w lesie niedaleko Rypina odnaleziono kobiece szczątki. Badania DNA przeprowadzono po to, by odpowiedzieć na pytanie, czy należą one do zaginionej mieszkanki pochodzącej z powiatu radzyńskiego. Prokuratura dalej jednak nie potwierdza oficjalnie tożsamości odnalezionej osoby.

Kacper Budrewicz

Uwierzyła w obietnice zysków. Straciła prawie 30 tysięcy złotych na fałszywej inwestycji

POWIAT RADZYŃSKI: Miała być szybka i bezpieczna inwestycja w kryptowaluty, a skończyło się utratą niemal 30 tysięcy złotych. 52-lletnia mieszkanka gminy Wohyń padła ofiarą oszustwa internetowego. Sprawą zajmuje się radzyńska policja.

Kobieta zainteresowała się reklamą dotyczącą inwestowania w kryptowaluty, którą znalazła w jednym z portali społecznościowych. Po wypełnieniu formularza kontaktowego szybko odezwała się do niej osoba podająca się za doradcę finansowego.

Podczas kolejnych rozmów oszust przekonywał 52-latkę, że proponowana platforma inwestycyjna jest bezpieczna i pozwoli osiągnąć wysokie

zyski. Kobieta otrzymywała szczegółowe instrukcje dotyczące wykonywania przelewów. Pieniądze wpłacała ze swoich kont na rachunki wskazywane przez rzekomych doradców.

Oszuści przez około dziewięć miesięcy budowali jej zaufanie. W pewnym momencie namówili kobietę także do zainstalowania na telefonie aplikacji AnyDesk, która umożliwiała zdalny dostęp do urządzeń. Dzięki temu sprawcy mogli kontrolować telefon pokrzywdzonej.

Jak ustalili policjanci, w rzeczywistości nie miała ona kontaktu z żadnymi doradcami finansowymi, a cała platforma inwestycyjna była elementem oszustwa. Pieniądze zostały przelane na obce rachunki bankowe oraz portfele kryptowalutowe.

Agnieszka Gołębiowska

Śledztwo w sprawie śmierci pacjenta odesłanego do szpitala w Parczewie

Sprawą śmierci pacjenta z Lubartowa zajmują się prokuratura, NFZ i Rzecznik Praw Pacjenta.

Skarga rodziny

Rodzina jednego z pacjentów uważa, że nie otrzymała on właściwej opieki. 82-letni pan Władysław dostał krwotoku z przewodu pokarmowego, został przez rodzinnego lekarza skierowany do szpitala w Lubartowie. Rodzina pacjenta twierdzi, że przebywał on na SOR prawie dwie godziny, szpital odmówił przyjęcia pacjenta. Ratownik z karetki miał interweniować, żeby szpital wydał odmowę na piśmie.

Na podstawie kolejnego skierowania od lekarza rodzinnego pacjent został przewieziony do szpitala w Parczewie. Oba transporty - do szpitala w Lubartowie i potem do szpitala w Parczewie - wykonała firma zajmująca się transportem medycznym. A według NFZ, jeśli szpital nie posiada odpowiedniego oddziału (w Lubartowie chirurgia jest zawieszona), to powinien zapewnić przewiezienia pacjenta z SOR do właściwej placówki.



- Złożyłam wnioski o rozszerzenie śledztwa - mówi Ewa Szymańska, synowa zmarłego pacjenta

Odpowiedź dyrekcji

O sprawę pytaliśmy dyrektora szpitala Ewę Mańdziuk.

- Pacjent został przyjęty do SOR, poddany badaniu lekarskiemu oraz ocenie stanu klinicznego, a personel medyczny podejmował czynności wynikające z rozpoznanych potrzeb zdrowotnych. Z uwagi na obowiązujące w SP ZOZ w Lubartowie rozwiązania

organizacyjne podjęto decyzję o przekazaniu pacjenta do współpracującego podmiotu leczniczego, zgodnie z zawartym porozumieniem o współpracy, które przewidyuje wzajemne zabezpieczenie pacjentów w podobnych sytuacjach - odpowiedziała dyrektorka. - W chwili wizyty pacjenta personel medyczny, realizujący świadczenia z zakresu chirurgii ogólnej,

wykonywał zabieg operacyjny u innego pacjenta wymagającego interwencji. Sytuacje takie są nieodłącznym elementem funkcjonowania szpitala udzielającego świadczeń w stanach nagłych - napisała dyrektorka Ewa Mańdziuk w nadesłanej odpowiedzi.

Pytaliśmy też, dlaczego szpital nie zapewnił transportu pacjentowi.

- W czasie pobytu pacjenta w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Zespół Transportu Sanitarnego SP ZOZ w Lubartowie realizował transport innego pacjenta poza siedzibą szpitala i z tego względu nie był dostępny do wykonania kolejnego przewozu. W konsekwencji transport został zrealizowany przez podmiot świadczący usługi transportu medycznego - odpisała dyrektorka Mańdziuk.

Sprawa pod lupą prokuratury

Rodzina zmarłego powiadomiła Prokuraturę Rejonową w Lubartowie.

- Wpłynęło zawiadomienie dotyczące narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i nie-

umyślnego spowodowania śmierci przez nieudzielenie pomocy medycznej - potwierdziła w rozmowie ze Wspólnotą prokurator Natalia Oziębło.

Prokurator Krzysztof Sokół w ubiegłym tygodniu poinformował, że prokuratura prowadzi śledztwo w tej sprawie.

- Została przeprowadzona sekcja zwłok zmarłego, której wyniki powinny być znane w ciągu kilku tygodni. Zabezpieczono dokumentację medyczną. Prokuratura sprawdza, czy transport do Parczewa mógł się przyczynić do śmierci pacjenta - informuje prokurator.

- Złożyłam wnioski o rozszerzenie śledztwa - mówi Ewa Szymańska, synowa zmarłego pacjenta. Chce m.in. przesłuchania lekarza rodzinnego, który wydał skierowanie na transport, ustalenia, czy pacjent nie był pozostawiony bez opieki, co naraziło go na utratę życia, ustalenia, kto wydał zlecenie na transport do Parczewa. Otrzymała też pisma od Rzecznika Praw Pacjenta i NFZ z informacją, że te instytucje zajmują się sprawą.

Marcin Kusyk

Szukali go policjanci z dwóch powiatów 14-latek odnaleziony w Radzynie

Szczęśliwie zakończyły się poszukiwania 14-letniego chłopca, który w piątek zaginął po tym, jak miał udać się pociągiem do placówki wychowawczej na terenie Puław.

Jak informuje Komenda Miejska Policji w Białej Podlaskiej, chłopak w piątek około godz. 15.17 miał wsiąść na stacji PKP w Chotyłowcu do pociągu i udać się do placówki wychowawczej w Puławach. Ostatecznie jednak tam nie dotarł i nie nawiązał kontaktu z rodziną.

Początkowo bliscy szukali 14-latka na własną rękę. W sobotę po południu zgłosili sprawę policji, która rozpoczęła działania poszukiwawcze. Funkcjonariusze sprawdzali miejsca, w których mógł przebywać nastolatek.

Finał akcji nastąpił w niedzielę. Radzyńscy policjanci przed godz. 10 odnaleźli chłopca na terenie Radzyna Podlaskiego.

- 14-latek cały i zdrowy zostanie odwieziony do placówki wychowawczej na terenie Puław - przekazuje aspirant Katarzyna Gągolińska z białskiej policji.

Agnieszka Gołębiowska

„Strzelają do chmur, a deszczu nie ma”.

Rolnicy oskarżają armatki przeciwgradowe o suszę



W spotkaniu uczestniczyło kilkudziesięciu rolników. Mówili jednym głosem: „Wszędzie pada, u nas nie”

Rolnicy mówią wprost: „Strzelają do chmur, a deszcz omija nasze pola”. W gminach Obsza, Łukowa i Księżpol narasta konflikt wokół armatek przeciwgradowych. Gospodarze alarmują, że susza niszczy uprawy i pytają, czy urządzenia stosowane przy plantacjach borówki nie wpływają na lokalne opady. W Księżpolu padły mocne słowa, a mieszkańcy domagają się wyjaśnień, badań i większego wpływu na decyzje dotyczące ich terenu.

W piątek, 24 lipca w Gminnym Ośrodku Kultury w Księżpolu odbyło się spotkanie rolników z regionu, którzy coraz głośniej mówią o narastającym problemie braku opadów. W wydarzeniu udział wzięli m.in. poseł Małgorzata Gromadzka, wójt gminy Obsza Andrzej Placcek, wójt gminy Księżpol Jarosław Piskorski oraz Tomasz Obszyński, przewodniczący NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

Potrzebny dialog, nie emocje

Jak podkreśliła w wstępie poseł Gromadzka, w społeczeństwie pojawia się dużo głosów dotyczących oddziaływania działek przeciwgradowych jako konsekwencji, że nie ma deszczu w terenach okalających. – Nie jest to nowy temat. Pojawia się on od wiosny, bo tych opadów nie ma.

To powoduje straty w uprawach – mówiła.

W swojej wypowiedzi powoływała się na ekspertyzę z 2025 roku przeprowadzoną przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach dotyczącą oddziaływania działek. Podkreśliła, że rozmawiała również z właścicielami gospodarstwa.

– Oni twierdzą, że nie ma badań, które potwierdzałyby wpływania na rozpraszanie chmur i brak opadów deszczu w terenach okalających. Obecnie mamy badania tylko z zagranicy, Hiszpanii i Meksyku – mówiła.

Podkreślała, że kluczowe znaczenie ma spotkanie wszystkich zainteresowanych stron – zarówno mieszkańców, rolników, jak i właścicieli instalacji, aby rzetelnie wyjaśnić pojawiające się wątpliwości i wysłuchać różnych punktów widzenia. Zaznaczyła, że tylko otwarty dialog, oparty na faktach i doświadczeniach każdej ze stron, może przybliżyć do rozwiązania problemu. Jednocześnie zachęcała rolników do składania swoich uwag, obserwacji i zastrzeżeń w formie pisemnej. Jak wskazywała, zebranie takich materiałów może stanowić ważny element ewentualnej analizy i pomóc instytucjom w bardziej precyzyjnej ocenie sytuacji, a w konsekwencji przyczynić się do rozwiania narastających obaw wśród lokalnej społeczności.

„Wszędzie pada, a u nas nie”

Mieszkańcy podkreślali, że problem suszy w regionie jest coraz bardziej odczuwalny. –

Nie mamy deszczu, wysychają rzeki. Trudno uwierzyć, że to przypadek, skoro wokół pada, a u nas nie – mówią. Zwracali uwagę, że obserwując radary pogodowe, widzą nadchodzące opady, które w pewnym momencie zanikają nad ich terenem.

Podczas spotkania pojawiały się także zarzuty dotyczące sposobu używania urządzeń. Według rolników strzały oddawane są niemal przy każdej chmurze. – Każda chmura traktowana jest jak gradowa. Strzelają do wszystkiego. Widać momentami „okno” w niebie, jakby chmury się rozpraszają – relacjonują.

Decydujemy lokalnie

Podczas spotkania pojawił się postulat przeprowadzenia referendum lub szerokich konsultacji społecznych, ponieważ dostępne badania naukowe dotyczące wpływu armatek na pogodę nie dają jednoznacznych odpowiedzi.

Mieszkańcy zwracali uwagę, że w wielu krajach, jak choćby we Włoszech, stosowanie armatek przeciwgradowych nie jest całkowicie zakazane, jednak podlega ścisłym regulacjom i kontroli władz lokalnych. Ich zdaniem podobne rozwiązania powinny zostać rozważone także na naszym terenie. Podkreślają, że obecnie decyzje o używaniu tych urządzeń podejmowane są jednostronnie, bez szerszych konsultacji społecznych.

– To my najlepiej widzimy, co się dzieje na miejscu. Powin-



Małgorzata Gromadzka
wiceminister rolnictwa, poseł na Sejm

Głos społeczny jest. Ważny też jest dialog i wyjaśnienie wątpliwości. Musimy rozstrzygnąć to, o czym mówicie. Spotkajmy się w szerszym gronie i porozmawiajmy.

niśmy mieć wpływ na takie decyzje – mówią mieszkańcy. Jak zaznaczają, we Włoszech rolnicy częściej inwestują w siatki przeciwgradowe i ubezpieczenia upraw, ponieważ skuteczność armatek budzi tam wiele wątpliwości.

Susza niszczy uprawy

Rolnicy zaznaczają jednocześnie, że sytuacja w gospodarstwach staje się coraz trudniejsza. Długotrwały brak opadów powoduje poważne straty w uprawach, a problem dotyczy wielu miejscowości w regionie. W trakcie dyskusji często wracał temat plantacji borówki, przy których stosowane są armatki przeciwgradowe.

Mieszkańcy apelują o podjęcie dialogu i ograniczenie formalności do minimum. Chcą spotkać z inwestorami i wła-

„Zdaniem niektórych rolników gospodarujących w sąsiedztwie obiektów chronionych armatkami, urządzenia te odpowiadają za rozbijanie chmur deszczowych, co prowadzi do ograniczenia ilości opadów. Z naukowego punktu widzenia brak jest jednak dowodów potwierdzających, że armatka przeciwgradowa istotnie wpływa na zmniejszenie lub przesunięcie opadów w okolicach chronionych obszarów. Choć istnieją symulacje i modele sugerujące możliwość efektów lokalnych, nie zostały one w sposób jednoznaczny zweryfikowane. Dlatego, aby potwierdzić bądź ostatecznie odrzucić tę hipotezę, niezbędne są dalsze, wielkoskalowe badania naukowe”.

Źródło: Analiza IUNG w Puławach

Armatki przeciwgradowe to urządzenia, których celem jest zakłócanie procesów zachodzących w chmurach burzowych. Ich działanie opiera się na wytwarzaniu serii kontrolowanych wybuchów, zwykle z mieszaniny acetylenu i tlenu. W wyniku wybuchu powstaje fala uderzeniowa, która z dużą prędkością kierowana jest ku górnym warstwom atmosfery. Detonacje powtarzane są co kilka sekund. W trakcie zbliżającej się burzy gradowej wytworzone fale dźwiękowe i uderzeniowe mogą sięgać nawet 15 kilometrów wysokość. Część z tych fal odbija się od podstawy troposfery i nakłada na kolejne, co zwiększa ich energię i potencjał jonizujący. Powstające mikroeksplozje według założeń mają zakłócać proces formowania się kryształków lodu, sprawiając, że nie łączą się one w większe gradziny.

W rezultacie kule lodowe mają ulegać rozdrobnieniu i zamiast gradu na ziemię powinien spadać deszcz lub mokry śnieg. Zwolennicy tej technologii podkreślają, że fale tworzą swoistą „kopułę ochronną” nad chronionym obszarem, przez co redukującą szkody w uprawach.

Źródło: IUNG w Puławach

Kolejne otwarte spotkanie odbędzie się 31 lipca (piątek) o godz. 17. w Gminnym Ośrodku Kultury w Księżpolu. Zaproszeni na nie mają być właściciele gospodarstwa, przedstawiciele Starostwa, Ministerstwa oraz organizacje okołorolnicze

dzami, by móc przedstawić swoje obawy i lepiej zrozumieć wzajemne interesy. Podkreślają, że ingerencja w zjawiska pogodowe budzi ich niepokój i jeśli miałyby powodować negatywne skutki, powinna być dokładnie zbadana.

Starostwo przedłuża decyzje

Obecnie w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju prowadzone jest postępowanie odnośnie oddziaływania armatek na środowisko. Na początku lipca starosta biłgorajski wydał obwieszczenie, w którym informuje, że nie zostało ono zakończone. Konieczne okazało się wykonanie dodatkowych, specjalistycznych badań środowiskowych, które mają potrwać co najmniej dwa lata.

Jak wskazano w dokumencie,

konieczne jest przeprowadzenie wieloletnich inwentaryzacji przyrodniczych – m.in. badań chiropterologicznych (dotyczących nietoperzy), ornitologicznych (ptaków) oraz entomologicznych (owadów). Dodatkowo analizowany jest także wpływ na klimat akustyczny (emisja hałasu). Nowy termin wydania decyzji wyznaczono dopiero na 31 stycznia 2028 roku.

To oznacza, że rolnicy, którzy już dziś alarmują o skutkach suszy i wiążą je z działaniem armatek, na ostateczne rozstrzygnięcie będą musieli poczekać jeszcze co najmniej dwa lata. W ich ocenie to bardzo długi czas, zwłaszcza w sytuacji, gdy każdy kolejny sezon bez opadów przynosi realne straty w uprawach. – Trzeba działać natychmiast – alarmują.

Ewa Zajmała
WSP

Sztuczna inteligencja pomoże ratować życie w łęczyńskim szpitalu. Miliony z UE na cyfryzację medycyny

SP ZOZ w Łęcznej otrzyma ponad 2,7 mln zł unijnego dofinansowania na wdrażanie przełomowych technologii.

Głównym punktem projektu jest wprowadzenie algorytmów sztucznej inteligencji na Oddziale Intensywnej Terapii, które pomogą wyprzedzić stany zagrożenia życia u pacjentów. Łęczyńska placówka znalazła się w elitarnym gronie pięciu szpitali z regionu, które otrzymały wsparcie na cyfryzację.

22 lipca 2026 roku, w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbyła się uroczysta gala wręczenia umów. Przedstawiciele Zarządu Województwa Lubelskiego przekazali beneficjentom 22 umowy na łączną kwotę ponad 276 mln zł, z czego aż 192 mln zł stanowi wsparcie ze środków Unii Europejskiej.

Innowacje w Łęcznej: Algorytmy przewidzą pogorszenie stanu zdrowia

Łęczyński szpital wywalczył środki na realizację projektu pt. „Cyfryzacja oraz rozwój e-usług w SPZOZ w Łęcznej”. Całkowity koszt inwestycji opiewa na 3,26 mln zł, z czego wsparcie unijne wynosi ponad 2,7 mln zł. To, co najbardziej wyróżnia łęczyńską inwestycję, to zastosowanie



Krzysztof Bojarski - dyrektor SPZOZ w Łęcznej

nowoczesnych systemów opartych na sztucznej inteligencji na Oddziale Intensywnej Terapii. Specjalne algorytmy będą w czasie rzeczywistym prześwieślać ogromne ilości danych – od tętna, ciśnienia i saturacji, po wyniki badań laboratoryjnych, EKG i pełną historię leczenia. Pozwoli to wykrywać nawet najdrobniejsze anomalie i ostrzegać lekarzy o groźnych dla życia powikłaniach zanim stan pacjenta ulegnie widocznemu pogorszeniu. Dyrektor SPZOZ w Łęcznej podkreśla,

że technologia w medycynie ma wspierać, a nie zastępować człowieka: Sztuczna inteligencja nie zastąpi lekarza, ale może stać się niezwykle cennym narzędziem wspierającym podejmowanie decyzji w najtrudniejszych momentach. W medycynie ratunkowej i intensywnej terapii liczy się każda minuta. Jeżeli dzięki analizie ogromnej liczby danych lekarz otrzyma wcześniej sygnał o pogarszającym się stanie chorego, zyskuje czas na podjęcie właściwego leczenia. To bez-

pośrednio przekłada się na bezpieczeństwo pacjentów. — Krzysztof Bojarski, dyrektor SPZOZ w Łęcznej.

Cyfrowe wsparcie dla całego regionu

Szpital w Łęcznej to tylko jeden z podmiotów leczniczych, które zyskały unijne wsparcie w tej puli. Łączna wartość umów na cyfryzację 5 szpitali w województwie lubelskim wyniosła 35 mln zł (w tym blisko 30 mln zł z UE). Dzięki tym środkom z udogodnień cyfrowych skorzysta ponad 7 tysięcy pacjentów, a przeszkolonych zostanie ponad pół tysiąca pracowników medycznych. Oprócz Łęcznej dofinansowanie na podniesienie poziomu cyberbezpieczeństwa, e-usługi oraz modernizację infrastruktury IT otrzymały:

- Szpital Neuropsychiatryczny im. Prof. M. Kaczyńskiego w Lublinie (projekt o wartości blisko 13 mln zł m.in. na wdrożenie Asystenta Lekarza AI, rozwój Elektronicznej Dokumentacji Medycznej i zakup 200 komputerów),
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Bychawie,
- Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Hrubieszowie,
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej.

Emilia Czukiewska

Uczeń z Parczewa może wystąpić na scenie z Borysewiczem

Uczeń Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Parczewie – Oliwier według naszych nieoficjalnych obliczeń spełni marzenie i wystąpi na jednej scenie z Janem Borysewiczem, legendą polskiego rocka i liderem zespołu Lady Pank.

- Nazywam się Oliwier. Mam 17 lat, a gitara to moja pasja, którą rozwijam intensywnie od 7 lat. Swoje doświadczenie buduję na dwóch polach – cenię energię i współpracę w zespole, ale równie mocno dbam o swój autorski styl w grze solowej - w taki sposób pisze o sobie Oliwier.

Na stronie internetowej a.cstmapp.com prowadzone było głosowanie, a stawką było wystąpienie na scenie z Janem Borysewiczem.

Na Oliwiera oddano 3605 głosów, co według naszych obliczeń daje mu pierwsze miejsce oraz szansę na realizację marzeń. Głosowanie już się zakończyło. Drugi Oskar Gładysz uzyskał 2175 głosów.

Do głosowania na Oliwiera zachęcali przedstawiciele powiatu parczewskiego.

„Obecnie Oliwier zajmuje 2. miejsce w głosowaniu. Do osiągnięcia celu brakuje naprawdę niewiele, dlatego właśnie teraz każdy oddany głos ma ogromne znaczenie. Wspólnie możemy pomóc mu sięgnąć po zwycięstwo i zrealizować to wyjątkowe marzenie! Zachęcamy wszystkich mieszkańców powiatu parczewskiego do oddania głosu i wsparcia naszego młodego muzyka. Każdy głos przybliży Oliwiera do występu u boku jednej z największych ikon polskiego rocka” - pisali przedstawiciele powiatu.

71-letni Jan Borysewicz to polski wokalista, multiinstrumentalista, kompozytor, autor tekstów piosenek i producent muzyczny. Jeden z najpopularniejszych polskich gitarzystów rockowych.

Lider i współzałożyciel zespołu Lady Pank. Autor solowego projektu Jan Bo. Grał także z innymi wykonawcami, m.in. z Grzegorzem Ciechowskim, Jackiem Skubikowskim, Urszulą i Ewą Bem. Twórca warsztatów muzycznych Fundacja Akademia Jana Borysewicza i współtwórca Festiwalu Jana Borysewicza.

Grzegorz Rekiel

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Stas Matyka, Ksawerynów
ur. 21 lipca, g. 11:30,
3270 g, 52 cm.
Rodzeństwo:
Marysia,
rodzice:
Marta i Artur



Mikołaj Zabielski, Radzyń Podlaski
ur. 21 lipca, g. 10:06,
3220 g, 50 cm.
Rodzeństwo:
Weronika,
rodzice:
Natalia i Jacek



Ignas Zagojski, Czerwonka Gozdów
ur. 21 lipca, g. 19:51,
3740 g, 55 cm.
Rodzeństwo:
Bartosz,
rodzice:
Paulina i Mateusz



Kornel Kuszyk, Lubartów
ur. 22 lipca, g. 00:31,
3500 g, 55 cm.
Rodzeństwo:
Kuba,
rodzice:
Ewelina i Piotr



Iga Szysiak, Niedźwiada Kolonia
ur. 21 lipca, g.12:40.
Rodzeństwo:
Olek,
rodzice:
Konga i Cezary



Kaja Banucha, Kolechowice Kolonia
ur. 19 lipca, g. 20:26,
2770 g, 49 cm.
Rodzeństwo:
Marcelina i Melania,
rodzice:
Klaudia i Karol



Dobrawa Pielaszek, Łuków
ur. 18 lipca, g. 11:17,
4230 g, 58 cm
Rodzice:
Karolina i Świętopełk
Rodzeństwo:
Nadzieja, Sława

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Skomplikowana historia łukowskiego muzyka. Prosta informacja, o której nie mówi się głośno...

Piętno żydowskiej tożsamości

Żydowskość Henryka Ricka-Wiśniewskiego została do tego stopnia wygumkowana, że gdy 27 maja br. Rada Miasta Łukowa nadała mu honorowe obywatelstwo szacownego grodu nad Krzną, nikt nawet się nie zająknął, że nazywał się on kiedyś Chil Rozensztok.

Był utalentowanym skrzypkiem i kompozytorem, jednak jego karierę przerwała wojna. Żeby przetrwać, ukrywał się i zmieniał tożsamość. Został ocalony z Holocaustu, ale by móc żyć i tworzyć w swoim ukochanym Łukowie, nie przyznawał się do tego, że był Żydem i nie obnosił się publicznie z tragedią swego narodu.

Obchodzona niedawno 80. rocznica pogromu kieleckiego przypominała, że Żydzi, którzy przetrwali Zagładę, nie byli w Polsce bezpieczni po zakończeniu wojny. Gdy wracali do swoich miast i wsi, nierzadko spotykali się z wrogością, a co najmniej niechęcią. Ktoś już mieszkał w ich domach, zajmował ich miejsca pracy, używał ich rzeczy. Nikt specjalnie nie cieszył się, że przeżyli. Budziło to raczej zdziwienie. Większość z nich wyjeżdżała więc na Ziemie Zachodnie, a potem za granicę – do Niemiec, Francji, Stanów Zjednoczonych i Palestyny, w której niedługo miało powstać państwo żydowskie. Ci, którzy mimo wszystko zostawali w kraju, na zgłiszczach dawnego świata próbowali od nowa zbudować swoje życie. Silny mimo



Fałszywa kennkarta wyrobiona w Warszawie na nazwisko Henryka Wiśniewskiego. Ze zbiorów Krzysztofa Wiśniewskiego, syna Henryka

tragedii Holocaustu antysemityzm sprawiał, że dla wielu ocalonych najlepszą strategią było całkowite wtopienie się w polskie społeczeństwo. Żyd mógł żyć wśród Polaków, jeśli wyparł się swojej żydowskiej tożsamości – czyli symbolicznie umarł i narodził się na nowo jako ktoś inny.

Tożsamość na dnie szuflady

Taki los przypadł w udziale Chilowi Rozensztokowi z Łukowa. Przed wojną był utalentowanym skrzypkiem i kompozytorem. Zagładę przetrwał, ukrywając się najpierw w swoim mieście, a później w Warszawie, gdzie wyrobił sobie fałszywe papiery na nazwisko Henryk Wiśniewski. Wziął

udział w powstaniu warszawskim i po zakończeniu wojny wrócił do Łukowa. Prawie cała jego rodzina zginęła, nie było już świata, który opuścił. Schował więc swoją żydowskość na dno szuflady i zaczął żyć jak wszyscy inni dookoła. Został współzałożycielem szkoły muzycznej, od 1946 do 1980 r. był jej dyrektorem, a następnie, do śmierci w 1984 r., pracował w niej jako pedagog. Ożenił się z Polką, a na koniec spoczął na polskim, katolickim cmentarzu... Niby wszyscy dookoła znali jego prawdziwą tożsamość, ale nikt mu jej nie wypominał i nadal nikt o niej głośno nie mówi – jakby to było coś wstydliwego.

cdn.

Krzysztof Czubaszek

Bez "brzydkiego słowa na Ż"

W imieniu mieszkańców Łukowa o wyróżnienie tego nietuzinkowego człowieka, muzyka i wychowawcy wielu pokoleń, zwrócił się Andrzej Zdrojewski – miejscowy społecznik i artysta rzeźbiarz. W swoim wniosku przedstawił życiorys twórcy i dyrektora szkoły muzycznej, napisał, że urodził się on w rodzinie amatorsko muzykującej, ale co to była za rodzina, z jakiego środowiska się wywodziła, jakie nazwisko nosili jej członkowie – już nie wspominał. Jego pomysłu poparł burmistrz Łukowa Piotr Płudowski oraz radni różnych opcji, podczas sesji nie szczędzili oni słów uznania dla zasłużonego Łukowianina, ale „brzydkie słowo na Ż” nie padło ani razu. Jeszcze w świat poszłaby wieść, że Honorowym Obywa-

telem Łukowa został Żyd, jakby mało było tego, że jest od niedawna w mieście Rondo Pamięci Żydów Łukowskich. A przecież to piękny przykład dumy z lokalnej historii, bogactwa tradycji i kultury, szacunku do dawnych mieszkańców. Czyżby mający duże poparcie w powiecie łukowskim antysemita Braun już tak bardzo wszystkich zastraszył, że na wszelki wypadek nikt nie chce mieć nic wspólnego z Żydami? A przecież stanowili oni przed wojną połowę populacji tego miasta, przez wieki je współtworzyli i współzamieszkiwali, a więc są nieodłączną częścią jego przeszłości i tożsamości, czy to się komuś podoba, czy nie.

Kto modli się w niewielkim drewnianym kościółku koło Krzyczewa (cz. V)

Dzieje mariawitów pod Rykami

W tej historii jest wszystko. Mistyczne objawienia uczennicy błogosławionego Honorata Koźmińskiego, decyzje samego papieża, schizma w rodzinnej parafii Henryka Sienkiewicza, przepychanki pod wiejskim kościołem. Pobożność, odwaga, upór, przełamane sporą porcją pychy i arcy-polskiej kłótności.

Cała seria podziałów i zjednoczeń. W efekcie w Goździe koło Kłoczewa mamy dwie świątynie należące do dwóch odłamów wyznania mariawitów. Ale cmentarz mają wspólny.

Impet nowemu wyznaniu zarówno w ośrodkach miejskich, jak i na prowincji nadawało zaangażowanie duchowieństwa

i kościelnych liderów w działalności społecznej. Przy parafiach mariawickich powstawały ochronki (przedszkola), spółdzielnie, kwitła działalność samokształceniowa, powstawały wzorcowe warsztaty i gospodarstwa rolne, oddziały Ochotniczej Straży Pożarnej, a nawet, wiele popularne, orkiestry dęte. W Goździe była wzorcowa tkalnia, w Grabowie funkcjonował dom ludowy. Niewielkie kaplice funkcjonowały w okolicy w Zgórznicy, Rudniku, Cisowniku, Hucie Starej, Gęsiej Wólce, Życzynie i Woli Okrzejskiej. W Goździe i Garbowie zbudowano też kościółki.



Ksiądz Modrzejewski w swojej drodze z katolicyzmu do mariawizmu i z powrotem pociągnął za sobą wiernych z Grabowa Szlacheckiego i Gozda

Koniec parafii w Grabowie

Powrót, najwyraźniej przerażonego wizją zawarcia „mistycznego małżeństwa” z przydzieloną mu odgórnie przez zwierzchnika, biskupa Jana Marię Kowalskiego starszą zakonnicą, księdza Jana Modrzejewskiego do katolicyzmu, był dla społeczności mariawickiej w Goździe, Grabowie Szlacheckim i kilku okolicznych miejscowościach, poważnym ciosem. Część z nich podążyła za swoim liderem i wróciła do parafii okrzejskiej. W Grabowie w kolejnych latach wspólnota sukcesywnie malała. Nie miała miejsca modlitwy, gdyż niewielki drewniany kościółek, po rekonwersji księdza Modrze-

J z relacji pana Czesława Orzechowskiego z parafii mariawickiej Goźdź, za profilem facebookowym Mariavitism: No i niestety to spowodowało tragedię w parafii mariawickiej w Goździe. Jeszcze rozumiem, gdyby te związki były dobierane na podstawie jakieś sympatii kapłanów i sióstr to by było normalne, ale ponieważ to arcybiskup dobierał niby z woli Pana Jezusa, to jako partnerkę kapłanowi Modrzejewskiemu przysądził siostrę, która się do małżeństwa absolutnie nie nadawała. To była osoba w starszym wieku, podobno o niezbyt przyjemnej aparycji. Ona powinna być w klasztorze do końca w Płocku, może pracować w jakieś szwalni, ale przede wszystkim się modlić, a nie być małżonką. Kapłan Modrzejewski tego nie zaakceptował. Nie wiem, jakie on podjął działania, czy on przyjechał do Płocka, na pewno rozmawiał z Arcybiskupem, może apelował, może coś, ale znając Arcybiskupa, jeszcze wspominałem o tym jakie przykazanie kościelne: „Bez zastrzeżeń Arcybiskupa słuchać”, absolutnie nie było mowy, aby Arcybiskup zmienił decyzję.

jewskiego został, nie bez sporów i kontrowersji, przejęty przez Kościół Katolicki. W 1929 roku na terenie Grabowa mieszkało około 230 mariawitów, obecnie jedynym śladem po funkcjo-

nowaniu wspólnoty są relikty cmentarza, ostatni wierni dojeżdżają do najbliższych parafii.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Co łączy koryfeuszy polskiego oświecenia z Wojciechem Jaruzelskim? (cz. II)

Trudne dzieje porzuconego pałacyku w Olesinie

Patrząc dziś na porzucony pałacyk w Kurowie (pow. puławski), trudno uwierzyć, że kiedyś w gościnie u Stanisława Kostki Potockiego bywał tu Julian Ursyn Niemcewicz i opisywał domostwo jako poważny, promieniujący na cały region ośrodek kulturalny. A i wcześniej i potem bywało tu niesłychanie ciekawie...

Najstarsze założenie rezydencjalne - choć oczywiście mające głównie walor obronny - wiąże się z obecnością i aktywnością rodziny Kurowskich herbu Szreniawa. Odnotowane przez Długosza miejsce obronne mogło być wieżą obronną, najpewniej z kamienia wapiennego, wspartą jakimś murem obronnym i fosą, wszystko to być może na północny wschód od obecnego pałacu.

Z wieży obronnej dwór szlachecki

Druga z wyróżnionych przez pana Matyaszkiwicza faz rozwojowych, trudno opisywalna z racji na późniejsze wymieszanie warstw kulturowych, zapewne polegała na rozwoju murowanej siedziby szlacheckiej, zmierzającej w swojej formie do tego, co później określone zosta-



Akwarela Zygmunta Vogela ukazująca oranżerię założenia parkowo-pałacowego w Olesinie koło Kurowa z końcówki XVIII wieku

nie jako „dwór”. Z pewnością na kamiennych fundamentach, często już murowany. Parterowy, z sienią w środkowej części, z dwoma równoległymi do siebie biegnącymi rzędami pomieszczeń, może z jakąś gospodarczą dobudówką, z reguły podpiwniczony. Być może potwierdzeniem jego lokalizacji przestrzennej jest, prowadząca równiutko przed drzwiami, stara aleja lipowa.

- Dwór personalnie utożsamiać można z ostatnimi przedstawicielami rodu Zbąskich, tj. Abrahamem (zm. ok. 1634 r.), Janem (zm. ok. 1648 r.) i Bogusławem Janem (zm. 1683 r.), a następnie z administrującymi majątkiem pomiędzy latami 1683 i 1698, Franciszkiem Wil-

czopskim, Franciszkiem Ciemierzyńskim i Mikołajem Kroguleckim - informuje archeolog.

Wspomnienie awanturnicy

Choć i wcześniejszym Zbąskim parę słów uwagi się należy. O ile dziedziczący w XV wieku włość kurowską Stanisław, jeśli cokolwiek się wyróżniał to jako dobry gospodarz (więc prawie nie ma o czym gadać...) o tyle jego siostra Katarzyna, której w rodowych działach przypadła nieodległa Bochotnica, zasłynęła w legendzie jako raubritterka! Za młodu bowiem ona (bądź jej krewna Anna, nie ma co do tożsamości pań zupełnej pewności...) miała się zajmować ni-

mniej, ni więcej, tylko zbójcekim rzemiosłem, napadaniem na wędrujących w okolicy kupców czy nawet, o zgrozo, sąsiadów. Pozbierać miała wokół siebie gro- no dobranych obwiesiów, którzy mieli uznać jej zwierzchnictwo. Iść jej miało na tyle dobrze, że nagromadzić miała w piwnicach ogromne skarby. Po czym zaś, ochłonawszy, wyszła za Jana Oleśnickiego, stać się wzorową kurą domową i wyjechać z Bochotnicy. Wedle innej wersji zaś miała być osądzona i połamana kołem. Ale też mogła po prostu nie istnieć, co miłośnikom ubarwiania lokalnej historii nie powinno za bardzo przeszkadzać...
cdn.

Zbigniew Smółko

Książka Jerzego Flisińskiego o paniach Białej Książce

Opowieść o damach nadzwyczajnych



Książka wydana została w 2025 roku w Białej Podlaskiej nakładem Miejskiej Biblioteki Publicznej

Szesnaście biogramów Srozzuonych w czasie między XVI a XIX stuleciem. Arystokratki, ale i córki karmazynów. Urzekające piękności i... niekoniecznie. Silne osobowości, urodzone liderki i po prostu żony swoich mężów. Lwice salonowe i postaci z drugiego albo i trzeciego planu. Panu Jerzemu Flisińskiemu udało się w jednym tomie zebrać opowieści z różnych czasów o małżonkach białskich Radziwiłłów. Często postaciach znacznie ciekawszych niż oni sami.

Doktora Flisińskiego czytającej publiczności przedstawiać nie ma specjalnej potrzeby: badacz, regionalista, dyrektor białskiej biblioteki, autor licznych, cieszących się estymą publikacji. Tym razem zaofiarował czytelnikom okazały, ładnie wydany tom „Białskie księżne Radziwiłłowe”. Temat to w zasadzie dziejopisarski „samograj”, bo mimo że kilka pań Alba Ducalis doczekało się już albo regularnych biografii, albo, mniej czy bardziej analitycznych przyczynków, to jednak przestrzeni badawczej i miejsca na fascynującą

opowieść jest jeszcze mnóstwo o materiał przepiękny. Bo kogóż tu nie ma. Halszka z Wiśniowieckich, żona Radziwiłła Sierotki, śliczna włoska żona Aleksandra Ludwika Lukrecja Maria Strozzi, siostra Jana III Sobieskiego Katarzyna, słynąca ze zmysłu gospodarczego Anna z Sanguszków, trzy nieszczęsne żony naczelnego białskiego wariata księcia Hieronima Floriana Radziwiłła, żona „Rybeńki” i matka „Panie Kochanku” Urszula z Wiśniowieckich - ceniona pisarka i promotorka teatru, grzesząca na różne sposoby, ale najmniej urodą Teresa z Rzewuskich, wreszcie będąca utrapieniem dla całej rodziny i nie tylko Zofia de la Tour et Taxis i wreszcie, ostatnia w galerii, gwiazda salonów, niepokorna łamaczka męskich serc księżna Dominikowa, Teofila z Morawskich... One i pozostałe panie z białskiej galerii w osobie dr. Flisińskiego znalazły wprawne biografa, niebojącego się zejść z utartych w historiografii i publicystyce ścieżek, nawet jeśli gdzieś tam oznaczają to odrzucenie ubarwień, mitów i krążących po rozmaitych publikacjach historyjek. Polecamy serdecznie. Dla miłośników nie tylko lokalnej historii czytelnicza „jazda obowiązkowa”.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII



Zdjęcie wykonane najprawdopodobniej przez niemieckiego żołnierza jesienią 1915 roku w spalonej w czasie walk niemiecko-rosyjskich Łęcznej. Carska armia, opuszczając ziemie Królestwa Polskiego, stosowała taktykę „spalonej ziemi”. To,

co uznawano za przydatne i możliwe do wywiezienia transportowano na wschód (w Łęcznej i kilku innych miejscowościach regionu taki los spotykał m.in. kościoły i cerkiewne dzwony). Jednocześnie głoszone propagandę o rzeko-

mych zbrodniach niemieckich, co zwłaszcza na terenach wiejskich powodowało paniczną ucieczkę licznych grup ludności na wschód. W sierpniu 1915 na skutek ostrzału artyleryjskiego znaczna część zabudowy została zniszczona w po-

rze. Miejscowość przez długie lata nie mogła podnieść się z gospodarczego upadku, nie odbudowano jej roli handlowej, nie wróciły, już wcześniej zresztą coraz mniejsze, słynne niegdyś jarmarki.

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

Pięć goli w meczu Górnika na otwarciu sezonu

W pierwszym meczu po spadku do Betcllic II Ligi przebudowany Górnik grał na drugim końcu Polski. I z tego wyjazdu zielono-czarni wrócili z tarczą. Łęcznianie strzelili rywalom trzy gole.

Na otwarcie sezonu w Betcllic II Lidze podopiecznym trenera Jurija Szatałowa przyszło udać się aż do Szczecina, na sobotni mecz z miejscowym Świtem.

Dobrze sobotnie spotkanie rozpoczęli gospodarze, bo od gola strzelonego w 2. minucie przez Krzysztofa Ropskiego, który w przeszłości zaliczył epizod w Motorze Lublin.

Bardzo szybko odpowiedzieli jednak zielono-czarni. W 8. minucie wyrównał strzałem z dystansu Adam Deja.

Jeszcze przed przerwą zrobiło się 2:1 dla Górnika, a to za sprawą trafienia Bartłomieja Korbeckiego, który wpisał się na listę strzelców po uderzeniu z pierwszej piłki z pola karnego. Zawodnik dołączył do łęczńskiego klubu przed



Jurij Szatałow,
trener Górnika Łęczna

Zabrakło nam zdrowia i energii

Podzieliłbym naszą grę na dwie połowy. W pierwszej stworzyliśmy sobie kilka bardzo dobrych sytuacji, w których mogliśmy podwyższyć prowadzenie, ale nie udało się ich wykorzystać. Druga połowa wyglądała już zdecydowanie słabiej.

Mieliśmy za sobą trudny tydzień i choć nie lubię nadużywać słowa „charakter”, to właśnie charakter pokazali chłopcy w Szczecinie. Przez dużą część drugiej połowy praktycznie nie utrzymywaliśmy się przy piłce i musieliśmy za nią biegać, a to był nasz największy problem. Przede wszystkim zabrakło nam zdrowia i energii, co w moich zespołach zdarza się bardzo rzadko. Będziemy analizować, z czego to wynikało i dlaczego tak to wyglądało.

tym sezonem, wcześniej grał m.in. dla Chełmianki Chełm.

Rozmiary prowadzenia „Górników” w 57. minucie podwyższył Mateusz Hołownia, wykańczając celnym uderzeniem dośrodkowanie z prawej strony boiska. Na szczęście dla przyjezdnych, bo Świt zdołał strzelić jeszcze jednego gola - w 80. minucie Adama Matyska pokonał Kacper Wojdak.

Ostatecznie Górnik wygrał na wyjeździe w pierwszej kolejce sezonu ze Świtem Szczecin 3:2 i rozgrywki zaczyna od cennych trzech punktów.

Świt Szczecin - Górnik Łęczna 2:3 (1:2)

Bramki: Ropski 2', Wojdak 80', Deja 8', Korbecki 23', Hołownia 57'.

Świt (skład wyjściowy):

Abramowicz - Andruszko, Gorgon, Kisły, Kort, Nowak, Nowicki, Rogala, Ropski, Szwiec, Wojdak.

Górnik: Matyszek - Antkowiak, Deja (78' Tkacz), Hołownia, Janaszek (46' Novotny), Jaroszyński, Kobryń, Korbecki (64' Myszor), Quainoo (85' Stadnicki), Rogala, Walski.

Żółte kartki: Szwiec, Rogala, Kisły, Górak - Myszor, Deja, Novotny.

Sędziował: Mateusz Stępiak (Gdańsk).

ZMIENIONA KADRA GÓRNIKA

Przed bieżącym sezonem w klubie z Łęcznej przeprowadzono gruntowną przebudowę kadry.

PRZYSZLI: Hubert Antkowiak (N - ŁKS Łomża), Rafał Kobryń (O - Olimpia Grudziądz), Bartłomiej Korbecki (P - Chełmianka Chełm), Adam Matyszek (B - Zagłębie Lubin), Wiktor Nie-wiarowski (P - Śląsk Wrocław), Jindřich Novotný (N - FK Arsenal Česká Lípa), Samuel Quainoo (P - Górnik II Zabrze), Grzegorz Rogala (O - GKS Katowice), Olivier Siniawski (N - Miedź II Legnica), Michał Steszuk (P - Noteć Czarnków), Iwo Świerkot (P - Górnik II Zabrze), Karol Turek (O - Unia Skierniewice), Michał Walski (P - Puszcza Niepołomice). Ponadto z rezerw klubu do pierwszej drużyny zostali przeniesieni: Dawid Kłos, Mikołaj Orzyłowski, Szymon Puchalski, Wiktor Samonek, Alan Duma.

CZAS NA DERBY LUBELSZCZYZNY

W premierowym meczu przed własną publicznością zielono-czarni zmierzą się z Avią Świdnik, w derbach Lubelszczyzny. To spotkanie w sobotę, 1 sierpnia, o godz. 18.

ODESZLI: Bartosz Biedrzycki (P - Odra Opole), Łukasz Budziłek (B - ?), Luka Guček (O - FC Koper), Egzon Kryeziu (P - Avia Świdnik), Michał Litwa (N - ?), Patryk Malamis (P - ?), Kamil Nowogoński (P - Zagłębie Lubin), David Ogaga (O - ?), Kamil Orlik (P - Polonia Bytom), Patryk Paryzek (N - Pogoń Szczecin), Branislav Pindroch (B - KFC Komárno), Rafa Santos (P - Birkirkara FC), Branislav Spáčil (P - Odra Opole), Filip Szabaciuk (O - Puszcza Niepołomice), Bartosz Śpiączka (N - ?), Rafał Wolsztyński (N - Sparta Katowice).

Dominik Smagała

dsm

BETCLIC II LIGA

WYNIKI 1. KOLEJKA

Avia - Olimpia 4:1
Chojniczanka - Tychy 0:1
Lechia - Rekord 1:1
Legia II - Stal 0:2
Podhale - Śląsk II 3:1
Sandecja - Hutnik 0:0
Świt - Górnik 2:3
Zawisza - Sokół 1:1
Znicz - Resovia 1:0

Drużyna	M.	Bramki	Pkt.
1. Avia Świdnik	1	4-1	3
2. Podhale Nowy Targ	1	3-1	3
3. Stal Stalowa Wola	1	2-0	3
4. Górnik Łęczna	1	3-2	3
5. GKS Tychy	1	1-0	3
6. Znicz Pruszków	1	1-0	3
7. Rekord Bielsko-Biała	1	1-1	3
- Sokół Kleczew	1	1-1	1
- Zawisza Bydgoszcz	1	1-1	1
- Lechia Zielona Góra	1	1-1	1
11. Hutnik Kraków	1	0-0	1
- Sandecja Nowy Sącz	1	0-0	1
13. Świt Szczecin	1	2-3	0
14. Chojniczanka Chojnice	1	0-1	0
- Resovia	1	0-1	0
16. Śląsk II Wrocław	1	1-3	0
17. Legia II Warszawa	1	0-2	0
18. Olimpia Grudziądz	1	1-4	0

NASTĘPNA KOLEJKA

(31.07.-2.08.)

Górnik - Avia (1.08., g.18), Hutnik - Świt, Rekord - Zawisza, Resovia - Śląsk II, Sandecja - Chojniczanka, Sokół - Podhale, Stal - Tychy, Znicz - Legia II, Lechia - Olimpia

Wychowanek z Adamowa powalczy o miejsce w Legii!

Mateusz Szczepaniak został oficjalnie zgłoszony do rozgrywek PKO Bank Polski Ekstraklasy w barwach Legii Warszawa. Dla 19-letniego pomocnika to kolejny ważny krok w dynamicznie rozwijającej się karierze.

Po bardzo udanym sezonie spędzonym na wypożyczeniu w Pogoni Grodzisk Mazowiecki młody zawodnik wraca na Łazienkowską, by powalczyć o miejsce w pierwszym zespole i kolejne sukcesy z najbardziej utytułowanym klubem w Polsce.

Udane wypożyczenie zapoczątkowało

Miniony sezon był dla Mateusza Szczepaniaka niezwykle ważny. W barwach pierwszoligowej Pogoni Grodzisk Mazowiecki rozegrał 32 spotkania, zdobył 7 bramek i spędził na boisku 2139 minut. Regularna gra na zapleczu Ekstraklasy pozwoliła mu zebrać cenne doświadczenie i potwierdzić, że jest gotowy na rywalizację na najwyższym poziomie.

W Legii nie ukrywają, że wypożyczenie okazało się bardzo trafną decyzją. Szczepaniak wra-



- Zawsze wierzyłem w swojego syna. Gdyby było inaczej, nie woziłbym go na treningi od piątego roku życia - mówi Michał Szczepaniak, tata Mateusza

ca do Warszawy jako bardziej dojrzały piłkarz, przygotowany do walki o miejsce w składzie i regularne występy w PKO Bank Polski Ekstraklasie.

Ma już doświadczenie w Ekstraklasie i Europie

Choć ma zaledwie 19 lat, Mateusz Szczepaniak zdążył już zadebiutować zarówno w Ekstraklasie, jak i europejskich pucharach. Do tej pory wystąpił siedem razy w najwyższej klasie rozgrywkowej, a także rozegrał cztery spotkania w Lidze Konferencji UEFA.

Kibice Legii z pewnością pamiętają jego bramkę w meczu z Omonią Nikozja, a także wy-



stęp na legendarnym Stamford Bridge przeciwko Chelsea, gdzie zaprezentował się na tle jednego z najbardziej renomowanych klubów Europy. Wystąpił również w meczu rewanżowym rozegranym w Warszawie. Swoje pierwsze minuty w europejskich pucharach zanotował w wygranym aż 6:0 spotkaniu z Caernarfon Town FC, kiedy pojawił się na boisku w 56. minucie meczu.

Droga z Adamowa do Legii Warszawa

Historia Mateusza Szczepaniaka pokazuje, że za sukcesem młodego zawodnika stoją lata ciężkiej pracy i ogromne poświęcenie całej rodziny.

Piłkarz pochodzi z Adamowa w powiecie łukowskim. Swoją piłkarską przygodę rozpoczął w AMPlus Łuków, a następnie rozwijał się w młodzieżowych drużynach Orłat Radzyń Podlaski, Wisły Puławy oraz Górnika Łęczna. Przed sezonem 2020/2021 trafił do akademii Legii Warszawa, gdzie konsekwentnie wspinał się po kolejnych szczeblach szkolenia.

Od najmłodszych lat wyróżniał się talentem i niemal zawsze rywalizował ze starszymi zawodnikami. - Zawsze wierzyłem w swojego syna. Gdyby było inaczej, nie woziłbym go na treningi od piątego roku życia. Przez dwa lata jeździliśmy po 30 kilometrów do Łukowa, później przez trzy lata do Radzyna Podlaskiego. Następnie przez dwa i pół roku podróżowaliśmy do Puław, a później do Łęcznej. To były setki kilometrów tygodniowo, ale wiedzieliśmy, że warto - wspomina ojciec piłkarza, Michał Szczepaniak.

Odkrył go Pawlak

Jak podkreśla, Mateusz od zawsze trenował ze starszymi kolegami. - W AMPlusie grał z rocznikiem starszym o rok. W Orłatach Radzyna Podlaski było podobnie. W Wiśle Puławy i Górniku Łęczna rywalizował

już z zawodnikami starszymi nawet o dwa lata. W Puławach uczestniczył również w dodatkowych treningach, a trener Mariusz Pawlak zapraszał go na zajęcia z trzecioligową drużyną seniorów. Widział w nim to „coś” - opowiada Michał Szczepaniak.

Reprezentant Polski od najmłodszych lat

Talent zawodnika szybko został dostrzeżony również przez trenerów reprezentacji Polski. Jesienią 2022 roku zadebiutował w kadrze narodowej do lat 15. W pierwszym spotkaniu przeciwko Irlandii rozegrał pełne 90 minut, a biało-czerwoni zwyciężyli 2:0. W meczu rewanżowym Polska wygrała 1:0, a Szczepaniak pojawił się na boisku w końcówce spotkania. Od tamtej pory regularnie występował w kolejnych reprezentacjach młodzieżowych, stając się jednym z najbardziej perspektywicznych zawodników swojego pokolenia.

Bilans występów w reprezentacjach Polski:

U-16 - 2 mecze, 1 gol,
U-17 - 12 meczów, 3 gole,
U-18 - 10 meczów,
U-19 - 12 meczów, 1 gol.

Coraz wyższa wartość na rynku

Rozwój piłkarza znajduje odzwierciedlenie również w jego wartości rynkowej. Według serwisu Transfermarkt obecnie wynosi ona 600 tysięcy euro, natomiast najwyższą wycenę - 1 milion euro Szczepaniak osiągnął w grudniu 2024 roku.

Przed nim kolejny etap kariery

Powrót Mateusza Szczepaniaka do Legii Warszawa to jedna z ciekawszych historii przed rozpoczęciem nowego sezonu PKO Bank Polski Ekstraklasy. Udane wypożyczenie, doświadczenie zdobyte w Ekstraklasie i europejskich pucharach oraz regularne występy w młodzieżowych reprezentacjach Polski sprawiają, że 19-letni pomocnik ma wszelkie atuty, by w najbliższych miesiącach odegrać coraz ważniejszą rolę w zespole ze stolicy.

Dla wychowanek z Adamowa to szansa na kolejny krok w karierze, a dla kibiców z powiatu łukowskiego - kolejny powód do dumy.

Inauguracyjny remis na trudnym terenie

Piłkarze Motoru Lublin rozpoczęli nowy sezon w PKO BP Ekstraklasie. W pierwszej kolejce rozgrywek żółto-biało-niebiescy zmierzyli się na wyjeździe z Widzewem Łódź.

Lublinianie przystąpili do kampanii 2026/27 po wielu zmianach w klubie. Po zakończeniu poprzedniego sezonu Motor rozstał się bowiem z aż 14. zawodnikami. Doszło także do roszady na stanowisku trenera i Mateusza Stolarskiego zastąpił Mariusz Misiura. Za kadencji nowego szkoleniowca do zespołu dołączyło do tej pory siedmiu nowych graczy. Kontrakty podpisali bramkarz Mihai Popa, obrońcy Bartosz Bereszyński i Tin Plavotić, pomocnicy



Żółto-biało-niebiescy zaczęli sezon po wielu zmianach

Mateusz Łęgowski oraz Yacine Bourhane, skrzydłowy Makan Aïko, a także napastnik Dominik Gregorski.

W wyjściowym składzie na inaugurację sezonu znalazło się czterech z nowo przybyłych, czyli Popa, Bereszyński, Bourhane oraz Łęgowski.

Ostatni z wymienionych nie zaliczył debiutu do specjalnie udanych, ponieważ po jego zagraniu ręka sędziego podyktował w pierwszej połowie rzut karny, który na bramkę zamienił Sebastian Bergier.

Zanim doszło do uderzenia z jedenastu metrów, „Motorow-

cy” otworzyli wynik po tym, jak po rzucie wolnym autorstwa Ivo Rodriguesa piłkę do własnej bramki przypadkowo skierował Bergier. Zespół z Lublina był na prowadzeniu jednak tylko przez siedem minut, ponieważ po stracie Fabio Ronaldo i błędach defensywy gości, wyrównującego gola strzelił głową Mariusz Fornalczyk.

Do przerwy utrzymał się rezultat 2:1 na korzyść Widzewa. Po zmianie stron Mbaye Jacques Ndiaye zapewnił żółto-biało-niebieskim remis, który utrzymał się do końcowego gwizdka. Strony podzieliły się punktami, choć miały jeszcze szanse bramkowe, by przechrzcić szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

– Uważam, że rywalizacja była na wysokim poziomie. Obejrzałem wszystkie mecze

tej kolejki i wydaje mi się, że obie drużyny pokazały dzisiaj bardzo dużo futbolu. Podobało mi się w moim zespole, że przy wyniku 2:1, wytrzymaliśmy moment ekscytacji. Widzowa oraz jego kibiców. Na drugą połowę wyszedł dużo lepszy Motor, który stworzył sobie kilka naprawdę dobrych sytuacji. Uważam, że gol na 2:2 i końcowy podział punktów jest zasłużony. Szanuję ten remis, ale uważam, że takich klarownych sytuacji mieliśmy więcej od gospodarzy. Jestem spokojny o progres w kolejnych tygodniach, bo, jak na ten krótki okres pracy, wyglądało to dobrze. Wierzę w jeszcze dwa ruchy i w budowę silnego Motoru – podsumował trener Mariusz Misiura.

Inauguracja ekstraklasowych zmagania na Motor Lub-

lin Arenie w rozpoczętym już sezonie odbędzie się w piątek, 31 lipca o godzinie 20:30. Na lubelski stadion przyjedzie wówczas Jagiellonia Białystok.

Widzew Łódź - Motor Lublin
2:2 (2:1)

Bramki: Fornalczyk 20, Bergier 28 - Bergier 13 (samobójcza), Ndiaye 49
Motor: Popa - Santos, Bereszyński (83 Plavotić), Bartoš, Luberecki, Bourhane (63 Meyer), Łęgowski (78 Simon), Rodrigues, Ndiaye (83 Haxha), Ronaldo (78 Aïko), Czubak
Żółte kartki: Shehu, Cheng, Krajewski - Luberecki, Meyer

Karol Kurzępa

Ruchy transferowe w zespole koszykarzy

Trwa budowa składu PGE Startu Lublin na nadchodzący sezon w Polskiej Lidze Koszykówki. W minionym tygodniu lubelski klub ogłosił pozyskanie dwóch nowych graczy.

Szeregi drużyny trenera Wojciecha Kamińskiego zasilili Janari Joesaar, który związał się roczną umową. To 32-letni skrzydłowy, który mierzy 198

cm wzrostu i jest reprezentantem Estonii. Ten doświadczony gracz jest dobrze znany kibicom w Polsce. W latach 2022-24 bronił barw Anwilu Włocławek, natomiast w sezonie 2024/25 występował w Dzikach Warszawa. Poza tym w trakcie kariery grał dla klubów ze swojej ojczyzny, w Hiszpanii (Iberostar Tenerife) i Baxi Manresa), niemieckiego Medi Bayreuth, a także KK Bosna Sarajewo, z którym w poprzedniej kampanii

czerwono-czarni rywalizowali w rozgrywkach FIBA Europe Cup. W klubie ze stolicy Bośni i Hercegowiny notował średnio 6.8 punktów i 3.7 zbiórki na mecz w rozgrywkach Ligi Adriatyckiej.

Nowym zawodnikiem czerwono-czarnych został także Cezary Siergiej. Ten utalentowany niski skrzydłowy podpisał z lubelskim klubem trzyletni kontrakt. Siergiej urodził się 21 maja 2007 roku. Jest wychowankiem Wilków Morskich

Szczecin, gdzie występował w grupach młodzieżowych, a także zadebiutował w seniorskich na poziomie III ligi w sezonie 2021/22. Następnie trafił do SMS PZKosz Władysławowo. Przez cztery lata nauki w liceum zanotował tam 58 meczów i 237 punktów na szczeblu drugoligowym. Ponadto ma na koncie grę dla PGE Spójni Stargard w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski U17 oraz dla BSA AMW Arki Gdynia w Lidze Juniorów Starszych.

Przed sezonem 2026/27 lubelski klub pozyskał łącznie już pięciu nowych zawodników. Poza wspomnianym wcześniej duetem do ekipy czerwono-czarnych dołączyli tego lata również estoński center Matthias Tass, skrzydłowy Grzegorz Kulka oraz Anrijs Miska, który może występować zarówno na pozycji „4”, jak i „5”. Kontrakt z PGE Startem przedłużył zaś Courtney Ramey, a ważne umowy mieli wcześniej Bartłomiej Pelczar i Filip Put. Ponadto

do pierwszej drużyny przeszedł grający w poprzednim sezonie w Starcie II Lublin skrzydłowy Patryk Kowalski. Skład nie jest jeszcze zamknięty i kolejne transfery będą ogłoszone wkrótce. Przygotowania do nowego sezonu ruszą 17 sierpnia, a jego inaugurację zaplanowano na początku października. W pierwszej kolejce „Startowcy” zagrają u siebie ze Stalą Ostrów Wielkopolski.

Karol Kurzępa

Mała kolonia zawodników z RPA Siatkarze nie grają już w PlusLidze

Na miesiąc przed startem nowego sezonu PGE Edach Budowlani Lublin zaczęli informować o swoim składzie na nadchodzące rozgrywki Ekstraligi rugby. W kadrze drużyny nie brakuje nowych twarzy.

Poprzedni sezon nie był zbyt udany dla Lublinian, którzy uplasowali się na siódmym miejscu w tabeli. By poprawić wyniki, w klubie zaplanowano zmiany. W dodatku po minionej kampanii kariery zakończyli zawodnicy Jakub Bobruk, Michał Pietrkiewicz oraz Piotr Skąlecki, a z posadą pożegnał się główny szkoleniowiec, Andrzej Kozak. W jego miejsce, do prowadzenia niebiesko-biało-czerwonych po-

wrócił Hendrik Wentzel. Szkoleniowiec pochodzący z Republiki Południowej Afryki pracował już w Lublinie od lipca 2021 do końca marca 2022 roku. Teraz 47-latek wraz z działaczami przebudowuje drużynę.

Wentzel postanowił sprowadzić do PGE Edach Budowlanych czterech swoich rodaków. Pierwszym nowym nabytkiem lubelskiego klubu został Alistair O'Brien. To 25-latek, który może grać na każdej pozycji w pierwszej linii młyna. Do tej pory występował wyłącznie w swojej ojczyźnie i będzie to dla niego pierwszy pobyt w Polsce. Kolejnym graczem, który zasilili szeregi niebiesko-biało-czerwonych został Duncan Edwards. 24-latek występuje na pozycji prawego filara młyna. Zebrał już doświadczenie w grze poza

granicami swojego kraju, ponieważ w ostatnim sezonie bronił barw rosyjskiego Enisey-STM Krasnojarsk. Następny transfer to 22-letni JP Beyer, czyli nowa „dziewiątka” w składzie. Ten zawodnik do tej pory bronił barw tylko młodzieżowych drużyn Sharks, a ostatnio z Wits University w RPA. Kontrakt podpisał także Tireque Apolles. On również ma 22 lata i gra na pozycji „dziesiątki”.

Następne transfery będą ogłaszane w najbliższych dniach. Lublinianie rozpoczną nowe rozgrywki od wyjazdowego starcia z Life Style Catering RC Arka Gdynia, które zaplanowano w przedostatni weekend sierpnia.

Karol Kurzępa

Bogdanka LUK Lublin rozpocznie jesienią zmagania w szóstym z rzędu sezonie w najwyższej klasie rozgrywkowej. Rozgrywki te jednak zaczęły funkcjonować pod zmienioną nazwą.

Żółto-czarni rywalizują w krajowej elicie od sezonu 2021/22. Swoją debiutancką kampanię zakończyli na 11. miejscu w tabeli. Rok później uplasowali się o pozycję wyżej. W rozgrywkach 2023/24 zajęli piątą lokatę, a następnie sięgali po mistrzostwo Polski i srebrne medale. Przez ostatnich 18 lat lokalna ekstraklasa w siatkówce, nazywała się na mocy umowy sponsorskiej

PlusLigą. Od 23 lipca jest to już Tauron Liga. – Polska Liga Siatkówki i Tauron Polska Energia podpisały nową umowę sponsoringową. To największy w historii zakres współpracy obu partnerów, który obejmie wszystkie najważniejsze rozgrywki ligowej siatkówki w Polsce. Zawarta umowa obowiązywać będzie co najmniej do końca sezonu 2029/2030 – czytamy w komunikacie.

Podopieczni trenera Stephane’a Antigi rozpoczną nowy sezon od wyjazdowego starcia z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle. Do tej konfrontacji dojdzie 17 października. Poza rywalizacją na krajowym podwórku, wicemistrzowie Polski będą także występować w Lidze Mistrzów. Żółto-

-czarni trafili do grupy z włoskim klubem Rana Verona, Tours Volley-Ball z Francji oraz zwycięzcą trzeciej rundy eliminacji. W poprzedniej edycji lubelska drużyna dotarła do ćwierćfinału Champions League jako beniaminek rozgrywek.

Przypominamy, że w składzie Bogdanki LUK pozostało 10 siatkarzy znanych z poprzednich sezonów, a pięciu graczy odeszło. Przed kolejną kampanią szeregi klubu zasiłowało łącznie czterech nowych graczy. To reprezentanci Japonii Tomohiro Ogawa i Ran Takashi, francuski środkowy Mousse Gueye oraz przyjmujący Paweł Rusin.

Karol Kurzępa

Tour de Pologne Women zawitał do powiatu puławskiego i opolskiego

W Janowcu wystartował III i ostatni etap Tour de Pologne Women 2026. Zawodniczki przejechały m.in. przez Puławę, gdzie na trasie zgromadzili się kibice. Finał wyścigu odbył się w Lublinie.

Tegoroczna edycja składała się z trzech etapów prowadzących przez województwo lubelskie. Rywalizacja rozpoczęła się 24 lipca etapem z Tomaszowa Lubelskiego do Zamościa, liczącym ponad 138 kilometrów. Trasa prowadziła przez malownicze tereny Rostocza, o zwycięstwie zdecydował sprinterski finisz. Drugi etap odbył się wczoraj trasą z Włodawy do Lubartowa. Kolarki mogły podziwiać krajobraz Polesia.

Ostatnia część zmagania została zorganizowana w Janowcu. Po starcie z centrum miejscowości peleton skierował się w stronę Puław, przejeżdżając ulicami miasta wśród licznie zgromadzonych kibiców. 3. etap prowadził przez Bochońkę, Karczmiską, Wąwolnicę czy Nałęczów. Do pokonania było 101,3 kilometra. Za bezpieczeństwo odpowiadały służby mundurowe, które na pewien



W tegorocznej edycji najlepsza okazała się Loreny Wiebes z Holandii



Trzecia i ostatnia część zmagania wystartowała z Janowca. Uczestniczki miały do pokonania 101,3 km. Na zdjęciu kolarzki przejeżdżające przez ul. Czartoryskich w Puławach

okres zamknęły część ulic. Finał zmagania zlokalizowano w Lublinie. Przejazd zawodni-

czek był nie tylko sportowym widowiskiem, ale również okazją do promocji regionu.

Zwycięzczynią została Loreny Wiebes z Holandii.

Dominik Kęsik

Tomczyszyn ponownie w Lewarcie!

Przed rozpoczęciem sezonu 2026/2027 sztab szkoleniowy Lewartu Lubartów prowadzony przez Grzegorza Bonina został wzmocniony o trenera bramkarzy. Funkcję tę ponownie obejmie Kamil Tomczyszyn, który miał już okazję pracować w klubie.

Urodzony w Tomaszowie Lubelskim Tomczyszyn swoją piłkarską karierę rozwijał na pozycji bramkarza. Reprezentował barwy m.in. Hetmana Zamość, Huczwy Tyszowce, Sokoła Nisko oraz Unii Hrubieszów. Występował przede wszystkim na poziomie IV ligi i klasy okręgowej, a w sezonie



Kamil Tomczyszyn ponownie znalazł się w sztabie szkoleniowym Lewartu (fot. Lewart Lubartów)

2019/2020 zanotował również występ w III lidze w barwach Hetmana Zamość.

Ostatnim klubem w jego zawodniczej karierze był Gryf Gmina Zamość, którego piłkarzem pozostawał do czerwca 2024 roku. Równolegle roz-

wijał także działalność trenerską, pełniąc funkcję trenera bramkarzy w Gryfie Gmina Zamość, a także pracując z kadrami wojewódzkimi Lubelskiego Związku Piłki Nożnej roczników 2009 i 2011 oraz w akademii Gaudium Zamość.

Tomczyszyn dobrze zna również realia pracy w Lewarcie. W rundzie wiosennej sezonu 2024/2025 odpowiadał za szkolenie bramkarzy jako członek sztabu Wojciecha Stefańskiego. Z tym samym szkoleniowcem współpracował także w sztabie reprezentacji Lubelskiego Związku Piłki Nożnej podczas turnieju UEFA Regions' Cup w 2025 roku.

Na co dzień prowadzi również własną szkołę bramkarską First Keepers Zamość, specjalizującą się w szkoleniu młodych golkiperów.

Powrót Kamila Tomczyszyna do Lewartu oznacza wzmocnienie sztabu szkoleniowego przed nadchodzącym sezonem i kolejny etap współpracy z klubem, w którym miał już okazję z powodzeniem rozwijać bramkarzy.

mp

Rozlosowano I i II rundę Pucharu Polski LZPN. Znamy pary

Przedstawiciele Wydziału Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej przeprowadzili losowanie I i II rundy Pucharu Polski na szczuble LZPN obejmującym 10 powiatów.

Pierwsza runda zostanie rozegrana w dniach 1-2 sierpnia (sobota-niedziela), natomiast mecze II rundy zaplanowano na 9 sierpnia (niedziela). Wszystkie spotkania rozpoczyna się o godz. 17.

Wszystkie spotkania Pucharu Polski na szczuble LZPN rozgrywane będą do wyłonienia zwycięzcy. W przypadku remisu po regulaminowym czasie gry o awansie zdecyduje seria rzutów karnych.

Gospodarzami meczów będą zespoły występujące w niższej klasie rozgrywkowej w sezonie 2026/2027. Jeżeli obie drużyny grają na tym samym poziomie rozgrywkowym, gospodarzem zostanie zespół wylosowany jako pierwszy.

mp

Pary I rundy Pucharu Polski LZPN (1-2 sierpnia, godz. 17)

1. Wawel Wąwolnica – Mazowsze Stężyca
2. LKS Stróża II – Amator Leopoldów-Rososz
3. Perła Borzechów – Orion Niedrzwica Duża
4. Wiara Łączna – Górnik II Łączna
5. Huragan Siostrzytów – LKS Poniatowa Wieś
6. Ruch Popkowiec-Zadworze – Polesie Kock
7. Avia III Świdnik – BKS Bogucin
8. GLKS Michów – KS Cisowianka Drzewce
9. Żyrzyniak Żyrzyn – KS Góra Puławska
10. Sędziowie KS LZPN – Piaskovia Piaski
11. KS Nasutów – Powiślak II Końskowola
12. GLKS Polichna – POM-Iskra Piotrowice
13. Orleńskie Nowodwór – Lewart II Lubartów
14. KS Zakrzówek – Garbarnia Kurów
15. UKS Laskowia – Orły Kazimierz
16. Legion Tomaszowice – ULKS Dzierzkowice
17. Perła Mełgiew – Piotrcovia Piotrków
18. Wisła Józefów – Kadet Lisów
19. Sygnał Chodel – Avia II Świdnik
20. GAP Niedrzwica Duża – Opolanin Opole Lubelskie
21. Rostoczanin Chrzanów – GLKS Głusk
22. KS Ciecierzyn – LKS Kamionka
23. Zawisza Garbów – Trawena Trawniki
24. Tęcza Kraśnik – Widok Lublin
25. KS Serniki – Tur II Milejów
26. Wisła Puławy – Tarasola Cisy Nałęczów
27. Sokół Konopnica – Wodnik Uścimów
28. Bobry Karczmiska – KS Uniszowice
29. Avenir Jabłonna – Ludwiniak Ludwin
30. Czarni 1947 Dęblin – Hetman Gołęb
31. LKS Wierzchowiska – Sygnał Lublin
32. Sparta Spiczyn – TJMMNW Lublin
33. LKS Stróża – Stal Poniatowa
34. Wodniak Piotrawin-Łaziska – Tajfun Ostrów Lubelski
35. Perła Rudnik – Unia Wilkołaz
36. Poraj Kraczwice – wolny los

Pary II rundy Pucharu Polski LZPN (9 sierpnia, godz. 17)

1. Zwycięzca meczu nr 25 – Zwycięzca meczu nr 24
2. Zwycięzca meczu nr 9 – Zwycięzca meczu nr 34
3. Zwycięzca meczu nr 10 – Zwycięzca meczu nr 2
4. Zwycięzca meczu nr 5 – Zwycięzca meczu nr 26
5. Zwycięzca meczu nr 17 – Zwycięzca meczu nr 8
6. Zwycięzca meczu nr 27 – Zwycięzca meczu nr 23
7. Zwycięzca meczu nr 15 – Zwycięzca meczu nr 31
8. Zwycięzca meczu nr 4 – Zwycięzca meczu nr 1
9. Zwycięzca meczu nr 21 – Zwycięzca meczu nr 19
10. Zwycięzca meczu nr 6 – Zwycięzca meczu nr 32
11. Zwycięzca meczu nr 30 – Zwycięzca meczu nr 14
12. Zwycięzca meczu nr 33 – Zwycięzca meczu nr 22
13. Zwycięzca meczu nr 3 – Zwycięzca meczu nr 18
14. Zwycięzca meczu nr 16 – Zwycięzca meczu nr 28
15. Zwycięzca meczu nr 11 – Zwycięzca meczu nr 13
16. Zwycięzca meczu nr 29 – Zwycięzca meczu nr 35
17. Zwycięzca meczu nr 36 – Zwycięzca meczu nr 12
18. Zwycięzca meczu nr 20 – Zwycięzca meczu nr 7

Koncesja dla Bogdanki, turystyka i szpital

Starosta Łukasz Reszka w programie Kwadrans Samorządowy

Starosta powiatu łęczyńskiego Łukasz Reszka był gościem weekendowego programu „Kwadrans Samorządowy” na antenie TVP Lublin.

Jednym z najważniejszych punktów rozmowy w studiu TVP Lublin była kwestia wydania nowej koncesji dla Lubelskiego Węgla Bogdanka. Starosta poinformował o wspólnej inicjatywie samorządowców oraz strony społecznej skierowanej do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Lublinie.

– To jest wspólny głos – głos strony społecznej, czyli wszystkich związków zawodowych działających w Lubelskim Węglu Bogdanka oraz głos gmin górniczych Powiatu Łęczyńskiego i samego Powiatu Łęczyńskiego. Chodzi nam o to, aby ten proces wydawania koncesji po prostu uległ przyspieszeniu, bo tak naprawdę od marca 2022 roku wszyscy jesteśmy w zawieszaniu.

Mieszkańcy się martwią, górnicy się martwią, my samorządowcy tak samo i tak naprawdę nie wiemy, w jakim miejscu jesteśmy. A chcielibyśmy, aby Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska procedowała dalej przyznanie koncesji – wyjaśniał na antenie starosta Łukasz Reszka.

Turystyka i inwestycje drogowe na Pojezierzu

W rozmowie poruszono także temat potencjału rekreacyjnego Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego. Dziennikarka TVP Lublin zwróciła uwagę na trwające remonty dróg dojazdowych, w tym w rejonie Sosnowicy. Starosta zaznaczył, że choć przebudowy szlaków komunikacyjnych są kosztowne, stanowią warunek konieczny do rozwoju regionu.

– To wszystko się i tak w pewnym momencie zwróci. Przyjadą turyści, każdy będzie chciał spędzić tutaj czas, coś zjeść, może wypożyczyć jakiś sprzęt sportowy, może przenoc-

wać. Pamiętajmy, że Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie to jest takie magiczne miejsce, gdzie przemysł łączy się z pięknem przyrody – mówił Łukasz Reszka.

Wśród lokalnych atrakcji starosta wymienił m.in. Wzgórze Zamkowe w Zawieprzycach, Dwór Lacherta w gminie Puchaczów, Park Podzamcze w Łęcznej, spływy kajakowe rzeką Wieprz, ścieżki rowerowe oraz ośrodki szkolenia nurkowego na okolicznych jeziorach.

Sytuacja szpitala i dostosowanie oświaty

Ostatnia część wywiadu dotyczyła finansów powiatu, zdrowia oraz edukacji. Starosta przypomniał, że powiaty nie posiadają własnych podatków lokalnych i opierają swoje budżety na subwencjach oraz udziałach w Podatku od PIT i CIT.

Mimo trudnej sytuacji w ochronie zdrowia, Szpital Powiatowy w Łęcznej przynosi

zyski. Łukasz Reszka wskazał, że jest to efekt dobrego zarządzania i wdrażania nowych usług, takich jak planowane Centrum Zdrowia Psychicznego. Na terenie placówki realizowana jest także inwestycja z zakresu ochrony ludności o wartości 15 milionów złotych, obejmująca budowę parkingu oraz miejsca schronienia.

W kontekście oświaty starosta odniósł się do zmian demograficznych i konieczności dostosowania sieci szkół. Przypomniał o połączeniu Szkoły Górniczej ze Szkołą im. Króla Kazimierza Jagiellończyka w jeden zespół od 1 września, a także o utworzeniu Zespołu Placówek Specjalnych z połączenia Przedszkola Specjalnego i Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego, przy którym funkcjonują ogrody sensoryczne i nowo otwarta tężnia.

Grzegorz Kuczyński

Zima stulecia na fotografiach

Centrum Kultury – Osiedlowy Dom Kultury zaprasza na najnowszą plenerową wystawę archiwalnych fotografii. Ekspozycja przenosi mieszkańców wprost do przełomu lat 1978/1979 i przypomina, jak wyglądało miasto podczas pamiętnej, gigantycznej zimy stulecia.

Wystawa została zaaranżowana na plenerowych tablicach ustawionych bezpośrednio przy budynku ODK w Łęcznej. Od lipca każdy przechodzień i pasjonat lokalnej historii może wybrać się w tę niezwykłą, sentymentalną podróż i zobaczyć archiwalia, które do tej pory często spoczywały w domowych albumach i miejskich kronikach.

Łączna w śnieżnej pułapce. Unikalne zdjęcia Romualda Marona

Trzonem ekspozycji są wyjątkowe kadry uwiecznione przez znanego fotografa, Romualda Marona.

Zaprezentowane na planszach zdjęcia ukazują Łęczną skutą lodem i zasypaną potężną warstwą białego puchu.



Fotografie to nie tylko malownicze krajobrazy, ale przede wszystkim unikalny zapis codziennego życia mieszkańców, którzy musieli stawić czoła ekstremalnym warunkom pogodowym. Zobaczymy na nich zasypane po dachy ulice, sparaliżowaną komunikację oraz ludzi wspólnotowo walczących ze skutkami żywiołu.

Atak zimy stulecia rozpoczął się w noc sylwestrową z 31 grudnia 1978 na 1 stycznia 1979 roku. W całym kraju, w tym na Lubelszczyźnie, opady śniegu i porywisty wiatr stworzyły kilkumetrowe zaspy, a mroź do -25°C paraliżował transport i dostawy energii. W Łęcznej oraz okolicznych gminach codziennie dotarcie do pracy czy sklepu graniczyło z cudem, a drogi odśnieżano często przy użyciu ciężkiego sprzętu z lokalnych zakładów i pomocy wojska.

Emilia Czukiewska

Niezapomniane Wakacje z GOK-iem w Puchaczowie



Warsztaty robotyki Lego

Gminny Ośrodek Kultury w Puchaczowie przygotował dla dzieci i młodzieży bogaty program, w którym każdy – od małego majsterkowicza po miłośnika mocnych wrażeń – znalazł coś dla siebie.

Robotyka z pizzą i słodkie tajemnice czekolady

Jednym z najbardziej wyczekiwanych punktów programu okazały się warsztaty robotyki LEGO. Młodzi konstruktorzy budowali własne maszyny z popularnych klocków, a zwieńczeniem zajęć były emocjonujące walki robotów na specjalnej arenie, ozdobionej efektami świetlnymi. Po zaciętej rywalizacji na uczestników czekała zasłużona nagroda – pyszna pizza z lokalnej pizzerii.

Kolejną atrakcją były warsztaty czekoladowe. Dzieci poznały historię i tajniki produkcji tego smakołyku, a następnie pod okiem instruktorów przygotowały własne tabliczki, które po ozdobieniu zabrały do domów. Nie zabrakło też degustacji gorącej czekolady pitnej.

Filmowe emocje i dawka ruchu

Program wakacyjny stawiał również na aktywność fizyczną i kulturę: Wyjazd na premierę filmu „Minionki i Straszdyła” dostarczył mnóstwa radości i kinowych emocji. Park Trampolin Strefa Wysokich Lotów: Uczestnicy wzięli udział w niezwyklej lekcji WF-u, korzystając ze ścianek wspinaczkowych oraz biorąc udział w grach i konkursach z nagrodami. Na zakończenie intensywnego dnia dzieci odwiedziły restaurację McDonald's. Do Ciechanek wyruszyła grupa



Wakacje z GOK-iem w Puchaczowie



Kino plenerowe w Puchaczowie

cyklistów, która na miejscu mierzyła się z lękiem wysokości na trasach parku linowego. W drodze powrotnej uczestnicy odwiedzili Centrum Pracy Twórczej w Ciechankach, gdzie obejrzeli wystawę fotografii przyrodniczej „Mikro Polesie” autorstwa Adama Podściańskiego, Dariusza Kosteckiego i Arkadiusza Stachowicza.

Plenerowe kino i podziękowania na koniec lata

Zwieńczeniem letnich spotkań było Letnie Kino

Plenerowe, które odbyło się na parking przed Urzędem Gminy Puchaczów. Kino Chmurka zaprezentowało familijny seans „BFG. Bardzo Fajny Gigant”, gromadząc licznych mieszkańców gminy. O smaczne tło wydarzenia zadbało Koło Gospodyń Wiejskich „Aktywni Mieszkańcy Puchaczowa”, serwując popcorn, watę cukrową i orzeźwiającą lemoniadę.

Emilia Czukiewska

Łączna Pamięta! Przed nami obchody 82. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego

Już 1 sierpnia Łączna po raz kolejny połączy się w cichym hołdzie i pamięci z Bohaterami 1944 roku.

towań i mobilizacji powstańców szysujących się do boju.

Światło Pamięci i marsz w szyku bojowym

W ramach obchodów 82. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego na ulicach naszego miasta spotkamy grupy rekonstrukcyjne, ułożymy symbol Polski Walczącej ze zniczy, a o symbolicznej Godzinie „W” wspólnie oddamy cześć poległym.

Choć wybuch Powstania Warszawskiego kojarzy nam się jednoznacznie z godziną 17, pierwsze strzały w stolicy padły znacznie wcześniej. Jednym z pierwszych udokumentowanych starć historycznych był incydent na Żoliborzu, gdzie niemiecki patrol natknął się na żołnierzy Armii Krajowej przenoszących broń. Doszło do wymiany ognia, co zaalarmowało siły okupanta i doprowadziło do przedwczesnego rozpoczęcia walk w tej części Warszawy już około godziny 15.

Nawiązując do tych dramatycznych wydarzeń, łączyńskie obchody wystartują właśnie od godziny 15.

Na ulicach Łęcznej będzie można spotkać grupy rekonstrukcji historycznej. Rekonstruktorzy w epokowych strojach i z białoczerwonymi opaskami na ramionach przypomną mieszkańcom atmosferę przego-

O godzinie 16 wydarzenia przeńsą się na Plac Powstań Narodowych.

W miejscu tym zostanie ułożony ze zniczy wielki, płonący Znak Polski Walczącej – słynna „Kotwica”, symbol nadziei i niezłomności polskiego podziemia. Około godziny 16.40 rekonstruktorzy uformują szyk bojowy i przemaszerują ulicami miasta pod Starostwo Powiatowe w Łęcznej, gdzie zaplanowano główną, oficjalną część uroczystości.

Godzina „W” – Wspólny Hołd przy Starostwie Powiatowym

Kulminacja obchodów nastąpi dokładnie o godzinie 17 na placu przy Starostwie Powiatowym w Łęcznej. W rocznicową Godzinę „W” wszyscy zgromadzeni wspólnie oddadzą hołd Powstańcom Warszawskim.

W programie uroczystości przewidziano:

Uroczyste podniesienie flagi państwowej na maszt,

Wspólną modlitwę w intencji ofiar i bohaterów Powstania Warszawskiego.

Emilia Czukiewska

Wizyta Ministra Sportu i Turystyki w Łęcznej

Ponad dwa miliony złotych na halę tenisową. Minister Jakub Rutnicki już zagrał w tenisa w Łęcznej

Do Łęcznej trafi ponad dwa miliony złotych rządowego dofinansowania z programu Tenisowe Orły na budowę nowoczesnego, całorocznego kompleksu czterech krytych kortów tenisowych. Podczas wizyty na obiektach klubowych Minister Sportu i Turystyki Jakub Rutnicki ogłosił przyznanie dotacji dla Górniczego Klubu Sportowego „Górnik” Łęczna. Dodatkowo przekazał najmłodszym sportowcom upominki, a także sam stanął na kortowej mączce z rakiętą w ręku, rozgrywając mecz z kilkulatką z klubowej sekcji.

Gorące powitanie i sportowa energia na obiektach Górnika

Minister Jakub Rutnicki od początku spotkania nawiązał bezpośredni i bardzo swobodny kontakt ze zgromadzonymi. Wysoki, ubrany w czerwoną koszulkę polo z godłem państwowym szef resortu, zamiast od razu przechodzić do oficjalnych przemówień, postanowił sprawdzić sportowy duch łęczyńskiej młodzieży oraz rodziców.

– Górniki! – wywołał zebranych minister Jakub Rutnicki, na co cała zgromadzona publiczność odpowiedziała natychmiastowym i głośnym okrzykiem: „Łęczna!”.

– Jadąc tu do państwa, zrobiłem krótką analizę dotyczącą tego, ile przez ostatnie dwa lata udało się zrealizować inwestycji i jaka kwota wsparcia jest przeznaczona na inwestycje sportowe na Lubelszczyźnie. To jest 124 inwestycje, a kwota wsparcia z Ministerstwa Sportu to dokładnie 95 milionów złotych – zaznaczył szef resortu.

Rządowe miliony z programu Tenisowe Orły

Głównym powodem wizyty ministra w Łęcznej było ogłoszenie wyników naboru w nowym programie wspierania infrastruktury tenisowej w Polsce. Jak podkreślił Rutnicki, kluczem do sukcesu polskich zawodników jest stworzenie warunków do całorocznego szkolenia.

– Dużo bardzo dobrych rzeczy się dzieje, ale jestem dumny przede wszystkim z tego, że realizujemy konkretne, bardzo potrzebne sprawy, jeżeli chodzi o polskiego tenisa. Patrzę na te dzieciaki, na młodzież, na rodziców i całą społeczność tenisową. Przede wszystkim patrzę na trenerów, bo bez dobrego trenera ani rusz. Jeżeli chcemy mieć w przyszłości



Minister Jakub Rutnicki od początku spotkania nawiązał bezpośredni i bardzo swobodny kontakt ze zgromadzonymi. Wysoki, ubrany w czerwoną koszulkę polo z godłem państwowym szef resortu, zamiast od razu przechodzić do oficjalnych przemówień, postanowił sprawdzić sportowy duch łęczyńskiej młodzieży oraz rodziców



świetnych zawodników i zawodniczek, potrzebujemy systemowego wsparcia i rozwoju infrastruktury – wyjaśniał minister Jakub Rutnicki.

– Dlatego mówię to z wielką dumą: powstał wielki program w Ministerstwie Sportu i Turystyki – Tenisowe Orły. Dzięki niemu przeznaczamy na inwestycje ponad 80 milionów złotych, a w skali całego kraju powstanie dołącznie 31 inwestycji.

Minister przeszedł do przekazania decyzji finansowej: – Analizując wnioski, przede wszystkim doceniamy ludzi i zaangażowanie. Mogę powiedzieć z wielką dumą, że jako Minister Sportu i Turystyki podjąłem decyzję, aby przeznaczyć w ramach programu Tenisowe Orły kwotę 2 172 500 złotych, co stanowi 50 procent wartości inwestycji, na budowę czterech zadaszonych kortów tenisowych wraz z zapleczem szatniowym oraz oświetleniem przy alei Jana Pawła II w Łęcznej! – ogłosił oficjalnie minister Rutnicki, co wywołało entuzjazm i głośne oklaski na korcie.

Wdzięczność klubu i symboliczny gest sympatii

W imieniu lokalnej społeczności oraz całego klubu słowa podziękowania do szefa resortu skierował wiceprezes stowarzyszenia GKS „Górnik” Łęczna Krzysztof Chołast.

– Panie ministrze, ja w imieniu naszej łęczyńskiej społeczności, a myślę, że najbardziej w imieniu tych dzieciaków, które z tej inwestycji będą na pewno korzystać – jest ich dzisiaj około

sto, mam nadzieję, że jak będzie nowy obiekt, będzie więcej – serdecznie dziękujemy za przyznane wsparcie – powiedział wiceprezes Krzysztof Chołast.

Dzieci z sekcji tenisowej wręczyły ministrowi klubowe gadżety: zielono-czarny szalik oraz czapkę z logo Górnika Łęczna. Minister z dużym entuzjazmem przyjął upominki, natychmiast zakładając szalik na szyję.

– Ojejku, co ja dostałem? Wow, czapeczka! Oj, to ja teraz stanę tak pięknie w szaliku. Bardzo dziękuję! Ja wam gratuluję, bo wasza robota powoduje to, że takie projekty realizujemy. Super, dziękujemy wam bardzo! – cieszył się na korcie minister Jakub Rutnicki.

Osobiste zaangażowanie ministra i pojedynek na mączce

Sama uroczystość przekazania promesy nie ograniczyła się do sztywnych ram konferencji prasowej. Szef resortu po zakończeniu przemówień minister osobiście podszedł do każdego z dzieci, witał się z nimi, rozmawiał i wręczał przygotowane prezenty, w tym sportowe koszulki.

Kulminacyjnym i najbardziej widowiskowym momentem wizyty było wyjście ministra na kort. Jakub Rutnicki chwycił za rakiętę tenisową i rozegrał kilkunutowy, pokazowy mecz z kilkulatką trenującą w łęczyńskim klubie. Młoda tenisistka bez żadnych kompleksów wymieniła uderzenia z ministrem, co wywołało ogromny aplauz zgromadzonych wokół ogrodzenia rodziców oraz kibiców.

Łęczna zimowym centrum tenisa w województwie lubelskim

Członek zarządu Polskiego Związku Tenisowego Krzysztof Malczyk, który wskazał na unikalną rolę, jaką Łęczna odgrywa na mapie sportowej całego regionu.

– Łęczna to jest jedyne miejsce, gdzie dzisiaj rozgrywane są turnieje dla dzieci i młodzieży w zimie. Nie mamy turniejów w zimie na Lubelszczyźnie w innym miejscu niż Łęczna – zauważył Krzysztof Malczyk z PZT.

– Na razie odbywało się to na trzykortowej hali z nawierzchnią dywanową. Teraz będziemy mieli profesjonalną, nowoczesną halę czterokortową. Jestem przekonany, że ta inwestycja pozwoli rozwijać tenis nie tylko w Łęcznej, ale również całe województwo lubelskie na tym zyska. Chciałbym też osobiście podziękować twórcy tenisa w Łęcznej, panu Adamowi Staniczekowi. Jesteśmy w stałym kontakcie, jeśli chodzi o turnieje halowe w zimie. Mam nadzieję, że Łęczna to będzie pierwszy turniej w historii tenisa na Lubelszczyźnie, gdzie zrobimy małe turnieje zawodowe – dodał przedstawiciel PZT, co zgromadzeni skwitowali gromkimi brawami dla trenera Staniczka.

Techniczne szczegóły inwestycji: Amortyzacja i kolory z US Open

O technicznych i budowlanych szczegółach nowej hali opowiadał doświadczony szkoleniowiec Adam Staniczek.

– To będzie kryta hala czterokortowa z nawierzchnią typu hardcourt, ale chcemy



Kulminacyjnym i najbardziej widowiskowym momentem wizyty było wyjście ministra na kort. Jakub Rutnicki chwycił za rakiętę tenisową i rozegrał kilkunutowy, pokazowy mecz z kilkulatką trenującą w łęczyńskim klubie



Szkoleniowiec Adam Staniczek
Jeżeli chodzi o kolor, wybraliśmy taki jak na wielkoszlemowym turnieju US Open, bo taką sobie wymarzyliśmy.

jednocześnie, żeby była to nawierzchnia przyjazna dla dzieci i starszych. Zostanie ona odpowiednio zmięczona, nie będzie taka szybka. Jeżeli chodzi o kolor, wybraliśmy taki jak na wielkoszlemowym turnieju US Open, bo taką sobie wymarzyliśmy. Na każdy kort przewidziano oddzielne wejście, a na kortach pojawią się trybunki dla kibiców i rodziców. Hala jest poszerzona do 19 metrów i wyższa niż standardowe wymogi – ma 9 metrów wysokości, podczas gdy w przepisach wymagane jest 8 metrów – opisywał treść projektu trener Adam Staniczek.

Szczegóły konstrukcyjne oraz harmonogram prac precyzyjnie uzupełnił wiceprezes Górnika Łęczna Krzysztof Chołast.

– Będzie kompleksowe zaplecze sanitarne dla dzieci, dla zawodników, będą szatnie, będą trybuny. Cztery korty zadaszone, ogrzewane, podpięte z sieci miejskiej. Projekt jest gotowy, przystępujemy do realizacji. Będzie to stała, zamknięta hala z podłogą dwuwarstwową, a latem rozsuwane drzwi zapewnią odpowiednią wentylację. W tym roku plan jest taki, żeby zakończyć prace ziemne i fundamenty, a w przyszłym roku od wiosny stawiamy obiekt. Myślę, że za rok o tej porze będziemy grać – zapowiedział Krzysztof Chołast.

– Jesteśmy umówieni wtedy! – odpowiedział z uśmiechem minister Jakub Rutnicki.

Zdrowie młodzieży i szansa dla talentów z małych miast

Posel na Sejm RP Krzysztof Bojarski przypomniał, że to kolejna duża inwestycja na terenie klubowym przy alei Jana Pawła II.

– To jest już kolejna pomoc finansowa w rozwój bazy sportowej dla młodzieży łęczyńskiej. Mówię tu o boisku ze sztuczną nawierzchnią i hali pneumatycznej, mówię o lodowisku i rolkowisku, a teraz o zadaszonych kortach tenisowych. To jest dowód na to, że i władze miasta, i władze klubu planują rozwój. Tym bardziej jestem z tego zadowolony, bo jestem mieszkańcem Łęcznej i przez 23 lata byłem lekarzem klubowym. Wiem, co to znaczy trenować na dobrych, profesjonalnych, najbardziej nowoczesnych nawierzchniach. To jest zdrowie, to jest unikanie kontuzji – zaznaczył poseł Krzysztof Bojarski.

Inwestycja, której realizacja rozpoczyna się od prac ziemnych jeszcze w tym roku, zapewni komfortowe warunki treningowe dla blisko setki dzieci obecnie trenujących w sekcji tenisowej Górnika Łęczna oraz pozwoli na znaczne rozszerzenie oferty sportowej dla mieszkańców całego powiatu łęczyńskiego.

Grzegorz Kuczyński

LEC

Rozmowa z Bożeną Bogusz, instruktorką tańca ze Spiczyna

Ruch, jedność i radość w jednym kręgu

Taniec towarzyszy jej od lat, a od niedawna swoją wielką pasją zaraża mieszkanki powiatu łączyńskiego. Bożena Bogusz, mieszkanka Spiczyna i certyfikowana instruktorka tańców w kręgu oraz tańców liniowych, udowadnia, że na ruch i rozwijanie nowych zainteresowań nigdy nie jest za późno. W rozmowie z nami opowiada o historii tych form tanecznych, ich zbawiennym wpływie na zdrowie oraz o sukcesach zespołu „Taneczny Krąg”, który przebojem wdarł się na sceny lokalnych festynów i uroczystości.

W Wspólnota Łęczyńska: Pani przygoda z tańcem trwa już bardzo długo. Zanim zachwyciły Panią kręgi i linie, szukała Pani inspiracji w zupełnie innych klimatach.

Bożena Bogusz: Tak, taniec w różnych formach jest obecny w moim życiu od dawna. Już na przełomie 1999 i 2000 roku uczestniczyłam w zajęciach tańca orientального. Potem, w latach 2000–2007, przyszedł czas na Latino Solo dla kobiet. Każda z tych form dawała mi mnóstwo radości, jednak prawdziwy przełom nastąpił kilkanaście lat później, kiedy odkryłam tańce w kręgu i tańce liniowe. Od 2019 roku biorę udział w zajęciach prowadzonych przez Anitę Łucjan-Kowską w Dzielnicy Domu Kultu-



Bożena Bogusz

ry Węglin, które są połączone z publicznymi prezentacjami. Uczestnicząc w tych warsztatach, poczułam, że to jest dokładnie to, czym chcę się zajmować i co chcę przekazywać innym.

W Aby jednak uczyć innych, przeszła Pani bardzo długą drogę szkoleniową, zdobywając oficjalne uprawnienia.

Bożena Bogusz: Wszystko zaczęło się w sierpniu 2019 roku od kursu dla instruktorów tańców w kręgu we Wrocławiu, prowadzonego przez Irenę Konachowicz. Od tamtego momentu, regularnie uczestniczę w różnorodnych warsztatach tanecznych. Szkoliłam się między innymi podczas Ogólnopolskich Festiwali Tańców w kręgu w Ostromecku, a także w wielu innych miejscach. Bardzo ważne były dla mnie warsztaty metodyczne prowadzone przez Justynę Dragan, doświadczoną instruktorkę tańca z Krakowa. Posiadam również Certyfikat Instruktora Tańca w Kręgu i Tańców Liniowych, wydany przez instytucję szkoleniową „Iskra”, akredytowany przez Lubelskiego Kuratora Oświaty.



Moimi pierwszymi uczestniczkami zostały panie z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Łęcznej. Bardzo szybko z tej grupy wyodrębnił się stały zespół taneczny, który nazwałam „Taneczny Krąg”.

W Czym tak naprawdę różni się od siebie te dwie formy tańca? Ich historia jest niezwykle fascynująca.

Bożena Bogusz: Tańce w kręgu to jedna z najstarszych form aktywności ruchowej ludzkości, głęboko zakorzeniona w tradycjach ludowych Europy i Bliskiego Wschodu. Kilkadziesiąt lat temu tańce te zebrał i wprowadził do współczesnego świata niemiecki tancerz i choreograf Bernhard Wosien. Ruch ten na Zachodzie eksplodował w latach 80. XX wieku, a w Polsce dopiero się rozwija. Tancerze tworzą tu krąg lub korowód, trzymając się za ręce i wspólnie wykonując powtarzalne kroki. Krąg to symbol jedności i całości. Z kolei tańce liniowe przywędrowały do Europy ze Stanów Zjednoczonych. Do Polski trafiły w latach 90. Istotą tańców liniowych jest to, że tańczy się je w rzędach, bez partnera, wykonując synchronicznie te same układy kroków.

W Do jakiej muzyki tańczycie? Bożena Bogusz: Przekrój jest ogromny. Tańczymy do utworów z całego świata – są to melodie tradycyjne lub oparte na ich motywach, ale też nowoczesne choreografie do współczesnej muzyki. W naszym repertuarze znajdują się tańce polskie, greckie, rumuńskie, izraelskie, węgierskie czy chorwackie. Charakteryzują się one ogromną różnorodnością. Mamy układy wolne, pełne dostojności, jak i niezwykle dynamiczne, pełne ognia. Każdy bez problemu znajdzie rytm, który mu odpowiada.

W Dlaczego warto przyjść na Pani zajęcia? Jakie korzyści przynosi taki ruch?

Bożena Bogusz: Przede wszystkim tańce te nie wymagają posiadania partnera, co dla wielu osób jest barierą nie do przebicia przy zapisach na klasyczny taniec towarzyski. Są łatwe do nauki

na poziomie podstawowym i można do nas dołączyć w absolutnie dowolnym momencie. Taniec ma zbawienny wpływ na zdrowie fizyczne, emocjonalne i psychiczne. Fizycznie zwiększa sprawność, poprawia postawę i koordynację ruchową. Psychicznie redukuje stres, poprawia samopoczucie, usprawnia pamięć poprzez naukę sekwencji kroków oraz doskonale integruje pracę obu półkul mózgowych. Poza tym fantastycznie integruje grupę.

W Ten zachwyt nad tańcem postanowiła Pani zaszczerpić lokalnie, w powiecie łączyńskim. Jak zrodził się zespół „Taneczny Krąg”?

Bożena Bogusz: Po zdobyciu certyfikatu od razu pomyślałam o upowszechnieniu tej formy ruchu w mojej okolicy. W grudniu 2023 roku tańce w kręgu i liniowe zawitały do Centrum Kultury w Łęcznej. Moimi pierwszymi uczest-

niczkami zostały panie z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Łęcznej. Bardzo szybko z tej grupy wyodrębnił się stały zespół taneczny, który nazwałam „Taneczny Krąg”.

W Mimo krótkiego stażu, lista Waszych występów na lokalnych imprezach jest już imponująca.

Bożena Bogusz: Rzeczywiście, grafik miałbyśmy bardzo napięty. Miałyśmy okazję zaprezentować się przed szeroką publicznością między innymi na Dożynkach Powiatowych w Puchaczowie, Majówce w Zawieprzycach czy Ludwińskim Festiwalu Smaku z okazji Tłustego Czwartku. Bardzo chętnie włączamy się w akcje charytatywne, dlatego zatańczyłyśmy podczas finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zarówno w Ludwinie, jak i w Łęcznej. Te występy pokazują, jak rozwija się nasza grupa i jak ciepło jesteśmy przyjmowane przez mieszkańców.

W Gdzie i kiedy można do Państwa dołączyć?

Bożena Bogusz: Gorąco zapraszam wszystkich chętnych, bez względu na wiek czy wcześniejsze doświadczenie taneczne. Zajęcia odbywają się w budynku Centrum Kultury w Łęcznej przy ulicy Obrońców Pokoju 1. Spotykamy się w każdą środę o godzinie 10:30. Można po prostu przyjść i spróbować swoich sił albo skontaktować się ze mną bezpośrednio pod numerem telefonu 502 472 584. Gwarantuję doskonałą zabawę, dawkę zdrowego ruchu i przede wszystkim wspianale, wspierające towarzystwo. Do zobaczenia w kręgu!

Grzegorz Kuczyński

Piłkarskie derby na stadionie w Łęcznej

Górnik Łęczna zmierzy się z Avią Świdnik. Gorąca atmosfera w sobotnim meczu

W najbliższą sobotę, 1 sierpnia na stadionie w Łęcznej dojdzie do derbowego starcia pomiędzy Górnikiem Łęczna i Avią Świdnik. Początek pojedynku zaplanowano na godzinę 18. Niewielka odległość dzieląca oba miasta oraz wieloletnia rywalizacja kibicowska sprawiają, że nadchodzący mecz wywołuje ogromne emocje wśród sympatyków futbolu w całym regionie.

Sąsiedzki pojedynek i kibicowska mobilizacja

Mecze pomiędzy zespołami z Łęcznej oraz Świdnika od lat noszą miano lokalnych derbów. Oba miasta są położone blisko siebie – w linii prostej dzieli je dystans zaledwie 16,5 kilometra, a drogowa odległość to 21 kilometrów.

Rywalizacja ta ma również swój wyraz na trybunach. Sympatycy obu drużyn od dawna nie darzą się sympatią, a w środowisku kibicowskim ich relacje określa się mianem „kosy”. Tego rodzaju dawne anse i bezkom-



promisowa rywalizacja sprawiają, że mobilizacja po obu stronach osiąga najwyższy poziom, a fani obu klubów mobilizują swoje szeregów do stawienia się na meczu.

Świadectwo przygotowań do

tęgo wydarzenia widać już na ulicach Łęcznej, gdzie w przestrzeni miejskiej pojawiły się banery wywieszone przez kibiców. Hasła nawołujące do wsparcia zespołu w zielono-czarnych barwach oraz akcenty wymierzone

w przeciwnika – takie jak zapisanie nazwy rywala do góry nogami – jednoznacznie zapowiadają wysoką temperaturę sobotniego widowiska.

Walka o prestiż i wsparcie z trybun

Spotkania derbowe charakteryzują się własną specyfiką. Aktualne miejsce w tabeli czy bilans ostatnich spotkań często schodzą na dalszy plan, kiedy na pierwszym miejscu staje walka o prestiż i miano najlepszej drużyny w najbliższej okolicy. Zawodnicy obu klubów wyjdą

na murawę świadomi, jak duże znaczenie ten wynik ma dla lokalnej społeczności.

Środowisko kibicowskie oraz organizatorzy zachęcają mieszkańców Łęcznej i całego powiatu łączyńskiego do przybycia na stadion przy alei Jana Pawła II. Liczny i głośny doping może okazać się kluczowym wsparciem dla gospodarzy w walce o ligowe punkty. Pierwszy gwizdek w tym starciu usłyszymy w sobotę, 1 sierpnia 2026 roku, o godzinie 18:00 przy al. Jana Pawła II 13.

Grzegorz Kuczyński

Polityczno-prawny spór o nadzór nad szpitalem w powiecie łęczyńskim

Kto jest przewodniczącym Kosiarski ramię w ram czyli jak według staro

Kwestia odwołania radnej Małgorzaty Więclawskiej-Siwiek z funkcji Przewodniczącej Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Łęcznej doprowadziła do awantury podczas XXIV Sesji Rady Powiatu Łęczyńskiego. Ostatecznie, przy wyniku głosowania osiem do ośmiu, projekt uchwały przygotowany przez zarząd przepadł.

Merytoryczny wniosek zarządu czy polityczna rozgrywka?

Punkt ósmy porządku obrad XXIV Sesji Rady Powiatu Łęczyńskiego, prowadzony przez Przewodniczącego Mariusza Fijałkowskiego, dotyczył rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie zmian w składzie Rady Społecznej działającej przy szpitalu w Łęcznej. Organ ten pełni rolę opiniotwórczą, konsultując decyzje finansowe, majątkowe i strategiczne kierunki rozwoju szpitala. Planowana zmiana miała polegać na odwołaniu z funkcji przewodniczącej radnej Małgorzaty Więclawskiej-Siwiek.

Starosta Łęczyński Łukasz Reszka poinformował, że podczas prac nad nowym statutem lecznicy urzędnicy natrafili na poważną wadę prawną w uchwale z 22 lutego 2024 roku, na mocy której powołano obecny skład Rady Społecznej.

– Dokonano wyboru przewodniczącego na wniosek radnego Piotra Rybaka. Przepisy mówią jednoznacznie, że przewodniczącym Rady Społecznej jest starosta bądź osoba przez niego wskazana. Nadzór tego wówczas nie wykrył, przez co wątpliwe pozostaje dalsze funkcjonowanie organu z osobą przewodniczą-

cej wyłonionej w sposób niezgodny z obowiązującym prawem – argumentował na sali obrad starosta Łukasz Reszka.

Włodarz podkreślał, że sprawne uporządkowanie kwestii formalnych jest absolutnie konieczne ze względu na wielomilionowe przedsięwzięcia i kluczowe inwestycje realizowane obecnie przez szpital.

– Pamiętajmy o tym, że Rada Społeczna jest organem opiniotwórczym. Dzisiaj pozostaje niewyjaśnione, czy dotychczasowa działalność tego gremium z osobą przewodniczącą jest wiążąca. Chcąc działać jak najszybciej i najsprawniej, aby nie były zagrożone jakiejkolwiek przedsięwzięcia realizowane przez szpital, jesteśmy zobowiązani dokonać zmian zgodnie z przepisami. Gdyby wówczas tę kandydaturę zgłosił starosta Niewiadomski, nie byłoby dzisiaj żaden problemu. On jednak wtedy nie zabrał głosu, a dopiero później zgłosił wicestarostę Michała Pelczarskiego jako zwykłego członka. Przeanalizowaliśmy protokół z tamtej sesji i taka jest rzeczywistość – dodawał Łukasz Reszka.

Były starosta kontratakuje i zarzuca robienie cyrku

Wypowiedź starosty wywołała natychmiastową i niezwykle gwałtowną reakcję jego poprzednika na tym urzędzie i z tej samej partii, radnego Krzysztofa Niewiadomskiego. Były włodarz nie ukrywał oburzenia zaprezentowaną argumentacją, sprowadzając działania zarządu do prób szukania sztucznych pretekstów.

– To jest po prostu kuriozalna sytuacja. Wspomina nie o takich rzeczach po tak długim czasie jest niezwykle małostkowe, wręcz nie wiem, z czym to graniczy. Ja podczas głosowania nad tamtą uchwałą absolutnie potwierdziłem, że taka była moja wola. Z ust pana starosty nie padło dzi-



Krzysztof Niewiadomski,
radny

Bójcie się Boga! Modłę się każdego dnia za pana jako starostę, panie Łukaszu Reszko, o przemianę pana serca! Skąd w panu jest tyle nienawiści?

sia, że posiada wiążącą opinię prawną stwierdzającą nieważność tamtych decyzji. Co więc przeszkadzało przez ten cały okres? Czy decyzje podejmowane przez Radę Społeczną są wiążące, czy nie? W czym leżał prawdziwy problem? Panie Starosto, miałem powiedzieć panie Reszka albo panie Łukaszek – robi pan po prostu cyrk – grzmiał z mównicy radny Krzysztof Niewiadomski.

– Nie wiem, dlaczego ówczesny starosta Niewiadomski nie zgłosił sam kandydata. Nie wiem, czy to wynikało z niekompetencji, z braku znajomości ustawy o finansach publicznych czy ustawy o samorządzie powiatowym. Zastaliśmy taki stan rzeczy i naprawiamy to, co było zrobione źle, nie wyciągając przy tym wobec nikogo konsekwencji – uzasadniał starosta Łukasz Reszka.

Radna Danuta Szychta-Zagwodzka dopytywała radnego Piotra Jastrzębskiego, pełniącego funkcję przewodniczącego Komisji Ochrony Zdrowia i Spraw Socjalnych Rady Powiatu Łęczyńskiego, dlaczego zmienił on swoje dotychczasowe, bardzo pozytywne zdanie na temat pracy Małgorzaty Więclawskiej-Siwiek i poparł wniosek o jej odwołanie.

Piotr Jastrzębski szczegółowo wyjaśnił motywy swojej decyzji, podkreślając rozdzielenie oceny merytorycznej od kwestii formalno-prawnych.

– Tę wysoką ocenę podtrzymuję od wielu lat. Przez ponad dziesięć lat radna Więclawska-Siwiek kierowała tym organem, a ja sam za kadencji starosty Adama Ni-

wińskiego bardzo aktywnie zabiegałem o to, by objęła tę funkcję. Moje głosowanie za wnioskiem zarządu wynikało jednak wyłącznie z przyczyn formalnych. Tak jak wojewoda arbitralnie wyznacza swojego przedstawiciela, tak samo starosta ma prawo wyznaczyć osobę reprezentującą go w Radzie Społecznej. W październiku ubiegłego roku zmienił się starosta, który postanowił z tego prawa skorzystać, a moje głosowanie było wyrazem szacunku dla jego prerogatyw – wyjaśnił radny Piotr Jastrzębski.

Ostre spięcie i pytania o ukryte intencje

Głos w debacie zabrał również radny Teodor Kosiarski, który podał w wątpliwość prawną skuteczność argumentów podnoszonych przez zarząd powiatu.

– Przysłuchując się tej wypowiedzi, jestem szczerze zbulwersowany całą sytuacją. Starosta Niewiadomski akceptował tę osobę, a po nim akceptował ją także kolejny starosta Daniel Słowik. Uchwała jest ważna, ponieważ nie podważył jej nadzór prawny wojewody. Jeśli macie panowie wątpliwości, trzeba było oficjalnie wystąpić do nadzoru wojewody, bo to, co pan teraz podnosi, to wprowadzanie niepotrzebnego zamieszania w sytuacji szpitala. Sytuacja ekonomiczna placówki jest od lat bardzo dobra. Nie wiem, czy chcecie wprowadzić bałagan tylko dlatego, że jest za dobrze? – pytał radny Teodor Kosiarski.

Kosiarski sformułował również mocną hipotezę politycz-



Teodor Kosiarski, radny
Czy to jest krok wstępny do powołania kolejnego członka zarządu szpitala za aprobatą komitetu Twój Samorząd, na wzór tego, co stało się w Zarządzie Dróg Powiatowych? Bo takie zamiary były w swoim czasie sugerowane

ną dotyczącą ewentualnych roszczeń personalnych w samej dyrekcji lecznicy.

– Mam pytanie: czy to jest krok wstępny do powołania kolejnego członka zarządu szpitala za aprobatą komitetu Twój Samorząd, na wzór tego, co stało się w Zarządzie Dróg Powiatowych? Bo takie zamiary były w swoim czasie sugerowane. W szpitalu od lat realizuje się wiele inwestycji, a obecna dyrekcja świetnie sobie radzi. Moja prośba do radnych brzmi: nie psujmy tego, co dobrze funkcjonuje – apelował Teodor Kosiarski.

Odpowiadając na te sugestie, starosta Łukasz Reszka ponownie odesłał radnych do oficjalnych protokołów z obrad.

– Radny Piotr Rybak we własnym imieniu zgłosił kandydaturę pani Małgorzaty Więclawskiej-Siwiek, słowa te są na nagraniu. Starosta Niewiadomski nie zabrał wówczas głosu, a zgłaszanie kandydata nie jest kompetencją radnego. Pierwsze słyszę o jakichkolwiek planach zmian w zarządzie szpitala, nic takiego nie ma miejsca. Naszym zadaniem jest przestrzeganie prawa, a nie legalizowanie samowoli – ripostował starosta Łukasz Reszka.

Prawo milczenia i analogie do zarządu powiatu

Teodor Kosiarski nie dawał jednak za wygraną, przekonując, że brak sprzeciwu ze strony byłego starosty należy interpretować jako pełną aprobatę.

– W polskim porządku prawnym funkcjonuje zasada, że brak odpowiedzi w danym

temacie oznacza akceptację wniosku. Jeśli radny zgłosił kandydaturę, a ówczesny starosta nie zabrał głosu, to znaczy, że to akceptował, a wręcz twierdząc, że upoważnił radnego Rybaka do złożenia tego wniosku. Dłużej funkcjonuję w samorządzie i wiem, jak interpretować przepisy. Jeśli macie zastrzeżenia, zgłoście to do wojewody – przekonywał Teodor Kosiarski.

Starosta Reszka z ironią skomentował sojusz radnego Kosiarskiego z radnym Niewiadomskim.

– Działam w samorządzie od 22 lat, czyli niewiele krócej. Widząc jednak, jak radny Kosiarski ramię w ram z radnym Niewiadomskim namawiają do legalizacji tej sprawy, dochodzę do wniosku, że w tej radzie naprawdę piekło zamarzło – zauważył starosta Łukasz Reszka.

Oskarżenia o chęć przejęcia wpływów w szpitalu stanowczo odrzucił również radny Piotr Jastrzębski.

– W wypowiedzi radnego Kosiarskiego padły insynuacje, że Twój Samorząd zabiega o zmiany w zarządzie szpitala. Nic takiego nie ma miejsca i ani dyrektor szpitala, ani obecny tu starosta nie mogą potwierdzić takich rewelacji. Przez te wszystkie lata wspierałem dyrektora Krzysztofa Bojarskiego. Byłem w komisji konkursowej i własnym głosem przyczyniłem się do jego wyboru. Przypisuję sobie tutaj dodatnie plusek we wspieraniu szpitala i proszę nie łączyć prawa starosty z jakimiś szatańskimi planami. Jesteśmy samorządowcami, a nie politykami – akcentował Piotr Jastrzębski.

Rady Społecznej Szpitala? ię z Niewiadomskim, sty „piekło zamarzło”

Emocjonalny wybuch, zarzuty o nienawiść i groźba sądu

Dyskusja osiągnęła punkt krytyczny, gdy do głosu po raz kolejny doszedł były starosta Krzysztof Niewiadomski. W niezwykle emocjonalnym wystąpieniu zaatakował starostę Reszkę oraz przewodniczącego Fijałkowskiego.

– To jest manipulacja! Na Zarządzie Powiatu w ogóle nie było informacji, że tamto powołanie było zrobione źle! Nie ma możliwości sprawdzenia, co wtedy powiedziałem. Ja w ogóle nie ufam panu staroście Reszce, nie ufam i jeszcze raz nie ufam! Nie wiem, czy ten protokół jest zgodny z tym, co było naprawdę powiedziane! Bójcie się Boga! Modlę się każdego dnia za pana jako starostę, panie Łukaszu Reszko, o przemianę pana serca! Skąd w panu jest tyle nienawiści? – wykrzykiwał zza stołu obrad radny Krzysztof Niewiadomski.

Gdy przewodniczący Mariusz Fijałkowski próbował uspokoić radnego, Niewiadomski skierował swoje zarzuty bezpośrednio w stronę prowadzącego obrady, posądzając go o prowadzenie internetowej nagonki.

– Dzisiaj zapewne powstanie filmik na mój temat, a na któryś z portali napisze pan paszkwil pod pseudonimem, bo pan Fijałkowski pisze pod pseudonimem kobiety, żeby kogoś opluć! – twierdził Krzysztof Niewiadomski.

– Panie radny, proszę naprawdę darować sobie takie insynuacje – odpowiedział Mariusz Fijałkowski.

– Proponuję panu, panie przewodniczący, iść do sądu, bo jest pan kłamcą! Mówię to publicznie: jest pan kłamcą! – wypalił prosto do mikrofonu radny Krzysztof Niewiadomski.

– Te emocje chyba za mocno u pana dzisiaj wybrzmiały. Niech pan się naprawdę opanuje – podsumował Mariusz Fijałkowski.

Głos w sprawie zabrał również wicestarosta Szymon Czech, odczytując konkretne zapisy ze statutu szpitala i apelując o natychmiastowe ukrócenie jałowej pyskówki.

– W skład Rady Społecznej wchodzi 7 członków: starosta lub osoba przez niego wyznaczona jako przewodniczący. Czego państwo w tym zapisie nie rozumiecie? Analogiczna sytuacja dotyczy przedstawiciela wojewody, który nigdy nie pisał uzasadnień, tylko wskazywał osobę i rada to przyjmowała. Zrobiła się niepotrzebna pyskówka, dlatego wnoszę o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania – zawnioskował wicestarosta Szymon Czech.

Przewodnicząca broni dorobku i straszy losem Świdnika

Przed przystąpieniem do głosowania radna Małgorzata Więclawska-Siwek w emocjonalnej przemowie przedstawiła bilans swojej dotychczasowej pracy na rzecz łęczyńskiego szpitala.

– Rozumiem, że to starosta wyznacza przewodniczącego w swoim imieniu i w pełni akceptuję zmianę jego woli. Dostałam jednak pismo, w którym użyto sformułowania o nieprawidłowym objęciu przeze mnie funkcji. Jak to nieprawidłowe? Zostałam powołana prawomocną uchwałą Rady Powiatu z dnia 22 lutego 2024 roku, podpisaną przez przewodniczącego Arkadiusza Biegaję. Nie było żadnych uwag ze strony nadzoru wojewody. W ustawie nie ma sformułowania o milczącej zgodzie, ale to, że starosta od października nic nie zmienił, nie oznacza, że działałam nielegalnie – tłumaczyła radna Małgorzata Więclawska-Siwek.

Więclawska-Siwek przypomniała również długą historię swojej obecności w strukturach lecznicy oraz przestrzegła radnych przed skutkami decyzji politycznych.



foto: Grzegorz Kuczyński

Łukasz Reszka, starosta
Widząc jednak, jak radny Kosiarski ramie w ramie z radnym Niewiadomskim namawiają do legalizacji tej sprawy, dochodzę do wniosku, że w tej radzie naprawdę piekło zamarzło

– Pracuję w Radzie Społecznej od 2013 roku. Przeprowadziłam 57 posiedzeń, na których podjęto 167 uchwał. Od tamtego czasu szpital zaczął się rozwijać, powiększać kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, otwierać nowe oddziały i generować zyski. To efekt doskonałej współpracy z dyrektcją. A pan, panie starosto Reszko? Pan nadzorował szpital w Świdniku. Czym się to skończyło? Czy tamten szpital wypracował zysk, rozbudował się o nowe oddziały? Pacjenci ze Świdnika leczą się w Lublinie, a do Łęcznej przyjeżdżają ludzie z całej Polski! Czy chcecie państwo radni, aby szpital w Łęcznej podzielił los szpitala świdnickiego? Apeluję, abyście nie popierali tej uchwały – mówiła Małgorzata Więclawska-Siwek.

Odpowiadając radnej, starosta Łukasz Reszka zarzucił jej podawanie nieprawdziwych informacji.

– Po raz kolejny podaje pani nieprawdę. Jako starosta nie byłem członkiem Rady Społecznej w Świdniku, bo te obowiązki pełnił etatowy członek zarządu. Łatwo się podpisać pod czyjeś sukcesy, ale Rada Społeczna jest jedynie ciałem opiniotwórczym. Od 16 października ani razu nie przyszła pani ze mną porozmawiać. Nie wiedziałem o posiedzeniach, nie dostawałem sprawozdań. Chcemy po prostu wprowadzić formalny porządek – ripostował starosta Łukasz Reszka.



Małgorzata Więclawska-Siwek
A pan, panie starosto Reszko? Pan nadzorował szpital w Świdniku. Czym się to skończyło? Czy tamten szpital wypracował zysk, rozbudował się o nowe oddziały? Pacjenci ze Świdnika leczą się w Lublinie, a do Łęcznej przyjeżdżają ludzie z całej Polski!

Pat w głosowaniu i kategoryczna zapowiedź starosty

Wyniki głosowania nad uchwałą w sprawie zmian w składzie Rady Społecznej przy SPZOZ w Łęcznej pokazały pat w radzie. Za projektem zarządu opowiedziało się ośmiu radnych: Arkadiusz Biegaj, Mariusz Fijałkowski, Jadwiga Jaskulecka, Łukasz Libera, Kamilla Patalita, Adam Niwiński oraz Szymon Czech i Piotr Jastrzębski.

Przeciw uchwale zagłosowało również ośmiu radnych: Artur Choma, Teodor Kosiarski, Karol Niewiadomski, Daniel Słowik, Danuta Szychta-Zagwodzka, Michał Woźniak oraz Małgorzata Więclawska-Siwek. Od głosu wstrzymała się radna Alicja Ciepielewska-Kot. Wobec braku wymaganej większości głosów projekt uchwały został odrzucony.

Po głosowaniu Małgorzaty Więclawskiej-Siwek przesiadła się z zajmowanego do tej pory miejsca bezpośrednio przy Piotrze Jastrzębskim.

Mimo że Rada Powiatu Łęczyńskiego nie odwołała Małgorzaty Więclawskiej-Siwek, starosta Łukasz Reszka nie zamierza odstąpić od swojego stanowiska. Z odpowiedzi udzielonych naszej redakcji wynika jednoznacznie, że władarz powiatu traktuje sprawę wyznaczenia przewodniczącego jako swój bezwzględny, ustawowy obowiązek.

– Moje stanowisko zaprezentowane na sesji nie wynika z nowej interpretacji przepisów czy odmiennego podejścia do funkcjonowania Rady Społecznej, lecz jest w pełni zgodne z ustawą i wieloletnią praktyką obowiązującą w Powiecie Łęczyńskim. Potwierdza to chociażby protokół z 2015 roku, kiedy ówczesny starosta Roman Cholewa wprost stwierdził, że z mocy ustawy jest to kompetencja starosty i sam wyznaczył panią Więclawską-Siwek. W lutym 2024 roku doszło do odejścia od tej procedury, a moją rolą nie jest przymykanie oka na błędy prawno-proceduralne. Zasada legalizmu zobowiązuje mnie do działania wyłącznie na podstawie i w granicach prawa – przekazał naszej redakcji starosta Łukasz Reszka.

Zapytaliśmy starostę wprost, czy w zaistniałej sytuacji zamierza osobiście pojawić się na najbliższym posiedzeniu organu doradczego lecznicy. Jego deklaracja jest stanowcza.

– Nie tyle zamierzam uczestniczyć w kolejnym posiedzeniu Rady Społecznej SPZOZ, co po prostu mam taki obowiązek. Jako starosta i reprezentant organu tworzącego szpital jestem zobowiązany dbać o prawidłowe funkcjonowanie tej rady oraz o zgodność jej działania z przepisami. Bierność mogłaby zostać odebrana jako akceptacja stanu niezgodnego z prawem. Zgodnie z usta-

wą o działalności leczniczej funkcję przewodniczącego wykonuje starosta albo osoba przez niego wyznaczona, dlatego będę wykonywał swoje obowiązki. Jeśli w przyszłości właściwy organ nadzorczy lub sąd dokona odmiennej wykładni, oczywiście dostosuję się do rozstrzygnięcia – podsumowuje starosta Łukasz Reszka.

O stanowisko pytamy Małgorzatę Więclawską-Siwek.

– Uważam, że moje osobiste zdanie w tej kwestii nie jest najważniejsze. Kluczowe jest przede wszystkim przestrzeganie obowiązujących przepisów prawa oraz zachowanie właściwej procedury przy ewentualnej zmianie przewodniczącego rady społecznej – odpowiada Wspólnocie Łęczyńskiej.

Wszystko wskazuje więc na to, że odrzucenie uchwały przez radnych nie kończy sporu, a jedynie przenosi go bezpośrednio do szpitalnych sal, gdzie podczas najbliższego posiedzenia Rady Społecznej dojdzie do kolejnego starcia o to, kto ma formalne prawo przewodzić obradom.

Jeżeli na spotkaniu pojawi się wyłoniona w 2024 roku Małgorzata Więclawska-Siwek oraz zdeterminowany starosta Łukasz Reszka, oboje mogą rościć sobie prawo do przewodniczenia temu gremium.

Grzegorz Kuczyński

Potańcówka i klimaty retro w Parku Podzamcze

Mieszkańcy bawili się na plenerowym pikniku

W ramach pikniku u Blocha zorganizowano potańcówkę retro, pokazy dawnych rzemiosł oraz występy muzyczne na żywo. Na zebranych czekały również przejażdżki bryczką i liczne warsztaty dla najmłodszych.

Plenerowe spotkanie w otoczeniu zabytkowego parku zgromadziło wielu mieszkańców Łęcznej. Wydarzenie rozpoczęło się od oficjalnych wystąpień przedstawicieli samorządu, którzy powitali zebranych i zainaugurowali przygotowany program arty-

styczny. Był też katarzyniarz, zdjęcia z gazety, jadło i tańce organizowane przez Słowiański Gród w Wólce Bieleckiej.

Więcej w kolejnym wydaniu Wspólnoty Łęczyńskiej.

Grzegorz Kuczyński





Tragedia w Puławach. Ciała dwóch młodych osób znalezione w bloku.

Prokuratura: Wszystko wskazuje na rozszerzone samobójstwo

Bliscy nie mogli się z nimi skontaktować, zawiadomili policję, a ta dokonała makabrycznego odkrycia. Sprawę bada prokuratura.

W piątkowe przedpołudnie, 24 lipca pod jednym z budynków przy ul. Lubelskiej na osiedlu Norwida, w bliskim centrum, pojawiły się policyjne radiowozy. Wkrótce Puławy obiegła informacja o tym, że w jednym z bloków na terenie miasta policja ujawniła ciała dwóch młodych osób.

Jak informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach, mundurowi zainterweniowali po zgłoszeniu rodziny, która nie mogła skontaktować się z jedną z mieszkających tam osób. Oboje nie pojawili się także w pracy.

Mimo pukania do drzwi i nawoływań nikt nie otwierał. W tej sytuacji członek rodziny zawiadomił policję, a gdy ta pojawiła się na miejscu, zapadła decyzja o siłowym otwarciu mieszkania. Policjanci poprosili o pomoc strażaków, którzy wy-



Najprawdopodobniej doszło do zabójstwa rozszerzonego - po wstępnych oględzinach miejsca zdarzenia i zwłok, śledczy przyjęli, że najprawdopodobniej doszło do zabójstwa kobiety, a następnie samobójstwa mężczyzny

ważyli drzwi. To, co wewnątrz odkryli funkcjonariusze puławskiej komendy, było szokujące. W lokalu znaleźli zwłoki dwojga młodych ludzi - kobiety i mężczyzny.

- Ciało kobiety leżące na podłodze i ciało mężczyzny w położeniu wskazującym na powieszenie. Wstępne oględziny miejsca zdarzenia pozwoliły na przyjęcie

najbardziej prawdopodobnej hipotezy, że doszło do zabójstwa kobiety w mechanizmie uduszenia - informuje prok. Marcin Kozak, pełniący funkcję rzecznika Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Wstępne ustalenia śledczych wskazują na to, że doszło do tak zwanego samobójstwa rozszerzonego. To zjawisko polegające na tym, że najpierw jedna osoba

pozbawia życia drugą, a następnie sama popełnia samobójstwo.

- Na tę chwilę przyjmujemy, że doszło do zabójstwa kobiety i samobójstwa mężczyzny, czyli takie dwa postępowania będą prowadzone. Przeprowadzono oględziny miejsca zdarzenia, oględziny zwłok, które to czynności pozwoliły na poczynienie tego rodzaju wstępnych założeń.

Na początku przyszłego tygodnia zostanie przeprowadzona sekcja zwłok obu osób, która odpowie na pytania, jaka była przyczyna zgonu, jakimi obrażeniami cechują się zwłoki mężczyzny i kobiety i jaka była mniej więcej przypuszczalna godzina śmierci. Będziemy przesłuchiwać świadków, członków najbliższej rodziny, osoby, które znały to małżeństwo. Będziemy próbowali dowiedzieć się, jaka była przyczyna tego zabójstwa i targnięcia się na życie tego mężczyzny. To tragedia niewypowiedziana - mówił w piątek prokurator Marcin Kozak.

Mieszkanie, w którym znaleziono ciała, było zamknięte.

- Nikogo więcej w tym mieszkaniu nie było, było ono zamknięte, żadnych śladów wskazujących na włamanie nie ma - dodaje.

Jednak prokuratura podkreśla, że na tym, wczesnym etapie śledztwa bierze pod uwagę wszystkie możliwe hipotezy, łącznie z tą, że ktoś trzeci zabił kobietę, a następnie upozerował samobójstwo mężczyzny.

Marta Pietroni

Starszy pan zaufał „doradcy inwestycyjnemu”. I bardzo żałuje

Ponad 90 tys. zł stracił 68-latek z Lublina. Za namową rzekomego doradcy zainstalował „zdalny pulpit”, dzięki czemu sprawca wypłacił oszczędności. Mieszkaniec Lublina powiadomił policjantów o oszustwie.

- Mężczyzna oświadczył, że chciał zarobić, handlując aktywnymi na giełdzie. W związku z tym zgodził się na ofertę poznanego w sieci doradcy. Konsultant zaproponował, że firma może zająć się prowadzeniem inwestycji i szybkim zarabianiem pieniędzy. Zadaniem mieszkańca Lublina było tylko zainstalowanie odpowiedniego oprogramowania na swoim komputerze - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Mężczyzna zgodził się na propozycję. Jak się później okazało, zainstalował „zdalny pulpit”. Dzięki temu oszuści uzyskali dostęp do bankowości internetowej. Mężczyzna został oszukany na ponad 90 tys. zł.

Joanna Niećko

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy
83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Międzyrzec: Syn miał potrafić ciężarną, seniorka oszukana na ok. 80 tys. zł. Sprawcy z Ukrainy zatrzymani na trasie A2

Na gorącym uczynku zatrzymano dwóch obywateli Ukrainy podejrzanych o oszustwo „na legendę”. Sprawcy wyłudzi od 77-latki około 80 tys. zł. Wpadli na trasie A2, a policjanci odzyskali gotówkę.

Do zdarzenia doszło w czwartek (16 lipca) w Międzyrzeczu Podlaskim.

- Wieczorem na telefon stacjonarny 77-latki zadzwonił mężczyzna podający się za jej syna. Twierdził, że spowodował wypa-

dek drogowy. Potrafił ciężarną kobietę i grozi mu więzienie. By temu zapobiec, potrzebuje pieniędzy na adwokata. Niestety pokrzywdzona przekonana, że rozmawia z członkiem swojej rodziny, wykonywała instrukcje. Telefoniczny rozmówca prosił, by kobieta przekazała posiadane pieniądze adwokatowi, który się do niej zgłosi - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Chcąc pomóc synowi, kobieta postąpiła zgodnie z prośbą. Przekazała około 80 tys. złotych nieznajomemu, który zapukał do



Podróżujący autem 19 i 21-latek, obywatele Ukrainy, trafili do policyjnego aresztu

jej drzwi. Gdy zrozumiała, że została oszukana, sprawę zgłosiła na policję.

Dzięki reakcji policjantów międzyrzeckiego komisariatu podejrzewani o ten czyn mężczyźni zostali zatrzymani na trasie A2, na jednym z MOP-ów. - Mężczyźni opuścili już nasz powiat i zupełnie nie spodziewali się zatrzymania. Podróżujący autem 19 i 21-latek,

obywatele Ukrainy, trafili do policyjnego aresztu. Odzyskaliśmy też utraconą przez 77-latkę gotówkę - dodaje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla.

W niedzielę Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskiej aresztował mężczyzn. Grozi im do 8 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

R E K L A M A

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOVA SIEDZIBA

Gołąb na jajach blokuje zasiedlenie perły Spółdzielni Mieszkaniowej

Elegancki blok z windami, duma Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubartowie, choć już gotowy, stoi pusty. Straż pożarna wskazuje, że drzewa uniemożliwiają dostęp samochodów strażackich do bloku. A według miasta wyciąć ich nie można. Przyczyna?

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lubartowie wybudowała nowy blok przy ul. Cichej, naprzeciw kirutu. Budowa zaczęła się w 2021 r. Przez pandemię COVID budowa przeciągnęła się o półtora roku. Jak mówił Wspólnocie w 2024 r. prezes spółdzielni Jacek Tomasiak, budowa kosztowała około 7 mln zł. To około 5 tys. zł za metr kwadratowy. Prezes podkreślał wtedy, że to stosunkowo niewielki koszt. Blok ma dwie klatki schodowe, dwie windy. Jest w nim 26 mieszkań o metrażu 38 - 60 mkw. Już w sierpniu 2024 r. wszystkie mieszkania były zajęte.

To niemal centrum Lubartowa. Blok odróżnia się od innych spółdzielczych nowoczesną elewacją, przeszklonymi balkonami. Na dole są miejsca dla punktów handlowych czy usługowych. Na czterech piętrach - mieszkania.

Naruszone przepisy przeciwpożarowe

Blok oddziela od ulicy przyzwornym ogrodzeniem. Dlaczego do tej pory blok nie jest zasiedlony? Wkroczyła tu straż pożarna, która wniosła sprzeciw w sprawie uzyskania pozwolenia na użytkowanie.

Zagadnieniami związanymi z przepisami przeciwpożarowymi w nowym bloku w Lubartowie zajmowała się KP PSP w Parczewie.

- Komendant Powiatowy PSP w Parczewie wydał stanowisko w zakresie ochrony przeciwpożarowej, w sprawie zgodności wykonania obiektu z projektem budowlanym, w którym wniósł sprzeciw w sprawie uzyskania pozwolenia na użytkowanie obiektu - poinformowała parczewska komenda.



Blok odróżnia się od innych spółdzielczych nowoczesną elewacją, przeszklonymi balkonami. Na dole są miejsca dla punktów handlowych czy usługowych. Na trzech piętrach - mieszkania. Drzewa stanowią przeszkodę dla pojazdów straży pożarnej

lanym, w którym wniósł sprzeciw w sprawie uzyskania pozwolenia na użytkowanie przedmiotowego obiektu - poinformowała parczewska komenda.

Komendant powiatowy w Parczewie, st. bryg. mgr inż. Zbigniew Hawryluk, zgłosił szereg zastrzeżeń co do zachowania przepisów przeciwpożarowych przy budynku. Chodzi o to, że obiekt nie ma odpowiednich dróg przeciwpożarowych. Na przeszkodzie stanęły drzewa.

- Podczas czynności kontrolnych przedstawiono informacje, wyjaśnienia i zmiany, z których wynika, że wskazano część ulicy Cichej zlokalizowanej wzdłuż dłuższego boku budynku jako drogę pożarową, drogę wewnętrzną od strony północnej i część drogi przy skrzyżowaniu od strony zachodniej - informuje parczewska komenda. I właśnie z drogami przeciwpożarowymi wiąże się uchybienie, których dopatrzili się strażacy.

- Pomiędzy ul. Cichą zlokalizowaną od strony południowej a ścianą budynku we wskazanych miejscach przewidzianych jako droga pożarowa występują dwa drzewa o wysokości 7,8 m i 8 m. W ocenie organu drzewa uniemożliwiają dostęp do elewacji budynku, a rozrost koron drzew spowoduje dalsze ograniczenie możliwości pracy podnośników i drabin mechanicznych.

Pomiędzy drogą pożarową a ścianą budynku nie mogą znajdować się drzewa, krzewy, stałe elementy zagospodarowania o wysokości przekraczającej trzy metry. Wynika to z konieczności zapewnienia swobodnego dostępu dla wozów strażackich, podnośników i drabin mechanicznych. Wszelkie stałe elementy zagospodarowania terenu powyżej tej wysokości, w tym drzewa, są uznawane za naruszenie przepisów przeciwpożarowych - informuje KP PSP w Parczewie.

Wskazana droga pożarowa wewnętrzna od strony północnej nie zapewnia odpowiedniego dostępu do elewacji.

Wskazana część drogi pożarowej od strony zachodniej (osiedla) nie spełnia wymagań z uwagi na utrudniany dostęp do elewacji budynku ze względu na rosnące drzewo o wysokości 11 m zlokalizowane pomiędzy fragmentem drogi a ścianą budynku. W ocenie organu drzewo uniemożliwia dostęp do elewacji budynku, a rozrost korony drzewa spowoduje dalsze ograniczenie parametrów dostępu. Ponadto należy stwierdzić, że jest to jedyny dostęp do klatki schodowej od strony zachodniej oraz elewacji budynku mieszkalnego. Pomiędzy drogą pożarową a ścianą budynku nie mogą znajdować się drzewa krzewy, stałe elementy zagospodarowania o wysokości przekraczającej trzy metry. Wynika to z konieczności zapewnienia swobodnego dostępu dla wozów strażackich, podnośników i drabin mechanicznych - informuje komendant powiatowy PSP w Parczewie, st. bryg. mgr inż. Zbigniew Hawryluk.

do elewacji.

Wskazana część drogi pożarowej od strony zachodniej (osiedla) nie spełnia wymagań z uwagi na utrudniany dostęp do elewacji budynku ze względu na rosnące drzewo o wysokości 11 m zlokalizowane pomiędzy fragmentem drogi a ścianą budynku. W ocenie organu drzewo uniemożliwia dostęp do elewacji budynku, a rozrost korony drzewa spowoduje dalsze ograniczenie parametrów dostępu. Ponadto należy stwierdzić, że jest to jedyny dostęp do klatki schodowej od strony zachodniej oraz elewacji budynku mieszkalnego. Pomiędzy drogą pożarową a ścianą budynku nie mogą znajdować się drzewa krzewy, stałe elementy zagospodarowania o wysokości przekraczającej trzy metry. Wynika to z konieczności zapewnienia swobodnego dostępu dla wozów strażackich, podnośników i drabin mechanicznych - informuje komendant powiatowy PSP w Parczewie, st. bryg. mgr inż. Zbigniew Hawryluk.



Na drzewach przy ul. Cichej naliczyliśmy co najmniej cztery gniazda. Prawdopodobnie w tym siedzi gołąb

Prezes SM: Miasto nie wycięło drzew

Żeby strażacy nie mieli zastrzeżeń - konieczna jest wycinka wskazanych drzew.

Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubartowie Jacek Tomasiak wini miasto za to, że drzewa nie zostały do tej pory wycięte.

- Rosną przy drodze powiatowej, ale na działce należącej do miasta. Miasto już kilka miesięcy temu otrzymało zgodę Starostwa na wycięcie tych drzew i do tej pory nic nie zrobiło. Złożyliśmy skargę na bezczynność miasta. Ludzie, którzy zapłacili za mieszkania, nie mogą się do nich wprowadzić. Mają zamiar przyjąć w tej sprawie na najbliższą sesję Rady Miasta - mówi prezes.

Dodaje, że spółdzielnia ma nawet opinię ornitologa, według której nie ma obecnie przeszkód w wycięciu drzew. Sporządził ją dr hab. Jarosław Wiącek z UMCS.

- W trakcie wizji terenowej przeprowadzonej 10 lipca br. we wskazanej lokalizacji (przy ulicy Cichej 1 w Lubartowie) nie stwierdzono występowania ptaków będących w trakcie odbywania lęgów. Pojedyncze stare gniazda na wskazanych drzewach były puste, co świadczy o zakończeniu lęgów przez ptaki (prawdopodobnie osobników z rodziny Gołębiowatych Columbidae). Skontrolowany obszar znajduje się pod silną presją ruchu pojazdów,

penetracji człowieka oraz okresowo hałas komunikacyjnego. Prawdopodobieństwo ponownego zasiedlenia przez ptaki wskazanych do oceny ornitologicznej dwóch drzew jest bliskie zeru ze względu na okres fenologiczny (praktycznie trwa już okres dyspersji pługowej). W związku z powyższym prace planowane na tym terenie (wycinka drzew) nie będą oddziaływały negatywnie na ornitofaunę - pisze naukowiec.

Prezes Tomasiak zapewnia, że ze strony spółdzielni wszystko zostało wykonane zgodnie z wymaganiami straży pożarnej.

- Drzewo po zachodniej stronie, które rośnie na naszej działce, wycięliśmy. Poprawiliśmy drogę wewnętrzną - mówi.

Zastępca burmistrza: Ciąć nie można, bo gołąb

Ze strony miasta sprawę nadzoruje zastępca burmistrza Radosław Szumiec.

- Trwa procedura zgodnie z literą prawa. Nie ma złej woli z naszej strony, zgodę na wycięcie drzewa po zachodniej stronie bloku wydaliśmy szybko. Opinia ornitologa, którą przedstawiła spółdzielnia, nie jest dla nas wiążąca. Przyroda jest czasem złośliwa, jak na złość w tej chwili w gnieździe jest kolejny gołąb, sprawdziliśmy, wysiaduje dwa jajka. Jeśli jest ptak wysiadujący jajka, nie można wycinać nawet sąsiednich drzew - tłumaczy zastępca burmistrza.

Kłopoty z zasiedleniem bloku stały się już tematem plotek i żartów w mieście. Okazuje się, że prezesa Tomasiaka nie powstrzymała nawet dwunastka jego przeciwników, którzy startowali w wyborach do Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej, udało się za to gołębiowi na jajach - kpią w Lubartowie.

Marcin Kusyk

Śmiertelny wypadek w Łukówcu

Do tragedii doszło w sobotę, 25 lipca około godz. 6. Jak informuje młodszy aspirant Marcin Bajon z KPP w Lubartowie, kierujący Volkswagenem z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z tirem. W wyniku odniesionych obrażeń śmierć na miejscu poniósł 33-letni obywatel Ukrainy kierujący osobówką.

Odcinek drogi krajowej numer 19 w miejscu zdarzenia przez kilka godzin był zablokowany. Policjanci zabezpieczali wjazd na wyznaczony odcinek trasy oraz kierowali cały ruch na wyznaczone lokalne objazdy.



W zderzeniu ze Scanią zginął obywatel Ukrainy

dy. W akcji na miejscu zdarzenia brały udział zastępy JRG Lubartów, OSP KSRG Firlej, OSP

Nowy Antonin, OSP Kunów, ZRM, policja. Policja pod nadzorem pro-

kuratora wyjaśnia okoliczności zdarzenia.

Marcin Kusyk

Lublin: Wizja szybkiego zysku kosztowała ją ponad 140 tys. zł.

75-letnia kobieta chciała zainwestować na giełdzie. Na rzekome konto inwestycyjne wpłaciła łącznie ponad 140 tys. zł.

W czwartek (23 lipca) 75-letnia mieszkanka Lublina powiadomiła policjantów o oszustwie.

- Kobieta oświadczyła, że chciała zarobić na inwestycjach na giełdzie. W związku z tym zgodziła się na ofertę poznanego w internecie maklera. Początko-

wo seniorka przekazała na rachunek niewielką kwotę, która pozornie została pomnożona - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

To zachęciło lubliniankę do następnych przelewów. Łącznie wykonała 7 przelewów na kwotę 140 tys. zł. Po ostatnim przelewie stało się jasne, że padła ofiarą oszustwa. Kobieta straciła wszystko.

Joanna Niecko
REG

Bohaterska postawa pracowników POLREGIO.

Łukowianie uratowali dwie pasażerki podczas podróży pociągiem

Profesjonalizm, opanowanie i błyskawiczna reakcja pracowników POLREGIO pozwoliły udzielić skutecznej pomocy dwóm pasażerkom, które podczas podróży pociągiem doznały ataków drgawek.

Do zdarzenia doszło na początku lipca na trasie Lublin - Terespol. Niebezpieczna sytuacja rozegrała się w trakcie rutynowej kontroli biletów. Kierownik pociągu zauważył, że jedna z pasażerek dostała ataku padaczki. Drużyna konduktorska



Na zdjęciu trójka bohaterów: Bartosz Buczyński - kierownik pociągu, Elżbieta Rozwadowska - kierownik pociągu oraz Paweł Osiak - maszynista

natychmiast przystąpiła do działania – zabezpieczyła kobietę, układając ją w bezpiecznej pozycji, oraz wezwała służby ratunkowe.

To jednak nie był koniec dramatycznych wydarzeń. W czasie oczekiwania na przyjazd zespołu ratownictwa medycznego druga podróżna, towarzysząca poszkodowanej, również doznała ataku drgawek

i straciła przytomność. Do akcji natychmiast włączyli się dwaj inni pracownicy POLREGIO: maszynista oraz rewident taboru, którzy po zakończonej służbie

wracali tym samym pociągiem do domu. Wspólnie z drużyną konduktorską otoczyli obie kobiety opieką i monitorowali ich stan do czasu przyjazdu ratowników. Jak podkreśla POLREGIO, podobne sytuacje wymagające nagłej pomocy medycznej zdarzają się w pociągach stosunkowo często. Dlatego kierownicy pociągów i konduktorzy regularnie uczestniczą w szkoleniach z zakresu udzielania pierwszej pomocy oraz mają do dyspozycji apteczki medyczne znajdujące się na pokładzie pojazdów. Spółka przypomina również, że to nie pierwszy przykład wzorowej

postawy jej pracowników. W tym roku pracownicy z Opolszczyzny i Pomorza Zachodniego, którzy dzięki swojej szybkiej reakcji uratowali życie pasażerom, zostali uhonorowani tytułem Bohaterów POLREGIO w konkursie Regio-MOCNI. Lipcowa interwencja na Lubelszczyźnie jest kolejnym dowodem na to, że pracownicy kolei każdego dnia dbają nie tylko o sprawny przebieg podróży, ale również o bezpieczeństwo i zdrowie pasażerów, często podejmując działania wykraczające poza ich codzienne obowiązki.

mp

ROZMOWA Z Pawłem Osiakiem, jednym z naszych bohaterów

Nie jesteśmy bohaterami. Zrobiliśmy to, co do nas należało

W Jak to wszystko wyglądało?
- Byłem już po pracy, wracałem do domu. Na uszach miałem słuchawki. Słuchałem muzyki. W pewnym momencie zauważyłem, że Bartek i Ela udzielają pomocy kobiecie. Wydaje mi się, że sytuacja wynikła w momencie sprawdzania biletów. Widziałem, że sytuację mają pod kontrolą.
W Co działo się dalej?
- Druga kobieta wymagała pomocy. Zostałem poproszony

o pomoc i wraz z kolegą Arturem zaczęliśmy czynnik swoje obowiązki.
W Jechaliście pociągiem. W jakim miejscu byliście wówczas?
- Dopiero co ruszyliśmy z Lublina w stronę Terespolu. Dojechaliśmy do stacji Motycz. Działo się to wszystko w ciągu kilku minut od startu.
W To Twoja taka pierwsza interwencja?
- Pracuję w zawodzie od

piętnastu lat i po raz pierwszy udzielałem pomocy pasażerowi pociągu.
W Wiedziałeś, co masz robić?
- Tutaj duża zasługa Eli i Bartka. Oni ruszyli do pomocy pierwszej osobie. Wiedzieli, jak pomóc. Sam zdawałem sobie sprawę, co mam robić. Wiedziałem, jak mam postąpić z osobą z padaczką.
W Ile czasu trwała akcja?
- Nie umiem tego określić, ale sama reakcja trwa chwilę. Najdłuższe jest czekanie na przyjazd

medyków.
W Skończyło się dobrze?
- Z tego, co wiem, tak. Przekazaliśmy dwie pasażerki Zespołowi Ratownictwa Medycznego. Trafili w ręce fachowców.
W Czujesz się bohaterem?
- Absolutnie nie.
W Dlaczego?
- Tu nie ma mowy o bohaterstwie. Mój czyn, jak również koleżanki i kolegów to zwykła pomoc osobom potrzebującym. Nie zrobiliśmy nic nadzwyczajnego.

W Gdyby trzeba było jeszcze raz zareagować?
- Zrobiłbym to w mgnieniu oka. Postąpiłbym tak samo, podobnie jak nasza cała czwórka.
W Na zdjęciu widnieją trzy osoby...
- Był jeszcze kolega.
W Również z Łukowa?
- Oczywiście.
W Czyli w Łukowie są ludzie, którzy pierwszą pomoc mają w jednym paluszku?
- Dokładnie. Wszyscy pracujemy

w jednej firmie. Mamy specjalne szkolenia, instruktaż, ćwiczenia.
W Pracujesz w POLREGIO. Jak to się zaczęło?
- Studiowałem Technikum Kolejowe w Siedlcach, więc praca jest naturalną kolejną rzeczą.
W W młodości chciałeś pracować na kolei?
- Dokładnie. Mój tata Jan pracował jako kolejarz. Ja poszedłem jego torem.

mp

R E K L A M A

III Festiwal Filmowy „Na Drugim Brzegu”
już 1 i 2 sierpnia na Zamku w Janowcu

Dwa dni pełne kina, muzyki filmowej, spotkań z gwiazdami i wyjątkowej atmosfery - tak zapowiada się III Festiwal Filmowy „Na Drugim Brzegu”, który odbędzie się 1 i 2 sierpnia 2026 roku na Zamku w Janowcu.

Malownicze ruiny janowieckiego zamku po raz kolejny staną się miejscem spotkania miłośników filmu, muzyki i historii. Organizatorzy przygotowali bogaty program artystyczny łączący projekcje filmowe, koncerty, spotkania z popularnymi artystami oraz warsztaty i pokazy inspirowane dawnym rzemiosłem i tradycyjnymi technikami rękodzielniczymi.

Pierwszy dzień festiwalu rozpocznie się koncertem piosenek filmowych w wykonaniu Jakuba Rogali i Weroniki Sierockiej. W programie znalazło się również spotkanie autorskie połączone z koncertem Krzysztofa Daukszewicza. Wieczorem na scenie wystąpi Tango Attack, prezentując energetyczne połączenie tanga i motywów muzycznych znanych z filmów o najsłynniejszym szpiegu w służbie Jej Królewskiej Mości. Dzień zakończy plenerowa projekcja kultowego filmu „Vinci”.

Drugi dzień wydarzenia przyniesie kolejne muzyczne i filmowe emocje. Na scenie wystąpi Dominika Ziemnicka & The Brass Collective w koncercie „Silver Screen Jazz”, prezentującym jazzowe interpretacje muzyki filmowej. Jednym z najważniejszych punktów programu będzie Artur Barciś Show – spotkanie z cenionym aktorem teatralnym, filmowym i telewizyjnym. Wieczór zwieńczy seans filmu „Dwa księżyce”, w którym aktor wcielił się w rolę jednego z kluczowych bohaterów.

W programie obu dni znalazły się również prezentacje nowej atrakcji turystycznej – makiety 3D Zamku w Janowcu, a także pokazy filmów przybliżających historię i ciekawostki związane z janowiecką warownią, realizowanych we współpracy z popularnymi twórcami internetowymi.

Festiwal to nie tylko kino i muzyka. Na uczestników czekać będą warsztaty plecenia wianków i szydełkowania, a także pokazy oraz warsztaty czerpania papieru i powroźnictwa. Przez cały czas trwania wydarzenia działać będą strefa gastronomiczna, strefa chillout oraz stoiska z regionalnymi produktami i rękodziełem.



Bilety dostępne są w kasie Muzeum Zamek w Janowcu (obejmują udział we wszystkich festiwalowych atrakcjach oraz zwiedzanie Muzeum; bilety są jednodniowe)
Bilet normalny – 24 zł
Bilet ulgowy – 18 zł

III Festiwal Filmowy „Na Drugim Brzegu”
1-2 sierpnia 2026 r.
Zamek w Janowcu, Start: godz. 15.00

Trzęsienie ziemi w PiS: Kaczyński ogłosił odejście około 30 posłów! Co z parlamentarzystami z Lubelszczyzny?

Skwarek: Wielu ludzi zostało postawionych przed wyborem, przed którym – jestem o tym przekonany – nigdy nie powinno stać. Pawłowska i Tułajew też za Morawieckim. Lubelscy posłowie „wizytówki” PiS poza partią.

PiS postawiło swoim członkom ultimatum, by wybrać między członkostwem w partii a działalnością w stowarzyszeniach politycznych. Po wyznaczonym terminie prezes partii Jarosław Kaczyński ogłosił, że „Okolo 30 kilku posłów naszej formacji zrezygnowało z członkostwa”. Tymczasem do stowarzyszenia Rozwój Plus Mateusza Morawieckiego, o które chodzi w tej sprawie, należy kilkoro posłów PiS z Lubelszczyzny.

Ultimatum: Stowarzyszenie albo partia

- Złożenie oświadczenia jest warunkiem koniecznym członkostwa w naszej formacji politycznej. Czas jest do czwartku, do końca dnia. Stowarzyszenie albo partia. Tylko w jedności możemy walczyć o dobrą przyszłość naszej Ojczyzny - czytamy na profilu w serwisie X (dawniej Twitter) Rafała Bochenka, rzecznika prasowego Prawa i Sprawiedliwości, której prezesem jest Jarosław Kaczyński.

Były premier i poseł PiS - Mateusz Morawiecki przekonywał, że stowarzyszenie powstało „Nie po to, aby dzielić prawicę. Powstał po to, aby bronić dorobku naszych rządów, niszczonego czasem od wewnątrz”.

W piątek (24 lipca) po tym,

jak minął czas na złożenie oświadczeń, Jarosław Kaczyński ogłosił.

- Okolo 30 kilku posłów naszej formacji zrezygnowało z członkostwa - powiedział na piątkowej konferencji prasowej Jarosław Kaczyński. - Wszyscy doskonale wiedzieli, co mają podpisać, a jednocześnie znali skutki niepodpisania deklaracji. Podjęli taką decyzję, jaką podjęli. W żadnym wypadku nie chcemy rozstawać się w niechęci czy tym bardziej w jakichś silniejszych, negatywnych emocjach - tak się to po prostu ułożyło.

Kaczyński dodał, że z jednej strony jest to związane ze stowarzyszeniem Mateusza Morawieckiego, „ale przede wszystkim z propozycją, która padła już wiele tygodni temu, żeby podzielić naszą partię”. - W tej sytuacji my nie mogliśmy patrzeć na stowarzyszenie inaczej niż na element właśnie tego planu, planu podziału partii - mówił prezes PiS.

- Poszliśmy tutaj na daleko idące ustępstwa, m.in. zrezygnowaliśmy z żądania rozwiązania Stowarzyszenia Mateusza Morawieckiego. Chodziło tylko o to, żeby do wyborów jego działalność została zamrożona. To nie zostało przyjęte - stwierdził polityk. - Podpisanie tej bardzo prostej deklaracji miało być po prostu oświadczeniem, że w tego rodzaju przedsięwzięciu nie będzie się uczestniczyć. Ponieważ pewna część naszych koleżanek i kolegów tego nie zrobiła - nie chciała tego zrobić - wnioski musiały zostać wyciągnięte.

W tym tygodniu ma odbyć się posiedzenie Komitetu Politycznego, który przyjmie „rezygnację” posłów.

Kto z lubelskiego jest w stowarzyszeniu Morawieckiego?

- Żaden z członków Prawa i Sprawiedliwości, który jest w stowarzyszeniu Rozwój Plus, nie złożył rezygnacji z członkostwa w partii - stwierdził Piotr Müller z Rozwój Plus.



Sławomir Skwarek
Nie odchodzę od wartości, którym jestem wierny od lat. Nie zmieniły się moje poglądy



Monika Pawłowska
Nie znajduje logicznego wytłumaczenia jak to możliwe, że ten sam człowiek, który był jeszcze kilka dni temu najlepszym premierem RP po 89' roku obecnie jest doradcą Tuska i zdrajcą PiS



Sylwester Tułajew
Nie złożyłem rezygnacji z Prawa i Sprawiedliwości. Oświadczenia, które były przedstawiane do podpisu nie dotyczyły członkostwa w partii

Posłowie PiS z Lubelszczyzny stanowili spory procent wśród parlamentarzystów należących do stowarzyszenia Rozwój Plus. To Anna Bałuch (Kraśnik), Monika Pawłowska, Sławomir Skwarek, Sylwester Tułajew. Nie podpisali oświadczeń i są na liście wykluczonych z PiS.

Poseł Sylwester Tułajew jeszcze przed terminem składania deklaracji zamieścił na profilu Facebook wpis, w którym podkreślał, że dołączył do partii ponad 25 lat temu. - PiS to jedyna partia, w jakiej byłem przez całe moje życie. Proszę mnie z niej nie wypychać. Deklarację przystąpienia do partii podpisałem wiele, wiele lat temu i nie zamierzam podpisywać żadnych innych dokumentów. Pozostaję nadal członkiem Rozwój Plus - czytamy na profilu Tułajewa.

Później zamieścił jeszcze jeden wpis: „Nie złożyłem rezygnacji z Prawa i Sprawiedliwości. Oświadczenia, które były przedstawiane do podpisu, nie dotyczyły członkostwa w partii”.

Głos zabrał Sławomir Skwarek - poseł PiS z Łuko-

wa. Stwierdził, że „w życiu publicznym zdarzają się momenty, których nikt nie planuje i których nikt nie chciałby doświadczać.

- Dziś jest właśnie taki moment. Nigdy nie przypuszczałem, że znajdziemy się w sytuacji, w której wielu ludzi będzie musiało mierzyć się z tak trudnymi dylematami. Nie odchodzę od wartości, którym jestem wierny od lat. Nie zmieniły się moje poglądy, nie zmieniło się moje zaangażowanie ani moja gotowość do pracy dla Polski i środowiska Zjednoczonej Prawicy. Stowarzyszenie Rozwój Plus od początku postrzegałem jako miejsce rozmowy, pracy programowej i wymiany doświadczeń. Nigdy nie odbierałem jego działalności jako konkurencji dla Prawa i Sprawiedliwości ani inicjatywy wymierzonej przeciwko naszemu środowisku. Z dużym smutkiem przyjmuję fakt, że doszło do sytuacji, w której wielu ludzi zostało postawionych przed wyborem, przed którym – jestem o tym przekonany – nigdy nie powinno stać - stwierdził Skwarek.

Z kolei Monika Pawłowska - posłanka PiS pochodząca z Ryk w piątek zamieściła nagranie z wypowiedzią Mateusza Morawieckiego, który mówi: - Prawo i Sprawiedliwość postawiło swoim członkom ultimatum, by wybrać między członkostwem w partii a działalnością w stowarzyszeniach politycznych. Po wyznaczonym terminie, prezes partii Jarosław Kaczyński ogłosił, że „Okolo 30 kilku posłów naszej formacji zrezygnowało z członkostwa”.

Potem zamieściła jeszcze jeden post: „Premier Mateusz Morawiecki w Sejmie: Jest nas 40 posłów, 1 senator i 3 europarlamentarzystów. Do ostatnich chwil walczyliśmy o jedność”.

- Nie znajduje logicznego wytłumaczenia, jak to możliwe, że ten sam człowiek, który był jeszcze kilka dni temu najlepszym premierem RP po 89' roku, obecnie jest doradcą Tuska i zdrajcą PiS. Przecież na wszystko, co mówi premier Mateusz Morawiecki, jest potwierdzenie w rzeczywistości - nie tylko w dokumentach, ale relacjach i świadkach - stwierdziła.

Druga strona: PiS-owski Titanic tonie.

Sytuację komentują też już lubelscy politycy związani z innymi partiami.

- Złodzieje się pokłócili i rozpadli. Co za piękna katastrofa - komentuje Michał Krawczyk, poseł Koalicji Obywatelskiej.

- PiS-owski Titanic tonie. Nie rozbił się o górę lodową. Rozbił się o własną chciwość i bezwzględność walkę o władzę. Jeszcze niedawno zgodnie dzielili spółki i stanowiska. Dziś dzielą między sobą pretensje, winę i kolejne frakcje. Na pokładzie wybuchła panika. Każdy walczy już tylko o własną szalupę, a orkiestra propagandy nadal próbuje przekonać wszystkich, że statek płynie zgodnie z kursem. Prawda jest znacznie prostsza. Pisowski Titanic nabiera wody i idzie na dno - czytamy na Facebooku

Marty Wcisło, europosłanki KO.

- Dziś oficjalnie rozpada się PiS i kończy się pewna epoka w polskiej polityce. Czas na jedyną prawdziwą prawicę na czele polskiej opozycji, czyli Konfederację! - przekonuje Bartłomiej Pejo, poseł Konfederacji.

„Czystki zamiast współpracy”

W piątek po południu Morawiecki opublikował oświadczenie w mediach społecznościowych.

- Zrobiłem wszystko, aby zakończyć ten spór. Chcę też bardzo wyraźnie powiedzieć: nikt z naszej grupy nie odszedł z Prawa i Sprawiedliwości. Żaden z ponad 40 posłów, czterech europosłów ani senator nie zrezygnował z członkostwa w partii.

Dodał również, że:

- Nie zgodziliśmy się jedynie na podpisanie dokumentu, który w praktyce wymagał rezygnacji z działalności w Stowarzyszeniu Rozwój Plus. Postawiono nas przed fałszywym wyborem: albo zakończenie legalnej, obywatelskiej i programowej aktywności, albo usunięcie z partii, której przez lata wiernie służyliśmy. Nie mogliśmy się na to zgodzić.

- Niestety zwyciężyła logika ultimatum zamiast rozmowy. Czystki zamiast współpracy. Intrygi zamiast wspólnego działania. Z Prawa i Sprawiedliwości usunięto ludzi, którzy przez lata oddawali tej formacji swoją pracę, energię i serce. Ludzi, którzy jeździli po Polsce, przygotowywali programy, spotykali się z wyborcami i bronili dorobku naszych rządów. Jedną z najbardziej pracowitych grup parlamentarzystów całego obozu - dodaje były premier.

31-letnia mama walczy z rakiem żołądka z przerzutami. „Nie chcę, by moi synowie dorastali bez mamy”

Ma zaledwie 31 lat, wychowuje dwóch synów i każdego dnia toczy najważniejszą walkę swojego życia. Karolina Grudzińska z Międzyrzecza Podlaskiego zmagają się z zaawansowanym rakiem żołądka z licznymi przerzutami.

Było normalnie

Choroba odebrała jej zdrowie, plany na przyszłość i poczucie bezpieczeństwa, ale nie odebrała nadziei. Dziś młoda mama prosi o pomoc, która może dać jej szansę na leczenie za granicą i kolejne lata u boku najbliższych.

Jeszcze niedawno życie Karoliny Grudzińskiej wyglądało jak życie wielu młodych rodzin. Razem z mężem wychowywała dwóch synów: 11-letniego Szymona i 3-letniego Nikodema. Codziennie wypełniały obowiązki, praca, rodzinne chwile i plany na przyszłość. Wszystko zmieniło się jednak w jednej chwili, gdy pojawiły się pierwsze niepokojące objawy.

- Jako mama, która stanęła w obliczu śmiertelnej choroby, proszę Cię z całego serca: zatrzymaj się na chwilę i nie przechodź obojętnie. Nie mogę i nie potrafię pogodzić się z myślą, że moi chłopcy miałiby dorastać bez mamy - mówi Karolina.

Dramatyczne chwile

Początkowo nic nie wskazywało na tak dramatyczny rozwój wydarzeń. Wszystko zaczęło się od powiększonego brzucha. Badania wykazały zmianę na jajniku, dlatego lekarze zdecydowali o operacji. Usunięto jajnik, a pierwszy wynik histopatologiczny wskazywał na nowotwór jajnika.

Sytuacja była na tyle poważna, że



- Szymon i Nikodem są jeszcze tacy mali. Kiedy patrzę w ich oczy, wiem, że muszę zrobić wszystko, by być przy nich, tulić, wspierać ich i patrzeć, jak dorastają. Nie chcę niczego więcej niż kolejnych dni spędzonych z moją rodziną - wyznaje Karolina Grudzińska. Możemy jej pomóc!

Jak pomóc? Wejdź na stronę www.siepomaga.pl/karolina-grudzinska i wpłać określoną przez siebie kwotę. Warto pomagać. Pomaganie jest fajne!

konieczny okazał się kolejny zabieg. Lekarze usunęli drugi jajnik oraz macicę, wierząc, że w ten sposób zwiększą szansę pacjentki na pokonanie choroby. - Dobrze, że wcześniej zostałam mamą, bo choroba bezpowrotnie zamknęła mi drogę do ponownego macierzyństwa - wspomina.

Najbardziej dramatyczna wiadomość miała jednak dopiero nadejść. Szczegółowe badania histopatologiczne wykazały, że wcześniejsza diagnoza była błędna. Guz na jajniku okazał się przerzutem wyjątkowo agresywnego nowotworu.

- Dopiero kolejny, szczegółowy wynik histopatologii przyniósł brutalną prawdę. To nie był rak jajnika, ale zaawansowany rak żołądka - gruczolakorak w IV stadium, który zdążył już się rozsiać i dać przerzuty między innymi do otrzewnej i kości - mówi Karolina.

Dziś lista rozpoznań jest bardzo długa. Obejmuje raka żołądka, wtórny nowotwór złośliwy jajnika, zmiany przerzutowe w kościach, guzki w nadbrzuszu oraz guz Krukenber-

ga. Choroba znajduje się w czwartym stadium zaawansowania.

Młoda mama jest obecnie w trakcie intensywnego leczenia onkologicznego. Każdy cykl chemioterapii oznacza kolejne dni ogromnego wyczerpania i walki z własnym organizmem. - Każdy cykl chemioterapii to dla mnie potworny sprawdzian sił. Przez pierwszy tydzień po chemii leżę bez sił, a dziećmi zajmuje się mąż. Ale gdy tylko mijają najgorsze, wstaję z łóżka, zaciskam zęby i wracam do moich chłopców - opowiada.

Stara się zachować normalność

Pomimo ciężkiego leczenia Karolina stara się zachować normalność. Choroby często nie widać na pierwszy rzut oka. - Nie straciłam włosów po chemii. Jeśli tylko mogę, staram się funkcjonować normalnie i z całych sił wierzyć, że będzie dobrze. Jestem mamą. Muszę i mam dla kogo żyć - podkreśla.

Najtrudniejsze były jednak słowa

lekarzy. Usłyszała, że współczesna medycyna nie daje możliwości całkowitego wyleczenia, a leczenie ma przede wszystkim wydłużyć życie i poprawić jego jakość. - Usłyszałam słowa, które ciężko mi zaakceptować: lekarze nie są w stanie mnie wyleczyć, a jedynie przedłużyć mi życie. Zostaje tylko leczenie paliatywne. Nie potrafię i nie chcę się z tym pogodzić - mówi.

Motywacją są dzieci!

- Szymon i Nikodem są jeszcze tacy mali. Kiedy patrzę w ich oczy, wiem, że muszę zrobić wszystko, by być przy nich, tulić, wspierać ich i patrzeć, jak dorastają. Nie chcę niczego więcej niż kolejnych dni spędzonych z moją rodziną - wyznaje.

Rodzina nie zamierza się poddawać. Oprócz leczenia prowadzonego w Polsce pojawiła się możliwość terapii w specjalistycznej klinice Immun-Onkologisches Zentrum Köln w Niemczech. Leczenie daje nadzieję na zahamowanie rozwoju choroby i wydłużenie życia. Pro-

Choroba odebrała jej zdrowie, plany na przyszłość i poczucie bezpieczeństwa, ale nie odebrała nadziei. Dziś młoda mama prosi o pomoc, która może dać jej szansę na leczenie za granicą i kolejne lata u boku najbliższych

blemem pozostają jednak ogromne koszty terapii, badań, konsultacji oraz zagranicznych wyjazdów, które znacznie przekraczają możliwości finansowe rodziny.

Poza leczeniem w Polsce chce skorzystać jeszcze z leczenia za granicą, by dać sobie jak największą szansę na życie. Pojawiła się dla niej realna nadzieja na walkę z chorobą. Niestety koszty są ogromne i bez pomocy ludzi o wielkich sercach nie będą w stanie rozpocząć tej terapii - mówi Karolina.

Dlatego za pośrednictwem Fundacji Siepomaga prowadzona jest zbiórka środków na zagraniczne leczenie onkologiczne, dalszą terapię oraz rehabilitację. Karolina nie ukrywa, że prosba o pomoc była jedną z najtrudniejszych decyzji w jej życiu.

- Każda, nawet najmniejsza wpłata przybliży mnie do rozpoczęcia leczenia i pozwala mi wierzyć, że będę mogła jak najdłużej być obok moich dzieci. A jeśli nie możesz wesprzeć mnie finansowo, proszę - udostępnij mój apel. Pomóż mi dotrzeć do jak największej liczby osób - apeluje.

Na zakończenie kieruje słowa wdzięczności do wszystkich, którzy już okazali wsparcie. - Będę ogromnie wdzięczna nawet za niewielką wpłatę oraz udostępnienie mojej zbiórki. Dziękuję za pomoc, dobre słowo i każdą iskierkę nadziei, którą mi dajecie - kończy.

mp

Lublin:
Bili i kopali.
Zarzuty dla...
71-latki

Do zdarzenia doszło w ostatnią niedzielę (19 lipca) przy ulicy Okopowej w Lublinie.

- Jak wynika z ustaleń policjantów, 71-latka po wyjściu na ulicę została zaatakowana słownie przez kompletnie pijanego, znanego jej 59-latka. To sprawiło, że seniorka zaatakowała mężczyznę. Mieszkanca powaliła na ziemię znajomego i zaczęła go kopać po całym ciele. To zauważyli dwaj mężczyźni, którzy siedzieli na pobliskiej ławce. Obaj bez namysłu przyłączyli się do 71-latki i zaczęli wspólnie okładać 59-latka. Mężczyzna był bity i kopany po całym ciele, w tym po głowie - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Sytuację zauważyli świadkowie. Zaalarmowali przejeżdżających w okolicy dzielnicowych z 1. komisariatu. Policjanci zatrzymali sprawców i udzielili pomocy pokrzywdzonemu. Mężczyzna został przewieziony do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Natomiast 71-latka oraz dwaj mężczyźni w wieku 42 i 38 lat usłyszeli zarzuty pobicia o charakterze chuligańskim. We wtorek decyzją prokuratora trafili pod dozór policji. Podejrzanym grozi do 5 lat więzienia.

Joanna Niecko

R E K L A M A

CONTINENTAL Travel
Biuro Podróży

Galeria Olimp,
Al. Spółdzielczości Pracy 34/40

TEL. / FAX 81 532 46 63 | WWW.CONTINENTAL-TRAVEL.PL

REG

Hrubieszów: Kobieta przygnieciona przez przyczepę. Zginęła na miejscu

Do wypadku doszło we wtorek (21 lipca) w gospodarstwie rolnym w miejscowości Łotoszyny.

- Z poczynionych wstęp-

nych ustaleń na miejscu zdarzenia wynika, że pracująca w tym czasie w zabudowaniach gospodarczych 55-letnia kobieta, została przy-

gnieciona do ściany budynku przez załadowaną ziarnem jęczmienia przyczepę rolniczą, która po rozłączeniu jej od ciągnika rolniczego samoczynnie zaczęła się staczać w kierunku ściany budynku - informuje asp. szt. Jarosław Karkuszewski z KPP w Hrubieszowie.

Kobieta poniosła śmierć na miejscu.

Joanna Niecko

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE

- x skup bydła
- x byki
- x jałówki
- x dorosłe
- x skup koni

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/fax - 48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

Rodzinna pasja, która łączy pokolenia

Nasi leśnicy-rycerze znów stanęli pod Grunwaldem



Lipcowy skwar potęgował zmęczenie. Zabezpieczenie czystej wody pitnej dla ludzi i tysięcy koni bojowych stanowiło stały problem i groziło wybuchem epidemii. Tomasz Bylina z synami poznali trudy obozowego życia

Reprezentują świat rycerskich wartości – honor, odwagę, szacunek do historii i tradycji przekazywanej kolejnym pokoleniom. Tomasz Bylina wraz z synami Jakubem i Dominikiem, mieszkający w okolicach Białej Podlaskiej, po raz kolejny założyli zbroje i stanęli pod mazowiecką chorągwią podczas jednej z największych rekonstrukcji historycznych w Polsce.

Tegoroczna inscenizacja bitwy pod Grunwaldem (rozebrana 18 lipca) była dla nich kolejnym spotkaniem z historią, ale także wyjątkowym rodzinnym doświadczeniem. Od lat wspólnie rozwijają pasję, która zaczęła się od zainteresowania Tomasza Byliny, a z czasem stała się częścią życia całej rodziny.

– Jeździmy co roku, z wyjątkiem czasu pandemii. Przez te lata synowie dorastali razem z tą pasją. Dziś to już nie jest tylko moje zainteresowanie, ale nasza wspólna rodzinna historia – mówi Tomasz Bylina.

Od pierwszej zbroi do wspólnej rodzinnej historii

Przygoda Tomasza Byliny z rekonstrukcją historyczną rozpoczęła się w 2011 roku. Początkowo była to jego indywidualna pasja – sposób na poznawanie średniowiecza, historii wojskowości i dawnych obyczajów. Z czasem zainteresowanie przejęli także jego synowie.

Jakub i Dominik dorastali w świecie średniowiecznych rycerzy. Poznawali historię,

uczyli się zasad rekonstrukcji i stopniowo coraz bardziej angażowali się w przygotowania. Dziś cała trójka wspólnie uczestniczy w wydarzeniach historycznych, dbając o wierne odtworzenie realiów minionej epoki.

Pod Grunwaldem nie pojawiają się jedynie jako widzowie wielkiego widowiska. Są częścią społeczności rekonstruktorów, którzy przez kilka dni tworzą średniowieczny obóz i pokazują, jak mogło wyglądać życie dawnych wojsk.

Pod Grunwaldem znów zabrzmiały miecze

Kulminacyjnym momentem tegorocznego wydarzenia była rekonstrukcja bitwy, która odbyła się 18 lipca na Polach Grunwaldu. Wśród tysięcy uczestników znaleźli się także przedstawiciele mazowieckiej chorągwi, którą reprezentowali Tomasz Bylina i jego synowie.

Ich obecność nawiązuje do historycznych wydarzeń sprzed ponad sześciu wieków. W 1410 roku po stronie króla Władysława Jagiełły walczyły również chorągwie mazowieckie. Wśród sprzymierzeńców polsko-litewskich znajdował się książę Siemowit IV Mazowiecki, władca ówczesnego księstwa mazowieckiego.

Dla współczesnych rekonstruktorów Grunwald to jednak nie tylko sama walka. To także kilka dni życia obozowego, spotkań, rozmów i wspólnego odtwarzania realiów średniowiecza.

Z Lubelszczyzny pod chorągwią Mazowsza

Choć Tomasz Bylina wraz z rodziną mieszka obecnie w okolicach Białej Podlaskiej,

podczas rekonstrukcji reprezentuje historyczne Mazowsze. To właśnie z tym regionem związane są jego rodzinne korzenie.

– Reprezentujemy Mazowsze, ponieważ mamy korzenie na ziemi czerskiej, w okolicach Garwolina. To tereny dawnego Mazowsza. Jednocześnie mieszkamy na Lubelszczyźnie i czujemy się związani również z tym miejscem – podkreśla Tomasz Bylina.

Ziemia czerska była jedną z historycznych ziem Mazowsza, a okolice Garwolina przez wieki należały do tego regionu. W rodzinnej tradycji pojawia się także herb Belina, związany z dawną tradycją szlachecką Mazowsza.

Tysiące rycerzy i miesiące przygotowań

Rekonstrukcja bitwy pod Grunwaldem należy do największych wydarzeń tego typu w Europie. Co roku uczestniczy w niej około dwóch tysięcy rekonstruktorów.

Za kilkudziesięciominutowym widowiskiem stoją jednak miesiące przygotowań. Uczestnicy na co dzień pracują, zajmują się rodzinami i realizują zawodowe obowiązki, ale przez cały rok doskonalą swoje umiejętności, kompletują wyposażenie i przygotowują się do kolejnych wydarzeń.

– To nie jest tylko wyjazd na jeden dzień. Przygotowania trwają cały rok. Trzeba zadbać o kondycję, sprzęt i każdy element wyposażenia. Najlepszym treningiem jest udział w imprezach, na które jesteśmy zapraszani. Uczestniczymy w pokazach i żywych lekcjach historii – mówi Tomasz Bylina.

Walka w pełnym uzbrojeniu wymaga dużej sprawności



Bylinowie herbu Belina reprezentowali pod Grunwaldem historyczne Mazowsze i współczesne białskie Podlasie

fizycznej. Sama zbroja waży około 25 kilogramów.

– Przy temperaturze około 30 stopni robi się naprawdę ciężko. W hełmie z zamkniętą zasłoną słabo się oddycha. Każdy ruch wymaga siły i wytrzymałości – dodaje.

Grunwald to także życie obozowe

Dla rekonstruktorów Pola Grunwaldu nie są tylko miejscem bitwy. To przestrzeń, w której przez kilka dni odtwarzane jest średniowieczne życie.

Tomasz Bylina wraz z synami uczestniczy w przygotowaniu obozowiska, wspólnych posiłkach i codziennych obowiązkach związanych ze sprzętem.

– To jest całe życie obozowe. Nie tylko walka. Przez kilka dni mieszkamy razem, przygotowujemy jedzenie, zajmujemy się sprzętem i staramy się jak najbardziej zbliżyć do realiów tamtej epoki – opowiada.

Dla odwiedzających obozowiska często są równie interesujące, jak sama inscenizacja. Można zobaczyć stroje, broń, rzemiosło i przedmioty codziennego użytku.

Historia, której można dotknąć

Pasja rodziny Bylinów nie ogranicza się wyłącznie do Grunwaldu. Przez cały rok

uczestniczą w wydarzeniach lokalnych, prowadzą pokazy walk i organizują żywe lekcje historii.

Prezentowali się między innymi w Woli Okrzejskiej, Trzebieszowie oraz podczas wydarzenia organizowanego przez Nadleśnictwo Łuków, gdzie przygotowali własne stoisko.

Podczas spotkań pokazują średniowieczne uzbrojenie, opowiadają o dawnych zwyczajach i pozwalają uczestnikom zobaczyć z bliska elementy wyposażenia – przymierzyć hełm czy przyjrzeć się zbroi.

– Chcemy, żeby historia nie była tylko datą w podręczniku. Najlepiej zapamiętuje się to, czego można dotknąć i doświadczyć – mówi Tomasz Bylina.

Wierność epoce w każdym szczególe

Dla rodziny Bylinów rekonstrukcja oznacza przede wszystkim dbałość o autentyczność. Liczy się nie tylko efektowna zbroja, miecz czy hełm, ale także każdy szczegół stroju.

Rekonstruktorzy starają się, aby ich wyposażenie odpowiadało realiom XIV i XV wieku. Dbają o materiały, z których wykonywane są poszczególne elementy ubioru, wykorzystując między innymi len, konopie, bawełnę, barchan oraz skórę.

W poszukiwaniu wzorów

korzystają z kronik, średniowiecznych malowideł i innych źródeł historycznych.

– To nie jest zwykłe przebranie. Z roku na rok dopracowyaliśmy kolejne elementy. Chodzi o to, aby jak najwierniej odtworzyć epokę – zaznacza Tomasz Bylina.

Leśnicy z rycerską pasją

Historia i przyroda od lat łączą się w rodzinie Bylinów. Tomasz Bylina zawodowo związany jest z leśnictwem, podobnie jak jego starszy syn Jakub. Młodszy Dominik kształci się w technikum leśnym.

Ich pasja pokazuje, że historia może być żywa i bliska także współczesnym pokoleniom. Leśnicy z Lubelszczyzny, reprezentujący pamięć o dawnym Mazowszu, łączą zawodową więź z naturą z zainteresowaniem przeszłością.

Choć współczesna inscenizacja jest widowiskiem, jej źródłem pozostaje prawdziwe wydarzenie, które zmieniło układ sił w średniowiecznej Europie. 15 lipca 1410 roku wojska polsko-litewskie pod dowództwem króla Władysława Jagiełły starły się z armią zakonu krzyżackiego dowodzoną przez wielkiego mistrza Ulricha von Jungingena. Zwycięstwo strony polsko-litewskiej stało się jednym z najważniejszych momentów w historii Polski i Europy Środkowej.

Beata Malczuk
REG

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

TELE PANORAMA

Program telewizyjny 29.07.-04.08.2026

FILM SF SOBOTA POLSAT 22:00

Lucy

Mieszkająca na Tajwanie studentka Lucy (Scarlett Johansson) staje się zakładniczką bezwzględnego diler narkotyków. W jej brzuchu zostaje umieszczona paczka z białym proszkiem. Gdy worek pęka, a narkotyk przenika do organizmu, ciało dziewczyny ulega gwałtownym przemianom. Lucy zaczyna intensywniej odczuwać to, co ją otacza, błyskawicznie się uczy i potrafi kontrolować materię. Dziewczyna szuka pomocy specjalisty w dziedzinie badań nad ludzkim mózgiem, profesora Samuela Normana (Morgan Freeman). W dotarciu do niego pomaga jej policjant Pierre Del Rio. Luca Bessona w tej filmowej przygodzie wsparły osoby, z którymi działa od lat. Zespół jego wieloletnich współpracowników

otwiera jego producentka, a prywatnie żona - Virginie Besson-Silla. Autorem zdjęć do „Lucy” był Thierry Arbogast („Piąty element”). Scenografię przygotował Hugues Tissandier („Transporter”, „Uprowadzona”). Natomiast muzykę do tego filmu skomponował Eric Serra („Joanna d’Arc”).

FILM SF NIEDZIELA TVN 19:45

Transformers: Ostatni Rycerz

Kolejna odsłona kultowej serii „Transformers: Ostatni Rycerz” rozbija rdzeń mitu o tej popularnej serii, redefiniując zarazem pojęcie bohatera. Okazuje się, że Transformers od zarania dziejów przybywały na Ziemię, aby pomagać ludzkości. Działo się tak aż do momentu, kiedy porozumienie między dwoma gatunkami zostało zerwane. Odtąd ludzie i Transformersy toczą ze sobą wojnę, a Optimus Prime odszedł. Klucz do ocalenia tkwi w przeszłości, w zapomnianej historii obecności Transformerów na Ziemi. Uratowanie ludzkości leży w rękach nieoczywistych sprzymierzeńców: Cade’a Yeagera (Mark Wahlberg), Bumblebee oraz brytyjskiego lorda (sir Anthony Hopkins) oraz

oksfordzkiej profesorki (Laura Haddock). Bez ich współpracy gatunek ludzki nie ma szans na przetrwanie. Producentem wykonawczym obrazu jest po raz kolejny genialny Steven Spielberg. Scenariusz jest luźno inspirowany legendą o królu Arturze i Rycerzach Okrągłego Stołu. Dużym atutem produkcji jest obsada.

FILM BIOGRAFICZNY SOBOTA TVN 20:00

Kwiat pustyni

Niezwykła historia życia Waris Dirie, ubogiej dziewczyny z plemienia nomadów, która stała się światowej sławy modelką. Nim osiągnęła wielki sukces, przeszła przez niewyobrażalne piekło. Jako kilkulatka została poddana okrutnej procedurze obrezania. Jako 13-latką zaś uciekła z rodzinnego domu, by nie zostać zmuszoną do ślubu ze starszym mężczyzną, który już miał kilka żon. Dirie pokonała długą, wyboistą drogę z namiotu na pustyni do największych domów mody w Londynie, Paryżu, Mediolanie i Nowym Jorku. Dirie stała się ozdobą kolorowych magazynów. Osobą, która odmieniła los somalijskiej dziewczyny, był Terence Donovan. To właśnie on dał jej siłę, pokazał, jak wspinał się być kobietą i sprawił, że trafiła na okładkę

kultowego kalendarza Pirelli, jak sama wspomina w jednym z wywiadów. Scenariusz filmu powstał na podstawie autobiograficznej powieści, w której Waris Dirie opisała swoje życie. Imię autorki - Waris - w języku somalijskim oznacza „kwiat pustyni”, stąd tytuł jej książki. Ciekawostką jest fakt, że Waris Dirie pod wpływem przyjaciółki Polki zakochała się w naszym kraju. Modelka związała swoje życie z Gdańskiem i z dziećmi zamieszkała w Trójmieście.

ROZRYWKA NIEDZIELA POLSAT 19:55

Miss Polski 2026

Rozstrzygnięcie ogólnopolskiego konkursu Miss Polski 2026 będzie spektakularnym zwieńczeniem Festiwalu Piękna 2026. W gali finałowej, która odbędzie się w Nowym Sączu w niedzielę, 2 sierpnia, wystąpią 24 kandydatki. To już 37. edycja konkursu, który dowodzi, że prawdziwe piękno, to znacznie więcej niż sama uroda zewnętrzna.

KONCERT SOBOTA TVP 2 20:00

Lato z Radiem i Telewizją Polską

Daj się porwać energii muzyki! Wakacyjna trasa koncertowa „Lato z Radiem i Telewizją Polską” 1 sierpnia odwiedzi Poddębice. Na scenie znów zaroi się od artystów. Wystąpi m.in. Roxie, Cleo, Maciej Malarczyk oraz zespół Afromental, Kombi, Myslovitz i Natalia Szroeder.

PIĄTEK 31 Lipca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Welon, fura i brawura 8.00 Serwis Info 8.05 Pogoda Info 8.15 Kolumbowie (4): Oto dziś... 9.15 Ranczo (96): Obywatelskie obowiązki 10.10 Komisarz Alex (281): Kret 11.05 Ojciec Mateusz (218): Zakład 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 13.00 Plaża i jej mieszkańcy – film dokument. Niemcy 2024 14.00 Splątane losy (13)

15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Pogoda Info 15.25 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (995) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Reportery – magazyn 18.25 Akcyjowa 38 (924) 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Ojciec Mateusz (425) 21.25 Drelich (3) – serial krym. Rodzina Drelicha jest w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Nathan zaciesnia pętlę wokół lzy i dzieci. Marek walczy, by ich ochronić. W poszukiwaniu odpowiedzi, kto go wrabia, Drelich odkrywa kolejne tropy.

22.25 Moje córki krowy **** – komediodr. Polska 2015 Reż. Kinga Dębska, wyk. Agata Kulesza, Gabriela Muskała, Marian Dziędziel 0.05 Nocny patrol – film akcji *** USA 2019 2.00 Plac Zbawiciela – dramat **** obyczaj. Polska 2006 3.55 Wykrywacz kłamstw 4.15 Pytanie dnia 4.35 Reportery 4.45 Oko na świat

TVP 2

5.00 Rodzinka.pl 5.30 M jak miłość (1806) 6.20 Anna Dymna – spotkajmy się 6.55 Barwy szczęścia (3366) 7.30 Pytanie na śniadanie – program inform.-publicystyczny 11.25 Tour de Pologne – kroniki 11.30 Operacja zdrowie 12.00 Rodzinka.pl (59): Młodość nie zna strachu 12.35 Koło fortuny 13.15 Panna młoda (158) 14.05 Va banque 14.35 Na sygnale (888): Wszystko z miłości

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (445) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (159) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3366) (odcinek powtórkowy) 20.05 Rodzinka.pl (308): Punkt zwrotny – serial komediowy Suto zakrapiana kolacja u Boskich kończy się scysją z Markiem, który zostawia skonsternowanych przyjaciół. Ludwik walczy z pokusami. Między Tomkiem a Kubą wybuch awantura. Zosia pomaga Kacprowi znaleźć sens życia.

20.40 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Grudziądz 22.45 To jest grane: Wakacyjnie – prog. Marka Sierockiego 23.25 RE-MIND. Chcę to powiedzieć – koncert Polska 2026 0.30 Muzyka na dobry wieczór 1.35 Jesień w Nowym Jorku *** – komedia romantyczna USA/Kanada 2022 3.15 Lekcje pana Kuki – film *** obycz. Austria/Polska 2008

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny 8.30 Malanowski i Partnerzy (366, 367): Ostatnia nadzieja / Żona idealna 9.30 Trudne sprawy (1287, 1288): Małe radości / Prostack 11.35 Gliniarze (903, 904): Syndrom Otella / Gnida 13.40 Dlaczego ja? (1532, 1533): Cena miłości / Prawda czy wyzwanie – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.50 Wydarzenia 16.20 Pogoda 16.25 Interwencja – magazyn 16.40 Gliniarze (1101-opis, 1102) Śledczy zajmują się sprawą zabójstwa byłego antyterrorysty, który odkrył dowody na przestępstwo seksualne. Podejrzenia padają na jego współpracownika.

18.50 Wydarzenia 19.20 Gość „Wydarzeń” 19.55 Miss Supranational 2026 – show Polska 2026 22.55 Szybko i wściekle – film *** sens. USA/Japonia 2009 Reż. Justin Lin, wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Michelle Rodriguez Dominic uciekł do Meksyku, ale wraca teraz do Los Angeles, by połączyć siły z dawnym wrogiem, agentem FBI i podjąć walkę z przemytnikiem narkotyków.

1.10 21 Jump Street – komedia **** sensacyjna USA 2012 Reż. Phil Lord, Christopher Miller, wyk. Jonah Hill, Channing Tatum, Brie Larson, Ice Cube 3.35 Nasz nowy dom (300)

TVN

5.10 Nauka jazdy (26) 5.40 Uwaga! – magazyn 5.55 Ukryta prawda (1715) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 6.50 Kuchenne rewolucje: Opole – Caverna Cafe 7.45 Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny 11.25 Babski biznes (1) – serial dokumentalny Polska 2025 12.35 Ukryta prawda (1507-1508, 1740) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (129) 16.50 Szpital św. Anny (80) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Młode gliny (36) – serial krym. Polska 2026 19.00 Fakty 19.50 Uwaga! – magazyn 20.00 Troja – film przygodowy **** USA/W. Bryt./Malta 2004 Reż. Wolfgang Petersen, wyk. Brad Pitt, Eric Bana, Orlando Bloom 23.25 Romeo musi umrzeć *** – film sensac. USA 2000 Reż. Andrzej Bartkowiak, wyk. Jet Li, Aaliyah, Isaiah Washington, Russell Wong Syn bossa gangu dostaje wiadomość, że jego brat został zamordowany. Ucieka z więzienia i rozpoczyna poszukiwania zabójcy. W Oakland poznaje Trish, w której się zakochuje. Ale dziewczyna jest córką największego wroga.

1.50 13 minut – film sensacyjny ** USA/Kanada 2021 Reż. Lindsay Gossling, wyk. Trace Adkins, Thora Birch, Peter Facinelli, Anne Heche 3.50 Uwaga! – magazyn 4.05 Detektywi (128): Ksiądz

TVN 7

6.50 Szkoła (838, 839) 8.45 Ukryta prawda (1353, 1475, 1476) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (1144-1146) 13.55 Kryminalni (7) 15.00 Szpital (812, 813) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (521) 18.00 SOS. Ekipy w akcji (33) 19.00 Ukryta prawda (1544) 20.00 **** After – dramat USA 2019, reż. Jenny Gage, wyk. Josephine Langford, Selma Blair 22.20 **** Maverick – western USA 1994, reż. Richard Donner, wyk. Mel Gibson, Jodie Foster 0.55 **** Step Up IV: Rewolucja – film muz. USA 2012, reż. Scott Speer, wyk. Kathryn McCormick

10.55 **** Dzisiejsze czasy – kom. USA 1936 12.35 Jules Verne i jego podróż dookoła świata 13.40 Benefis Kory w Teatrze STU 14.25 Maanam i goście 15.00 **** Papusza – film biogr. Polska 2013 17.20 Niewiarygodne przygody Marka Pigusa (1, 2) 18.20 Video Killed the Radio Star 18.55 Rawhide (20) 20.00 **** Bounty – film przyg. W. Bryt./USA/Nowa Zel. 1984 22.15 TVP Kultura na TAURON Nowe Horyzonty – Wrocław 2026 22.35 *** Drzazgi – komediodramat Polska/Holandia/Niemcy 2008

TVP Kultura

10.55 **** Dzisiejsze czasy – kom. USA 1936 12.35 Jules Verne i jego podróż dookoła świata 13.40 Benefis Kory w Teatrze STU 14.25 Maanam i goście 15.00 **** Papusza – film biogr. Polska 2013 17.20 Niewiarygodne przygody Marka Pigusa (1, 2) 18.20 Video Killed the Radio Star 18.55 Rawhide (20) 20.00 **** Bounty – film przyg. W. Bryt./USA/Nowa Zel. 1984 22.15 TVP Kultura na TAURON Nowe Horyzonty – Wrocław 2026 22.35 *** Drzazgi – komediodramat Polska/Holandia/Niemcy 2008

TVP Sport

8.35 Piłka nożna: MŚ 2026: Hiszpania – Argentyna 10.40 Podsumowanie Tour de Pologne Women 12.10 Piłka nożna: rewanż z udz. GKS-u Katowice 14.25 (L) Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis: Skoki do wody 16.00 Sportowe ABC: Judo 16.20 Skoki narciarskie: Letnie GP (m) w Wiśle 17.55 (L) Piłka nożna: Znicz Pruszków – Legia II Warszawa 20.25 (L) Piłka nożna: Lechia Gdańsk – Warta Poznań 23.00 Sportowy wieczór 23.35 Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje 6.00 Strażnik Teksasu (17, 18) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (102) 8.55 Policjantki i policjanci (540, 541) 10.55 Na ratunek 112 (1138, 1139) 11.55 Dlaczego ja? (1567, 1568) 13.55 Trudne sprawy 16.55 Policjantki i policjanci (1414) 18.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (532) 19.00 Policjantki i policjanci (1415) 20.00 Gwiazdy kabaretu (178, 156) 22.05 **** Deja vu – thriller USA/Wielka Brytania 2006, reż. Tony Scott, wyk. Denzel Washington, Jim Caviezel, Paula Patton, Val Kilmer 0.40 STOP Drogówka (330)

TV Trwam

11.35 Natura et Homo 12.03 Informacje 12.20 Głos serca (141) 13.05 Komarowska Wiktoria 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Go-dzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.10 Natura obiektywnie 16.40 Kuźnia redemptorystów 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu 19.30 Historia Starego Testamentu 19.45 Modlitwa z telefon. udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (14, 15) 10.00 Maria z przedmieścia (85, 86) 12.00 Nie igraj z aniołem (129) 13.00 Wspaniałe stulecie (63) 14.00 Kurierzy (48) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (568, 569) 17.00 Kurierzy (49) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (986, 987) 20.00 *** Śmiertelna eskorta – film sensac. USA 2024 21.35 *** Umysł przestępcy – dramat krymin. USA/ Wielka Brytania/Bulgaria 2016 0.00 *** Przetwać do świtu – thriller USA 2020 1.35 Lombard. Życie pod zastaw (981, 982)

SOBOTA 1 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.55** Ranczo (97): Nowatorska terapia **9.55** Komisarz Alex (282): Dom miliardera **10.55** Ojciec Mateusz (219): Córka blacharza **11.55** Umrzeć za Warszawę – film dokumentalny Francja/Polska 2013 **13.00** **★★★★** Teksańczyk – western USA/Hispania 1966 **14.40** Okrasa lamie przepisy

15.20 Rozmowy na medal: Antoni Piechniczek **16.00** Dziedzictwo (996) **17.00** Teleexpress **17.25** **(L)** Skoki narciarskie: Letnie Grand Prix mężczyzn w Wiśle: 1. konkurs indywidual. na skoczni HS 134

19.30 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Warszawiaci śpiewają (nie)zakazane piosenki **22.10** Miasto 44 **★★★★** – film woj. Polska 2014 Reż. Jan Komasa, wyk. Wojciech Błach, Józef Pawłowski, Zofia Wichłacz

0.25 Pożegnanie z Marią **★★★★** – dramat woj. Polska 1993 Reż. Filip Zylber, wyk. Marek Bukowski, Agnieszka Wagner Warszawa, rok 1943. Tadeusz ratuje z rąk policjanta żydówkę Sarę i zaprasza ją na wesele przyjaciół. Jego dziewczyna Maria zostaje schwytana podczas łapanek i wywieziona do obozu.

2.05 Moje córki krowy **★★★★** – komediodr. Polska 2015 **3.45** Odnaleziony walc – film dokumentalny Polska 2016

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3362, 3363) **6.25** M jak miłość (1925) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.10** Tour de Pologne – kroniki **11.15** Górnica smaku – magazyn kulinarny **11.50** Zmiennicy (9): Podróż sentymentalna **13.05** Panna młoda (159) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Natalia Przybysz **16.20** Na dobre i na złe (990) Lekarze walczą o życie matki czworaczków, bo podczas cesarskiego cięcia dochodzi u niej do krwotoku. Na SOR trafia nastolatka z urazem tętnicy i padaczką. Tymczasem Gloria zrywa z Begerem, a Maria próbuje pracować, walcząc z traumą po gwałcie.

17.15 Panna młoda (160) – serial obycz. Turcja 2024 **18.10** Va banque – teleturniej **18.45** Wyższa Szkoła Jazdy (9) **19.10** Słowo na niedzielę **19.25** Rodzinka.pl (309): Gorączka – serial kom. Polska **20.00** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Poddębice **22.10** Gabi Drzewiecka zaprasza **23.10** Medicus **★★★★** – film przyg. Niemcy 2013 Reż. Philipp Stölzl, wyk. Stellan Skarsgård, Tom Payne, Emma Rigby **1.50** Mroczne wody **★★★★** – dramat USA 2019 Reż. Todd Haynes, wyk. Mark Ruffalo, Anne Hathaway, Tim Robbins

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Halo tu Polsat – program inf.-publicystyczny **11.30** Nasz nowy dom (363) **12.50** **★★** Garfield II – komedia USA/Wielka Brytania 2006, reż. Tim Hill, dub. Zbigniew Zamachowski **14.45** Sezon na misia II – film animowany USA/Kanada 2008, reż. Matthew O’Callaghan, Todd Wilderman, dub. Dariusz Toczek, Jarosław Boberek, Grzegorz Pawlak

16.25 Speed – niebezpieczna **★★★★** szybkość – film sensacyjny USA 1994 Reż. Jan de Bont, wyk. Keanu Reeves, Dennis Hopper, Sandra Bullock

18.50 Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **19.55** Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf – progr. rozrywk. **22.00** Lucy – film sf Fr./Niemcy/ **★★★★** Tajwan/Kanada 2014 Reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi

23.55 Ciemniejsza strona Greya **★★** – melodramat USA 2017 Reż. James Foley, wyk. Dakota Johnson, Jamie Dornan, Kim Basinger Związek Christiana i Any przechodzi w kolejną fazę. Próby odbudowania relacji i zyskania spokoju torpedują postaci z przeszłości mężczyzny, które pojawiają się w dziwnych okolicznościach.

2.35 Koszmarna noc **★★** – film sensacyjny USA 2019 Reż. Matt Eskandari, wyk. Nicky Whelan, Bruce Willis **4.55** Disco gramy!

TVN

5.00 Nauka jazdy (27) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1716) **6.50** Kuchenne rewolucje: Myślibórz – „Domowe obiady u rudej” **7.45** Dzień dobry wakacje **11.30** Na Wspólnej (4252-4255) **13.30** Młode gliny (37) **14.35** **★★★★** Wakacje w krzywym zwierciadle – komedia obyczaj. USA 1983, reż. Harold Ramis, wyk. Chevy Chase, Beverly D’Angelo, Randy Quaid, Anthony Michael Hall

16.45 Rozumiemy się bez słów **★★★★** – komedia muzyczna Francja/Belgia 2014 Reż. Eric Lartigau, wyk. Louane Emera, Karin Viard, François Damiens W rodzinie Bélierów 16-lletnia Paula jest jedyną osobą słyszącą. Gra rolę przewodnika w życiu najbliższych. Gdy pojawia się perspektywa nauki śpiewu w Paryżu, Paula nie wie, jak powiedzieć to rodzicom.

19.00 Fakty **19.45** Uwaga! – magazyn **20.00** Kwiat pustyni **★★★★** – film biograficzny Austria/Francja/Niemcy/W. Bryt. 2009 Reż. Sherry Hormann, wyk. Liya Kebede, Soraya Omar-Scego, Sally Hawkins **22.35** Plan na miłość **★★** – komedia W. Bryt./Francja/Indie/USA 2022 Reż. Shekhar Kapur, wyk. Lily James, Shazad Latif **0.55** Doktor Sen – horror **★★★★** USA/Kanada 2019 Reż. Mike Flanagan, wyk. Ewan McGregor, Rebecca Ferguson, Jacob Tremblay **4.05** Uwaga! – magazyn

TVN 7

6.10 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (9) **7.05** New Looney Tunes (10-12) **7.50** Psi Patrol: Film – film anim. Kan./USA 2021 **9.35** Zgłoś remont (9) **10.40** Bitwa o gości (5) **11.45** Ukryta prawda (1467-1469) **14.40** Szpital św. Anny (33, 34) **16.40** Detektywi (7) **17.45** **★★★★** Gremliny rozrabiają – film sf USA 1984, reż. Joe Dante, wyk. Zach Galligan **20.00** **★★★★** Sherlock Holmes – film krym. USA/Niemcy 2009, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr. **22.50** **★★★★** 300 – dramat USA/Kan./Bulg. 2006 **1.05** **★★★★** Tango i Cash – film sens. USA 1989

TVP Kultura

9.40 Fair Play – film anim. **10.00** **★★★★** Dzień czwarty – film woj. Polska 1984 **11.30** Kosmos 1999 (17) **12.35** Podróż z Agatą Christie i Sir Davidem Suchetem **13.35** Hrabina Cosel (1-3) **16.20** Noce i dnie (10) **17.30** Festiwal Góry Literatury – Czy świat jest za dużo? **18.15** **★★★★** Dzisiejsze czasy – kom. USA 1936 **20.00** **★★** W deszczowy dzień w Nowym Jorku – kom. USA 2019 **21.45** To jest mój sen – koncert Edyty Bartosiewicz **22.50** **★★★★** Bounty – film przyg. W. Bryt./USA/Nowa Zel. 1984

TVP Sport

9.40 Podsumowanie MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: Ćwierćfinały **10.20** Studio **10.30** **(L)** Wioslarstwo: ME w Varese: 1. dzień **13.10** **(L)** Piłka nożna: Legia Ladies – Pogon Szczecin **15.25** Skoki narciarskie: Letnie GP (k) w Wiśle134 **16.15** **(L)** Skoki narciarskie: Letnie GP (m) w Wiśle **19.55** **(L)** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **20.40** Sportowy wieczór **21.10** **(L)** Piłka nożna: FC Porto – SCU Torreense; FC Porto – SCU Torreense **23.25** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (199) **7.00** Galileo (1201, 1202) – progr. popularnonauk. Polska 2026 **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (338) **9.30** Galileo (1203, 1184, 1185) – progr. popularnonauk. Polska 2026 **12.35** **★★★★** Z dala od zgiełku – melodr. USA/W. Brytania 2015, reż. Thomas Vinterberg, wyk. Carey Mulligan, Matthias Schoenaerts, Michael Sheen **15.00** Policjantki i policjanci (1401-1405) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (137-140) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (165, 166)

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **16.35** Ludzki święty. Św. Alfons Liguori **17.30** Przełamując bariery **18.15** W naszej rodzinie **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem

TV Puls

5.20 Menu na miarę (5) **6.00** Kobra – oddział specjalny (11-13) **9.00** Taki jest świat (31) **9.25** Boso przez świat (75) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (561, 563, 565, 567, 569, 983-987) **20.00** **★★** Smak zemsty. Peppermint – thriller USA/Hongkong/Chiny 2018, reż. Pierre Morel, wyk. Jennifer Garner **22.05** **★★** Tomb Raider – film przygod. Wielka Bryt./USA 2018, reż. Roar Uthaug, wyk. Alicia Vikander **0.40** **★★★★** Nieuchwytni – film sensacyjny USA 2015 **2.25** Dyzur (38) **3.00** Taki jest świat (31)

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 2 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.35** Sławka większa niż życie (16, 17) **10.55** Ojciec Mateusz (220): Czarna peleryna **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Portret kapłana **13.10** Planeta Ziemia III **14.15** Studio GP **14.40** **(L)** Skoki narciarskie: Letnie Grand Prix mężczyzn w Wiśle: 2. konkurs indywidualny

16.35 Studio Letniego Grand Prix **17.00** Teleexpress **17.35** Żona dla Polaka (9) – reality show Polska 2024 **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (5) – serial krym. Polska 2024 Helenie i Staszce udaje się opuścić więzienie sanitarką wywożącą zwłoki. Niestety, zostają schwytane i przewiezione na przesłuchania do siedziby UB. Są torturowane. Przesłuchania przerywa rozkaz ministra.

21.20 Światło między oceanami **★★★★** – melodramat W. Bryt./Nowa Zelandia/USA/Indie/Australia/Kanada 2016 Reż. Derek Cianfrance, wyk. Michael Fassbender, Alicia Vikander, Rachel Weisz, Bryan Brown

23.40 Dewajtis (2) – serial kostiumowy Polska 2023 **0.40** Miasto 44 **★★★★** – film woj. Polska 2014 Reż. Jan Komasa

2.55 Teksańczyk – western USA/ **★★** Hiszpania 1966

TVP 2

5.20 Barwy szczęścia (3365, 3366) **6.25** M jak miłość (1926) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.10** Tour de Pologne – kroniki wyścigu **11.15** Dzień z życia artysty (13): Joanna Kurowska **11.50** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Poddębice – koncert **14.00** Familiada – teleturniej, prowadzenie Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Pod Budą **16.15** Tak to leciało! – teleturniej **17.15** Maxima. Droga na tron (6) Alexander oświadcza się Maximie. Zapewnia, że dla niej gotów jest zrzec się praw do tronu. Zostają opublikowane wyniki śledztwa dotyczącego przeszłości Jorgego Zorrieguiety. Jorge oczekuje, że córka zaprosi go na ślub.

18.15 Rodzinka.pl (295): Sny – serial kom. Polska 2025 **18.55** Kocham Cię, Polsko! **20.20** Postaw na milion **21.20** Mazurska Noc Kabaretowa: Muszkieterowie Kabaretu – transmisja z amfiteatru z Mrągowa

23.25 Harry Wild (1, 2) – serial kryminalny W. Bryt./Niemcy 2022 Reż. Ronan Burke, wyk. Jane Seymour, Rohan Nedd, Stuart Graham **1.30** Król (4) **2.45** Medicus – film przygod. **★★★★** Niemcy 2013 Reż. Philipp Stölzl, wyk. Stellan Skarsgård, Tom Payne, Emma Rigby

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Zakochany Madagaskar – film animowany USA 2013 **11.50** Hop – film animowany USA 2011 **13.55** **★★** Falszywa dwunastka II – komedia USA/Kanada 2005, reż. Adam Shankman, wyk. Steve Martin, Bonnie Hunt, Piper Perabo, Eugene Levy

16.00 Zaginiony świat: Park **★★** Jurajski – film sensacyjny USA 1997 Reż. Steven Spielberg, wyk. Jeff Goldblum, Julianne Moore, Pete Postlethwaite, Richard Attenborough Okazuje się, że dinozaury przeżyły zniszczenie parku. John Hammond wysłał naukowców, by je zbadali. Jego chciwy bratanek przejmuje firmę i postanawia schwytac kilka gadów i umieścić w zoo.

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Miss Polski 2026 – transmisja z Nowego Sącza **23.00** Mayday (1, 2) – miniserial Polska 2020 Reż. Sam Akina, wyk. Piotr Adamczyk, Adam Woronowicz, Weronika Książkiewicz

1.00 Erin Brockovich **★★★★** – film biograf. USA 2000 Reż. Steven Soderbergh, wyk. Julia Roberts, Albert Finney, Aaron Eckhart **3.55** Świat według Kiepskich (394): Erotikon **4.40** Disco gramy!

TVN

5.00 Recepta na stary dom (1) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1717) **6.50** Kuchenne rewolucje: Tomaszów Mazowiecki – Toscania **7.45** Dzień dobry wakacje – program inf.-publicyst. **11.30** Co za tydzień **12.20** Ugotowani (9) **13.30** **★★★★** Lemony Snicket: Seria niefortunnnych zdarzeń – komedia Niemcy/USA 2004, reż. Brad Silberling, wyk. Jim Carrey, Jude Law, Meryl Streep, Liam Aiken

15.50 Akademia policyjna V: **★★** Misja w Miami Beach – komedia USA 1988 Reż. Alan Myerson, wyk. Bubba Smith, David Graf, Michael Winslow

17.55 Kuchenne rewolucje: Myślibórz – „Domowe obiady u rudej” – reality show

19.00 Fakty **19.45** Transformers: Ostatni **★★** Rycerz – film sf USA/Chiny/Kanada 2017 Reż. Michael Bay, wyk. Mark Wahlberg, Josh Duhamel, Anthony Hopkins

23.00 Kod dostępu **★★** – film sensac. USA 2001 Reż. Dominic Sena, wyk. John Travolta, Hugh Jackman, Halle Berry Jobson zostaje wynajęty do złamania kodu dostępu do rządowego konta. Wkrótce uświadamia sobie, że nie chodzi o zwykłe włamanie. **1.10** Tata – komediodramat **★★** Polska/Ukraina 2022 Reż. Anna Maliszewska **3.30** Uwaga! – magazyn **3.45** Detektywi (129): Fatalna impreza – serial fab.-dok.

TVN 7

6.05 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (10) **7.00** New Looney Tunes (13-15) **7.45** Kapitan Majtas: Pierwszy wielki film – film anim. USA/Kan./Fr./W. Bryt./Indie 2017 **9.35** Ukryta prawda (1470-1474) **14.35** Szpital św. Anny (35, 36) **16.35** Detektywi (8) **17.40** **★★★★** Jack, pogromca olbrzymów – film fantasy USA 2013 **20.00** **★★★★** Szeregowiec Ryan – film wojenny USA 1998, reż. Steven Spielberg, wyk. Tom Hanks **23.35** **★★★★** Ci, którzy życzą mi śmierci – film sensac. USA/Kan 2021 **1.45** **★★** Rezolucja 819 – dramat Francja/Włochy/Polska 2008

TVP Kultura

9.40 Podróż księcia – film anim. Fr./Luk. 2019 **11.00** Podróż z Agatą Christie i Sir Davidem Suchetem **12.05** Kosmos 1999 (18) **13.05** Opole – koncertowe wspomnienia **13.20** KFP Opole -'92 **14.30** **★★** Frankie i Johnny – musical USA 1966 **16.05** Noce i dnie (11) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.10** Irena Santor. Magiczny jeden krok **19.15** Piosenki Władysława Szpilmana **20.00** **★★★★** Przełęcz ocalonych – film woj. USA/Australia 2016 **22.25** TVP Kultura na TAURON Nowe Horyzonty – Wrocław 2026

TVP Sport

8.55 Piłka nożna: Arka Gdynia – Stal Rzeszów **10.05** Peter Moore **10.45** Studio **11.00** **(L)** Wioslarstwo: ME w Varese: 2. dzień **13.50** Studio **14.45** **(L)** Skoki narciarskie: Letnie GP mężczyzn w Wiśle **17.00** Studio **17.25** **(L)** Piłka nożna: Śląsk Wrocław – Raków Częstochowa **20.15** Magazyn Tour de Pologne: Prezentacja ekip w Gdyni **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Skoki narciarskie: Letnie GP (m) w Wiśle **0.20** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **1.20** Oktagon MMA: Gala w Pradze

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (200) **7.00** The Americas (6, 7) **8.55** Galileo (1186, 1187) **10.55** **★★★★** Bez hamulców – film sens. USA 2012 **12.50** **★★★★** Wielki błękit – dramat Francja/Włochy/USA 1988, reż. Luc Besson, wyk. Jean-Marc Barr, Jean Reno **16.25** **★★★★** Déjà vu – thriller USA/W. Bryt. 2006, reż. Tony Scott, wyk. Denzel Washington, Val Kilmer **18.55** Uroczysko (187, 188) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1020-1023) **0.00** STOP Drogówka (358) **1.00** Tokio nocą. Sekretna Japonia – film dok. Fr. 2024

TV Trwam

9.30 Msza św. z Jasnej Góry **10.30** Z Malej Cerkwicy do... **11.00** Głos serca (142) **11.45** Tyle krzywdy **12.05** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.45** Wersal 1919 **14.25** Kapłan **15.00** Wiesz to też Polska **16.10** Koncert zyczeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45** Jak wygrać małżeństwo?

TV Puls

7.30 Don Matteo: Boski detektyw (5, 6) **9.50** Kurierzy (45, 46) **11.40** **★★★★** Turner i Hodoch – kom. USA 1989 **13.45** **★★★★** Agentka specjalnej troski – kom. Fr./Belg. 2016 **15.55** **★★★★** Za jakie grzechy, dobry Boże? – kom.Fr. 2014 **17.55** **★★★★** I znowu zgryźliśmy, dobry Boże! – kom. Fr. 2019 **20.00** **★★★★** Ocean ognia – thriller USA/Chiny/W. Bryt. 2018 **22.20** **★★** Hellboy – film sens. Fr./USA/W. Bryt./Bulg./Kan./Portugalia 2019 **0.50** **★★★★** Skazany na piekło – thriller USA 2003 **2.50** Taki jest świat (31)

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 3 Sierpnia

TVP 1

7.00

Msza św. na Jasnej Górze

7.30

8.00

Serwis Info

8.15

9.15

Kolumbowie (5): Śmierć po raz drugi

9.15

283)

Ranczo (98): Zbrodnia to niesłychana, pani zabija pana

10.05

11.00

Ojciec Mateusz (221): Fatalne spotkanie

12.00

12.10

Serwis Info

12.10

12.40

Agrobiznes

12.40

12.55

Rok w ogrodzie extra

12.55

14.00

Planeta Ziemia III

14.00

14.00

Splątane losy (14)

14.00

15.00

Serwis Info – magazyn

15.15

15.15

Studio Tour de Pologne

15.20

(L)

Kolarstwo: Tour de Pologne: 1. etap: Gdynia – Koszalin – transmisja

15.20

17.00

Teleexpress

17.25

17.25

Jaka to melodia?

17.25

18.05

Reportery – magazyn

18.25

18.25

Akacyjowa 38 (925)

18.25

19.30

19.30

19.30

19.55

Pytanie dnia

19.55

20.30

07 zgłoś się (7)

20.30

W Warszawie została zamordowana w swoim mieszkaniu dziewczyna z półświatka. Podejrzenie pada na byłego narzeczonego, który dzień wcześniej przyjechał z prowincji.

20.30

21.40

Fighter

21.40

– film biograf. USA 2010

21.40

Reż. David O. Russell,

21.40

wyk. Mark Wahlberg,

21.40

Christian Bale, Amy Adams

21.40

23.40

Tour de Pologne – kroniki

23.50

23.50

Wanda. Ostatnia z oddziału – film dokum. Polska 2024

23.50

0.55

Światło między oceanami

0.55

– melodramat W. Bryt./Nowa Zelandia/USA/Indie/Australia/Kanada 2016

0.55

3.35

Wykrywacz kłamstw

3.55

3.55

Pytanie dnia

3.55

TVP 2

5.35

M jak miłość (1807)

6.25

6.25

Rodzina (nie od) święta

6.55

6.55

Barwy szczęścia (3367)

7.30

7.30

Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny

11.30

11.30

Okrasa łamie przepisy: Smak lawendy

12.00

12.00

Wyższa Szkoła Jazdy

12.35

12.35

Koko fortuny – teleturniej

13.15

13.15

Panna młoda (160) – serial obyczajowy

13.15

14.00

Turcja 2024

14.05

14.05

Va banque – teleturniej

14.35

14.35

Na sygnale (889): Demolka

14.35

15.05

La Promesa – pałac tajemnic (446)

15.05

16.00

Koko fortuny – teleturniej

16.35

16.35

Familiada – teleturniej

17.20

17.20

Panna młoda (161)

17.20

18.15

Va banque – teleturniej

18.50

18.50

Jeden z dziesięciu

19.25

19.25

Barwy szczęścia (3367) (odcinek powtórkowy)

19.25

20.05

Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej

20.05

20.55

Postaw na milion

21.50

21.50

Na sygnale (885, 886-opis) – serial obycz. Polska 2026

21.50

Doktor Góra trafia na kobietę, która podczas zakupów zaczęła kaszleć krwią, ku przerażeniu klientów. Zespół doktora Vicka jedzie do młodego mężczyzny, który ma atak padaczki.

21.50

22.55

Matlock (1, 2): Matlock / Rzym w jeden dzień – serial krym. USA 2024

22.55

Reż. Kat Coiro,

22.55

wyk. Kathy Bates,

22.55

Skye P. Marshall

22.55

0.40

Karol, władca Hiszpanii (15)

0.40

– serial hist. Hiszp. 2016

0.40

1.40

Nasz dom w górach (22)

1.40

– serial obycz. Niemcy 2024

1.40

2.35

Akacyjowa 38

3.30

3.30

Rodzinka.pl

3.30

Polsat

5.25

Telezakupy TV Okazje

6.00

6.00

Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny

9.15

9.15

Malanowski i Partnerzy (368, 369): Mordercze zamiary / Stracona reputacja

10.20

10.20

Trudne sprawy (1289): Poznanie rodziców

11.20

11.20

Gliniarze (905, 906): Kto się nie schowa, ten kryje / Uczucie, które nie gaśnie

13.25

13.25

Dlaczego ja? (1534, 1535): Gra o wszystkim: /Gdzie są nasze pieniądze

13.25

15.30

Wydarzenia

15.50

15.50

Pogoda

15.55

15.55

Milionerzy – teleturniej

16.35

16.35

Gliniarze (1103, 1104)

16.35

18.50

Wydarzenia

19.15

19.15

Gość „Wydarzeń”

20.00

20.00

Świat w płomieniach

20.00

– thriller USA 2013

20.00

Reż. Roland Emmerich,

20.00

wyk. Channing Tatum,

20.00

Jamie Foxx, Maggie Gyllenhaal,

20.00

James Woods

20.00

Biały Dom staje się celem ataku grupy terrorystów. Świadkiem i jedynym człowiekiem zdolnym ocalić prezydenta USA jest młody policjant John Cale.

20.00

22.50

Pierwszy śnieg

22.50

– dramat kryminalny W. Bryt./USA/Szwecja/Japonia/Chiny 2017

22.50

Reż. Tomas Alfredson,

22.50

wyk. Michael Fassbender,

22.50

Rebecca Ferguson

22.50

1.20

Siła rażenia

1.20

**

– film sensacyjny USA/W. Bryt./Rumunia 2006

1.20

Reż. Michael Keusch,

1.20

wyk. Steven Seagal,

1.20

Lisa Lovbrand, David Kennedy

1.20

3.30

Nasz nowy dom (301)

3.30

TVN

5.15

Recepta na stary dom (2)

5.40

5.40

Uwaga! 5.55 Ukryta prawda (1718)

6.50

6.50

Kuchenne rewolucje: Restauracja-pizzeria „Irlandia”, Czechowice-Dziedzice

7.45

7.45

Dzień dobry wakacje – program informac.-publicystyczny

11.20

11.20

Doradca smaku: Zapiekanka makaronowo-jajeczna

11.25

11.25

Kuchenne rewolucje: Mysłibórz – „Domowe obiady u rudej”

12.35

12.35

Ukryta prawda (1509-1510, 1741)

12.35

15.45

Detektywi (130)

16.50

16.50

Szpital św. Anny (81)

17.55

17.55

Młode gliny (38)

19.00

19.00

Fakty

19.40

19.40

Kroniki Tour de Pologne

19.55

19.55

Uwaga! – magazyn

20.15

20.15

Na Wspólnej (4256) – serial Polska 2026

20.15

20.50

Mój przyjaciel szpieg

20.50

– Wieczne miasto – komedia sens. USA 2024

20.50

Reż. Peter Segal,

20.50

wyk. Dave Bautista,

20.50

Chloe Coleman, Kristen Schaal

20.50

Weteran CIA JJ i jego pasierbica Sophie ponownie łączą siły, by podczas szkolnej trasy chóru po Włoszech, powstrzymać nuklearne zagrożenie wobec Watykanu.

20.50

23.10

Transformers: Ostatni Rycerz – film sf USA/Chiny/Kanada 2017

23.10

Reż. Michael Bay,

23.10

wyk. Mark Wahlberg,

23.10

Josh Duhamel,

23.10

Anthony Hopkins

23.10

2.25

Co za tydzień – magazyn

3.10

3.10

Uwaga! – magazyn

3.30

3.30

Wallander (5): Wiolonczelistka – serial krym. Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2009

3.30

TVN 7

6.50

Szkoła (843, 844)

8.45

8.45

Ukryta prawda (1354, 1477, 1478)

11.50

11.50

W-11 Wydział Sledczy (1147-1149)

13.55

13.55

Kryminalni (8)

15.00

15.00

Szpital (814, 815)

17.00

17.00

Sędzia Anna Maria Wesołowska (522)

18.00

18.00

SOS. Ekipy w akcji (34)

19.00

19.00

Ukryta prawda (1545)

20.00

20.00

*** Niezapomniany – thriller psych. USA 2017,

20.00

reż. Denise Di Novi,

20.00

wyk. Rosario Dawson,

20.00

Katherine Heigl

20.00

22.15

Bez kompleksów

23.15

23.15

*** Epidemia – film sensacyjny USA 1995,

23.15

reż. Wolfgang Peter-

23.15

sen,

23.15

wyk. Dustin Hoffman,

23.15

Rene Russo

23.15

1.55

*** After – dramat obycz. USA 2019

1.55

6.50

Szkoła (843, 844)

8.45

8.45

Ukryta prawda (1354, 1477, 1478)

11.50

11.50

W-11 Wydział Sledczy (1147-1149)

13.55

13.55

Kryminalni (8)

15.00

15.00

Szpital (814, 815)

17.00

17.00

Sędzia Anna Maria Wesołowska (522)

18.00

18.00

SOS. Ekipy w akcji (34)

19.00

19.00

Ukryta prawda (1545)

20.00

20.00

*** Niezapomniany – thriller psych. USA 2017,

20.00

reż. Denise Di Novi,

20.00

wyk. Rosario Dawson,

20.00

Katherine Heigl

20.00

22.15

Bez kompleksów

23.15

23.15

*** Epidemia – film sensacyjny USA 1995,

23.15

reż. Wolfgang Peter-

23.15

sen,

23.15

wyk. Dustin Hoffman,

23.15

Rene Russo

23.15

1.55

*** After – dramat obycz. USA 2019

1.55

TV 4

6.00

Strażnik Teksasu (19, 20)

7.55

7.55

Bogaty dom – biedny dom (103)

8.55

8.55

Policjantki i policjanci (542, 543)

10.55

10.55

Na ratunek 112 (1140, 1141)

11.55

11.55

Dlaczego ja? (1569, 1570)

13.55

13.55

Trudne sprawy (806-808)

16.55

16.55

Policjantki i policjanci (1415)

18.00

18.00

Łowcy skarbów. Kto da więcej (533)

19.00

19.00

Policjantki i policjanci (1416)

20.00

20.00

Uroczysko (229, 230)

21.05

21.05

Sprawiedliwi. Trójmiasto (141)

22.05

22.05

Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1024)

23.05

23.05

*** Purpurowe rzeki – thriller Fr. 2000

23.05

1.25

Love Island. WySPA miłości (45)

2.30

2.30

Hardkorowy lombard

2.30

11.45

Muzyczne chwile

12.20

12.20

Nabieja – kawałek Polski w Ugandzie

13.00

13.00

Skorpion w stalowej trumnie. Władysław Drelicharz

13.30

13.30

Msza święta z Jasnej Góry

14.30

14.30

Perła krakowskiego kapłaństwa

15.00

15.00

W górę Rio Negro

16.10

16.10

Sanktuarium polskie

16.30

16.30

Porady medyczne bonifratrów

17.00

17.00

Świądkowie

17.30

17.30

Moja parafia

18.15

18.15

Rozmowy niedokończone

19.30

19.30

Poznajemy Polskę

19.45

19.45

Modlitwa z tel. udziałem dzieci

20.00

20.00

Informacje

20.20

20.20

Różaniec

21.00

21.00

Apel Jasnogórski

21.40

21.40

Polski punkt widzenia

21.40

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 4 Sierpnia

TVP 1

7.00

Msza św. na Jasnej Górze

7.30

7.30

Kościół z bliska

8.00

8.00

Serwis Info

8.15

8.15

Chłopi (1): Boryna

9.15

9.15

Ranczo (99)

10.05

10.05

Komisarz Alex (284): Sekrety

11.00

11.00

Ojciec Mateusz (222): Pingwin

12.00

12.00

Serwis Info

12.10

12.10

Agrobiznes

12.40

12.40

Magazyn rolniczy

12.55

12.55

Włochy – ostatnie dzikie zakątki: Górcy władcy Małego Tybetu – serial dokument. Włochy 2023

14.00

14.00

Splątane losy (15)

14.00

15.00

Serwis Info – magazyn

15.15

15.15

Studio Tour de Pologne

15.20

(L)

Kolarstwo: Tour de Pologne: 2. etap: Międzyzdroje – Szczecin

15.20

17.00

Teleexpress

17.25

17.25

Jaka to melodia?

18.05

18.05

Reportery – magazyn

18.25

18.25

Akacyjowa 38 (926)

19.30

19.30

19.30

19.30

19.55

Pytanie dnia

20.30

20.30

07 zgłoś się (8)

21.35

21.35

Zaginiony w akcji II

21.35

**

– Początek – film sens. USA 1985

21.35

Reż. Lance Hool,

21.35

wyk. Chuck Norris,

21.35

Soon-Tek Oh,

21.35

Cosie Costa

21.35

Wietnam, 1972 rok. Pułkownik Braddock trafia do obozu jenieckiego w sercu dżungli. Po 10 latach koszmaru ucieka. Postanawia jednak wrócić i uwolnić pozostałych jeńców.

21.35

23.15

Tour de Pologne – kroniki

23.25

23.25

Dzieci w niewoli lajków – film dok. Francja 2023

23.25

0.35

Fighter

0.35

– film biograf. USA 2010

0.35

2.40

Powstanie zwykłych ludzi – film dokum. Polska 2004

2.40

3.40

Wykrywacz kłamstw

3.40

TVP 2

5.35

M jak miłość (1808)

6.25

6.25

Wnuczka Anisy. Śladami starowie-rów

6.55

6.55

Barwy szczęścia (3368)

7.30

7.30

Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny

11.30

11.30

Rodzinka.pl (60, 61): Gwiazda rocka / Biznes is biznes

12.35

12.35

Koko fortuny

13.15

13.15

Panna młoda (161)

14.05

14.05

Va banque

14.35

14.35

Na sygnale (890): Czytajcie ulotki

14.35

15.05

La Promesa – pałac tajemnic (447)

16.00

16.00

Koko fortuny – teleturniej

16.35

16.35

Familiada – teleturniej

17.20

17.20

Panna młoda (162)

18.15

18.15

Va banque – teleturniej

18.50

18.50

Jeden z dziesięciu

19.25

19.25

Barwy szczęścia (3368) (odcinek powtórkowy)

19.25

20.05

Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej

20.05

20.55

Postaw na milion

21.50

21.50

Na sygnale (887, 888): Powranie rodzicielskie / Wszystko z miłości – serial obyczaj.

21.50

22.55

Ku'damm 59 (3) – serial obyczaj. Niemcy 2018

22.55

23.50

Pitbull (17) – serial sensacyjny Polska 2007

23.50

Śruba i Jurij napadają na konwój z transportem pieniędzy. Są dwie ofiary śmiertelne. Policjanci jadą do szpitala, by przesłuchać Bodka. Zdobywają informację o dziewczynie Śruby.

23.50

0.50

Karol, władca Hiszpanii (16)

0.50

– serial hist. Hiszp. 2016

0.50

1.50

Nasz dom w górach (23): Ramię w ramię

1.50

2.45

Bez maski (1): Freddie Mercury – serial dok.

2.45

Polsat

5.40

Telezakupy TV Okazje

6.00

6.00

Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny

9.15

9.15

Malanowski i Partnerzy (370, 371): Zobowiązania małżeńskie / Przypadkowe zdjęcie

10.20

10.20

Trudne sprawy (1290): Nie zapomnij o mnie

11.20

11.20

Gliniarze (907, 908): Sąsiedzi / Winny

13.25

13.25

Dlaczego ja? (1536, 1537): Chłopiec z psem / Stara miłość – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

13.25

15.30

Wydarzenia

15.50

15.50

Pogoda

15.55

15.55

Milionerzy – teleturniej

16.35

16.35

Gliniarze (1105, 1106): Nie wszystko złoto / Grzechy przeszłości – serial fabul.-dokument. Polska 2025

16.35

18.50

Wydarzenia

19.15

19.15

Gość „Wydarzeń”

19.55

19.55

Alita: Battle Angel

19.55

– film sensacyjny USA/Japonia/Kanada 2019

19.55

Reż. Robert Rodriguez,

19.55

wyk. Rosa Salazar,

19.55

Christoph Waltz,

19.55

Jennifer Connelly

19.55

22.40

Dziedzictwo Bourne'a

22.40

– film sensacyjny USA/Japonia 2012

22.40

Reż. Tony Gilroy,

22.40

wyk. Jeremy Renner,

22.40

Rachel Weisz,

22.40

Edward Norton

22.40

Program szkolenia wojowników ma zostać zamknięty, a osoby z nim związane mają być zlikwidowane. Agent, któremu udaje się przeżyć, potrzebuje pomocy lekarki Marty, która sama ledwo uszła z życiem.

22.40

1.20

Split

1.20

– horror USA/Japonia 2016

1.20

4.00

Ewa gotuje

4.00

TVN

5.15

Nauka jazdy (3)

5.40

5.40

<

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieiszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płodowski,
Trzebieiszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramiuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIAŁSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Odkryjesz nową motywację i odważnie ruszysz po swoje. Nadchodzące dni sprzyjają szybkim decyzjom, ale warto zachować rozsądek. W relacjach szczerza rozmowa przyniesie spokój i dobre porozumienie.

BLIŹNIĘTA

Spotkasz inspirujących ludzi, którzy zachęcą cię do nowych pomysłów. Tydzień sprzyja nauce, rozmowom i krótkim wyjazdom. Warto zaufać swojej intuicji podczas ważnych wyborów.

LEW

Rozwiniesz odważny projekt lub pomysł, który od dawna czekał na realizację. Twoja pewność siebie przyciągnie życzliwe osoby. W finansach unikaj impulsywnych wydatków i działaj z rozważą.

WAGA

Odzyskasz równowagę po intensywnym czasie i łatwiej spojrzysz na wyzwania z dystansem. Współpraca z innymi okaże się owocna, a nowe kontakty mogą zaowocować ciekawą propozycją.

STRZELEC

Wyruszysz po nowe doświadczenia, nawet jeśli będzie to tylko symboliczny krok. Optyzm pomoże pokonać przeszkody, a niespodziewane spotkanie przyniesie inspirację do działania.

WODNIK

Zaskoczysz otoczenie kreatywnym pomysłem, który spotka się z uznaniem. Warto wykorzystać okazję do rozmów i wymiany doświadczeń. Drobną zmianą planów wyjdzie ci na dobre.

BYK

Zbudujesz stabilny plan, który pomoże uporządkować codzienne sprawy. W pracy cierpliwość przyniesie efekty, a w domu pojawi się więcej harmonii. Nie odkładaj drobnych przyjemności na później.

RAK

Otrzymasz dobrą wiadomość, która poprawi nastrój i doda energii. Bliscy okażą wsparcie, a wspólne chwile umocnią więzi. Zadbaj o odpoczynek, by zachować równowagę i siły.

PANNA

Uporządkujesz zaległe obowiązki i pocujesz wyraźną ulgę. Dobra organizacja pozwoli znaleźć czas na odpoczynek. W relacjach drobny gest życzliwości przyniesie miłe zaskoczenie.

SKORPION

Przełamiesz wewnętrzne wątpliwości i odważnie podejmiesz ważną decyzję. Tydzień sprzyja zmianom oraz porządkowaniu finansów. W uczuciach warto postawić na szczerość i zaufanie.

KOZIOROŻEC

Umocnisz swoją pozycję dzięki konsekwencji i spokojnemu działaniu. Ktoś doceni twój wysiłek, a nowe obowiązki okażą się szansą na rozwój. Wieczory sprzyjają regeneracji.

RYBY

Wzmocnisz wiarę we własne możliwości i spokojniej podejdziesz do codziennych wyzwań. Intuicja wskaże właściwy kierunek, a serdeczna rozmowa poprawi atmosferę i doda otuchy.

POGODA (temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)													
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
23	15	25	14	28	17	28	19	30	21	32	21	30	22
18 km/h		18 km/h		20 km/h		20 km/h		25 km/h		30 km/h		15 km/h	
1015 hPa		1020 hPa		1020 hPa		1017 hPa		1012 hPa		1010 hPa		1014 hPa	
godz. 04:48		WTOREK 28 LIPCA		godz. 20:23		godz. 4:57		PONIEDZIAŁEK 3 SIERPNI		godz. 20:13			

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS
Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. **Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 10.08.2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM dwie działki zalesione w Czerwonce Gozdów, ponad hektarTel. 604 445 182

SPRZEDAM grunt rolnyTel. 698 233 029

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM dwie działki. Jedna o pow. 3047m2 a druga o pow. 2876m2 lub w całości o pow. 1,35ha. W niedalekiej odległości od pałacu w KozłowieTel. 784630367

SPRZEDAM działki budowlane w Lubartowie przy ul. Bursztynowej, 768 mkw x 2, cena 253 000 zł, tel. 604 240446Tel. 607 215 447

SPRZEDAM działki budowlane, gm. Lubartów, Nowodwór Piaski, Tel. 887 595 057, 508 673 131

DZIAŁKA budowlana 14a, 21m, druga linia zabudowy w kol. Serniki. Droga dojazdowa, prąd, woda przy działce. Cena do uzgodn. Tel. 503828989

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM pole+ łąki+las razem 3,21 Ostrówki tanio. Tel. 516898743

SPRZEDAM PIĘĆ DZIAŁEK budowlanych w Wólce RokickiejTel. 603 348 636

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane Rzeczyca Tel. 506832111

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM budynek usługowo - mieszkalny przy ul. Lubelskiej w Lubartowie, ok. 100 mkwTel. 791 737 982

SPRZEDAM halę 340 m2, 36 m długość, 9 m szerokość, 4 m wysoka z dokumentacją. Tel. 694979500 lub 694934748

» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM małą posesję, Kownatki Tel. 509194366

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działką 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garażeTel. 519 320 457

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

SPRZEDAM budynek jednopiętrowy z dużą wiatą garażową, działka 0,212 ha, 100 m wzdłuż drogi. Bedlno Radzyńskie dawne PSK Tel. 502 262 704

SPRZEDAM DOM z budynkami gospodarczymi w Michowie, ul. Zasadnia 41, działka 0,72 haTel. 63 544 057

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

MIESZKANIE 39 m2, dwa pokoje z kuchnią, z wyposażeniem, Spółdzielca 13, IV-te piętroTel. 508 890 856

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031



» AUDI

AUDI A4 b7 2015Tel. 664804442

ALUFELGI 16 5x112 DO AUDI A4B8 z ładnymi oponami zimowymi CONTINENTAL 225x55x16 4 szt. Stan bardzo dobry, cena 110 do neg. OK. ADAMOWATEL. 604891618

» BMW

SPRZEDAM AUTO BMW E90; STAN IDEALNYTel. 881003055

» CITROEN

CITROEN C4 Picasso 2015Tel. 664804442

» FIAT

SPRZEDAM AUTO FIAT PANDA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKATEL. 602571846

» FORD

SPRZEDAM AUTO FORD MONDEO; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKATEL. 602571846

» ROWERY

SPRZEDAM rower młodzieżowy i rower duży. Lubartów. Tel. 507290604

SPRZEDAM ROWER nowy, z kołami 24, z przerzutkami; nowy z przerzutką, koła 28 Tel. 783 887 990

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

MOTOCYKL firmy Balton. Poj.125cm3, 2019r, przebieg 7900, ważny przegląd i opłaty, sprawny. Okolice Kamionki. 6800zł. Tel. 727510935

SPRZEDAM lub zamienię motocykl Yamaha XV535 Virago. Rok produkcji-1994. Zamiana na motocykl starodawny lub o mniejszej pojemności.Tel. 604350992

» VOLKSWAGEN

VW SHEAN - mini van, 1996 r., mały przebieg, z jednych rąk, poj. 2 tys., benzyna, gaz sekwencyjny, 7 osobowy, cena do uzgodnienia Tel. 604 992 320

VW SHEAN - mini van, 1996 r., mały przebieg, z jednych rąk, poj. 2 tys., benzyna, gaz sekwencyjny, 7 osobowy, cena do uzgodnienia Tel. 604 992 320

» TOYOTA

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

SPRZEDAM AUTO TOYOTA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKATEL. 602571846

» SKODA

SKODA Romster Tel. 664804442

SPRZEDAM SKODA FABIA 2007r. 1,2 Clasic w benzynie. Serwisowana, garażowana. pierwsza właścicielka. przebieg 65000. Stan bardzo dobry bez śladów korozji. Cena 11 700 tel 503498251Tel. 503498251

» RENAULT

SPRZEDAM Renault Megane Grandtour 1,6 benzyna, 2007 r pełna elektryka, stan bardzo dobry. MichówTel. 697190175

» PEUGEOT

PEUGEOT EkspertTel. 664804442

» OPEL

OPEL MERIVA 2009r 1,6 b stan do jazdy. Tel. 511 069 381

» MITSUBISHI

SPRZEDAM Mitsubishi Space star 2003r 1.6 benzyna cena 4.5 tys zł do uzgodnienia Tel. 694884756

» KUPIĘ

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566Tel. 511 925 566

» INNE

SPRZEDAM elektrody spawalnicze. Cena 50 zł ok. Adamowa Tel. 604 891 618

STÓŁ probierczy pomp wtryskowych Mirkosz Star 12 F sprzedam. Cena do uzgodnienia. Radzyń Podlaski Tel. 507179991

DO sprzedania:przyczepa-3,5t.miska,szttywna,3600 zł,tel.505087540,Dwukółka z beczka 1100l,750 zł,samochód dostawczy VW Crafter2,0 blaszakMax,2013r. przebieg309000,25900zł Tel.502731372 Tel. 502731372

SPRZEDAM AUTO ŻUK „ROLNIK” CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKATEL. 602571846

SPRZEDAM samochód Microcar 2015 r 64 000 km przebiegu, bez prawa jazdy, po wymianie rozrządu, tarczy hamulcowych, klocków, nowy akumulator. Cena 28000 zł, motor Yamaha poj. 250 stan bdb. Cena 6800 zł Tel. 508789183

» MEBLE

SPRZEDAM stół dębowy, okrągły. Wym. 110cm, po rozłożeniu 160cm. 460zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM meble młodzieżowe 250zł. Biurko 100zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM kredens kuchenny z PRL. Lubartów. 150zł. Tel. 660232085

SPRZEDAM Łóżko sypialne 140x200 kolor drewnopodobny, ze stelażem, Parczew tel. 606-926-084Tel. 606926084

SPRZEDAM kredens kuchenny z PRL. Lubartów. 150zł. Tel. 660232085

SPRZEDAM meble młodzieżowe 250zł. Biurko 100zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM stół dębowy, okrągły. Wym. 110cm, po rozłożeniu 160cm. 460zł. Tel. 660 232 085



» INNE

KOWADŁO imadło lewarTel. 664804442

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

» KUPIĘ

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ ciągnik rolniczy Zetor do 80 KM bez tura i przedniego napęduTel. 729 917 601

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBajn,ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM młode ziemniaki ekologiczne i jajka wiejskie. Tel. 660723198

SPRZEDAM łubin, ok. 400kg. Cena do uzgodn. Tel. 885468846

SPRZEDAM miód ze spadzi liściastej w słoikach 0,9l. Cena 50 zł. Kowala Druga. Tel. 693042808

SPRZEDAM łubin, ok. 400kg. Cena do uzgodn. Tel. 885468846

SPRZEDAM MAKĘ bezglutenową oraz zwykłą pszeną, gorczycę z gryką na poplon i pszenicę. SamokłeskiTel. 506 196 863

SPRZEDAM OWIES ok 4 ton i taśmociąg do obornika i obsypnik 5Tel. 669 768 425

SPRZDAM DREWNO OPŁAOWE BUKOWE TANIO Dowóz Gratis !!Tel. 515129213

» SPRZĘT

SPRZEDAM CIĄGNIK C360; TUR; MASZYNY ROLNICZE-Tel. 508096193

SPRZEDAM starą młocarnię-200zł i starą wialnię-130zł. Tel. 660232085

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM siewnik, 20-lejkowy konny, samoróbka i siewnik do nawozów, lejek metalowy, słup obrotowy, dwuteownik14 i rury około 15cm i inny złom użytkowy. MichówTel. 669776330

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową ciągnikową 1,5x3x0,70 burty otwierana, nowa. Glebogryzarka ogrodowa ALKO 1150Tel. 517961403

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy, przyczepę D46, widłak udźwig 20t, silnik elektr. 5,5 KW nowy, beczkę 2000 l na płozach. Buchałowice Tel. 667500277

SPRZEDAM chłodziarkę do mleka z odzyskiem ciepła 2800L, dojarkę DeLaval na 8 aparatów udojowych i paszowóz 12m3.Tel. 510 675 700

SPRZEDAM KOPACZKE KONNĄ; STAN DOBRY; FABRYCZNA; CENA 770ZłTel. 502243030

SPRZEDAM podcinarkę do chwastów w sadach i jagodnikach. Cena do uzgodnienia. Kowala Druga.Tel. 693042808

GRABIARKA 7gwiazdowa 500zł, sadzarka czeska 700 zł, kosiarka listwowa osa 700zł, opryskiwacz 300-litrowy 1200zł, brony 3-skrzydłowe 400zł. Każdy sprzęt jest sprawny. TarkawicaTel. 603486071

SPRZEDAM starą młocarnię-200zł i starą wialnię-130zł. Tel. 660232085

SPRZEDAM piłę spalinową Husqvarna 450. Do remontu, brak wolnych obrotów. Okolice Kamionki. 400zł. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM tur do c360, bizon rekord Z58, Przyczepa 667799205Tel. 667799205

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep, cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys. szt Tel. 81 857 41 49 lub 667 668 575

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

SPRZEDAM SPRAWNE SPRZĘTY : BIZON 56 KABINA SIECZKARNIA, BIAŁURUS JUMS3 6KN 1993 ROK, TALERZÓWKA 24 TALERZE, PRASA KOSTKA SIPMA, PŁUG 4 SKIBOWY, SIEWNIK POZNANIAK Z GRUBEREM. OKOLICE ŁĘCZNEJ, WOJ. LUBELSKIETel. 518494522

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.**B.M. DOBROWOLSKIE**

✕ skup bydła ✕ dorosłe
✕ byki ✕ skup koni
✕ jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528

tel/fax +48 25 797 41 38

e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



SPRZEDAJEMY
KURKI
ODCHOWANE

ROSA BROJLERY
GREEN SHELL LAGHORN

DOSTAWA GRATIS! | **PRZY ZAMÓWIENIU 10 SZTUK**

WWW.KURKIPODMOKA.PL 507 507 671

PMN AGRO
Stępków 137, gm Dębowa Kłoda
Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl

SKUP RZEPAKU

Gęś tel. 500 088 916
Stępków tel. 783 639 042
Łyniew tel. 661 410 023

ŚRUTOWNIK bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, pługi 2ki Grudziądz, siewnik poznaniak, obsypnik, siewnik do nawozu lejek, worki typ big bag, brona talerzowa Akpil 7 Tel. 517 642 344

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 576 922 246

SPRZEDAM przyczepa wywrotka, kopaczka, glego-gryzarka, pług 3ka Tel. 512 598 054

TALERZÓWKA 3,15 m szerokości, sortownik do ziemniaków, pług 2ka, rozrzutnik obornika, kultywator, siewnik poznaniak, pług 5ka podorywkowy Tel. 576 922 246

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy i siewny owijarka do bel, zmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu, kopaczka, zgrabarka karuzelowa Tel. 505 071 250

SPRZEDAM WÓZ konny okolice Biłgoraja Tel. 698 973 555

BALE ROZBIÓRKI, kultywator 2.10 i 2.70; pługi 3 i 2, pajak do siana, obsypnik 3, kombajn zbożowy „SAM-PO”, siano i słoma w kostkach, prasa kostka, brony 3, kopaczka konna Tel. 502 243 030

SPRZEDAM PAJĄK DO SIANA, wicherki i kombajn ziemniaczany Anna Tel. 782 281 838

SPRZEDAM ROZDRABNIACZ bijakowy ssąco-tłoczacy Tel. 722364039

SPRZEDAM przyczepę samozbierającą, przetrząsacz-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelową Tel. 818525330

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084



CIĄGNIK SAM na podzespołach Lublina, silnik z motopompy + wóz, 2500 zł do uzgodnienia, dzwonić po godz. 15 Tel. 885 906 421

SPRZEDAM silnik PERKINS, betoniarka, silnik PERKINS 3 na części, łuparka hydrauliczna, obrotnica do przyczepy nowa Tel. 607388176

360-3P, TALERZÓWKA Tel. 690287976

**ZWIERZĘTA**

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

ODDAM za darmo dwie suczki dwumiesięczne rasa kundlek średni Tel. 781 987 175

ODDAM za darmo dwie suczki dwumiesięczne rasa kundlek średni Tel. 781 987 175

SPRZEDAM królerasy srokacz czarno-biały 5 mcy cena do uzgodnienia Gródek szlachecki Tel. 665764484

SPRZEDAM króle, kaczkę, gęsi, ok Lubartowa Tel. 505 861 164

**MEDYCZNE**

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny. 3500zł. Tel. 692 896 768

**HOBBY**

SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

SPRZEDAM duży plecak ze stelażem. Lubartów. Tel. 507290604

**PRACA****» DAM PRACĘ**

ZATRUDNIĘ osoby z doświadczeniem oraz pomocnika do pracy przy dociepleniach i elewacji budynków jednorodzinnych. Więcej informacji udzieli telefonicznie Tel. 502740306

POSZUKUJĘ osoby do ułożenia płytek w podpiwniczeniu. Może być osoba starsza, służę pomocą. Lubartów. Tel. 534474985

EMERYTKA lat 74 szuka spokojnej, samotnej osoby bez nałogów, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA zatrudni zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

**USŁUGI****» INNE**

TŁUMACZENIE zwykłe i przysięgłe z języka angielskiego Biłgoraj Tel. 696552686

» BUDOWA, REMONT CYKLINOWANIE bezpyłowe, Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj. lubelskie Tel. 663 633 165

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

» TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi Tel. 730 751 941

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

» AGD

SPRZEDAM płytę indukcyjną z okapem. 250zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM Kuchenka gazowa 4 palniki, piekarnik, reduktor z przewodem, używana. Biłgoraj Tel. 576203970

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice Puław Tel. 518 216744

SPRZEDAM płytę indukcyjną z okapem. 250zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

» URZĄDZENIA

BUFORY ciepła 500 l z węzownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 4 sztuk. Cena 1000 zł/szt. (cena nowego 4000). Odbiór w Bychawie. Tel. 511335990

SPRZEDAM spawarkę 1 faz, krajową bez silnika, cena do uzgodnienia, ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

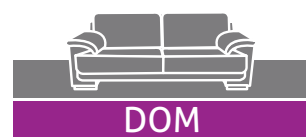
SPRZEDAM kosiarkę elektryczną-150zł i bojler elektryczny-400zł. Lubartów. Tel. 660232085

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice Puław Tel. 518216744

SPRZEDAM grzejnik żeliwny. Wys. 65cm i szer. 35cm-4 żeberek. Drugi o wys. 60cm i szer. 52cm.-6 żeberek. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM kosiarkę elektryczną-150zł i bojler elektryczny-400zł. Lubartów. Tel. 660232085

SPRZEDAM generator prądu prądowy YATO rok 2013 4 tys wat cena do uzgodnienia. Tel. 516898743

**DOM****» MATERIAŁY BUDOWLANE**

SPRZEDAM OKNA I DRZWI Z DEMONTAŻU BIAŁE, DWUSZYBOWE, STAN BARDZO DOBRY WYMIARY OKNA 75X150 X2; 210X150 X6; DRZWI 90X230 X3 Tel. 601988119

» INNE

SPRZEDAM kafle z demontażu kuchni-blachy, drzwiczki i inne. Lubartów. 600zł. Tel. 660232085

SPRZEDAM drzwi metalowe 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM elektrody „czwórki” ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM BUDĘ dla psa- bardzo duża, ocieploną, używaną w dobrym stanie. Michów Tel. 793 804 513



GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, RESULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: do-brodrew@wp.pl www: www.dobrodrew.pl Kontakt FB do-brodrew

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

GROSZEK POLSKI BAR-TEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DO-STAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy
ekologiczny
zamiennik węgla

od **1200** zł/t

Brykiet drzewny RUF
od **1499** zł/t

Pellet od **1500** zł/t

» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia
stretch i bale
do budowy
domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAŻ RZECZY UŻYWANYCH: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, krajcegi, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul.Kanałowa 5A obok nowej Bałtony

SPRZEDAM ŁUPARKĘ DO DRZEWA NA SILNIK; HUŚ-TAWKĘ OGRODOWĄTel. 731298976

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111

» **MATRYMONIALNE**

MIŁY mężczyzna koło 60-ki pozna Panią w wieku 50-60 lat narodowość nie ma znaczenia. Powiat radzyński Tel. 696 714 447

STUDNIE

Miroslaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74



☎ 608 046 239 ☎ 504 320 592

✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA



Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15

www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

WYWÓZ ZŁOMU

sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW

podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE

(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE

malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE

dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE

WOJEWÓDZTWO

od 8 do 21

514-299-106

SZAMBA

PROSTOKĄTNE

6 m³, 8 m³, 10 m³

Z ATESTEM

Ulan Duży 64

Tel. 501 012 989

E-mail: przybysz.58@wp.pl

www.szambabetonoweulanduzyl.pl

A U T O P R O M O C J A



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG

Miał być nowy stadion żużlowy, będzie gruntowna przebudowa obecnego. Miasto wybrało firmę. Kto i jak go zmodernizuje?

Wybrana została firma, która przebuduje stadion żużlowy. W przeszłości były plany, by zbudować nowy obiekt, ale z tego zrezygnowano.

„To jedna z najważniejszych inwestycji sportowych”

Miasto Lublin wyłoniło wykonawcę modernizacji stadionu żużlowego przy Al. Zygmunta 5.

- Przebudowa stadionu przy Al. Zygmunta to jedna z najważniejszych inwestycji sportowych, jakie realizujemy w Lublinie. Rozpoczynamy kolejny etap tego zadania z jasno określonymi oczekiwaniami wobec wykonawcy. Liczymy na profesjonalne przygotowanie dokumentacji, sprawne prace projektowe i terminową realizację inwestycji. Chcemy, aby powstał nowoczesny stadion spełniający najwyższe standardy i gotowy do organizacji wydarzeń sportowych oraz kulturalnych o wysokiej randze, który będzie służył zawod-



Przebudowa i rozbudowa stadionu przy Al. Zygmunta obejmie budowę nowoczesnego, wielofunkcyjnego obiektu dla 16,6 tys. widzów

nikom, kibicom oraz mieszkańcom Lublina - mówi Krzysztof Żuk, prezydent Miasta Lublin.

W przetargu wzięły udział cztery firmy. Wszystkie oferty zostały ocenione zgodnie z kryteriami ze Specyfikacji Warunków Zamówienia. O wyborze zdecydowała łączna punktacja. Była przyznawana za cenę, okres gwarancji oraz doświadczenie głównego projektanta. Najkorzystniejszą ofertę w postępo-

waniu prowadzonym przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lublinie złożyła firma TEXOM S.A. Zrealizuje inwestycję w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Wartość wybranej oferty wynosi 232,3 mln zł brutto.

- Wyłonienie najkorzystniejszej oferty to ważny krok przybliżający rozpoczęcie prac modernizacyjnych, podnoszących standard obiektu oraz dostosowujących go

do aktualnych wymagań technicznych i organizacyjnych. Pozostali oferenci mają 10 dni na złożenie odwołania. Po zakończeniu przewidzianych prawem procedur i podpisaniu umowy wykonawca będzie mógł przystąpić do realizacji zadania - mówi Maciej Wątróbka, prezes MOSiR „Bystrzyca” w Lublinie.

Wykonawca będzie miał 9 miesięcy na opracowanie dokumentacji projektowej, uzyskanie

uzgodnień, w tym z PGE Ekstraligą i Polskim Związkiem Motorowym, oraz niezbędnych pozwoleń. Potem zacznie roboty budowlane, sprawując nadzór autorski nad inwestycją. Zakończenie inwestycji planowane jest w 2028 r.

Sama przebudowa i rozbudowa stadionu przy Al. Zygmunta obejmie budowę obiektu dla 16,6 tys. widzów. Powstanie nowy tor o długości 350 metrów. Planuje się też powiększoną strefę bezpieczeństwa, zadaszone trybuny oraz budynek trybuny głównej z zapleczem dla zawodników, sędziów i mediów. Przewidziano także przebudowę parku maszyn, stref wejściowych, punktów gastronomicznych, modernizację oświetlenia i nagłośnienia oraz zagospodarowanie terenu wokół obiektu. Stadion ma mieć instalację odnawialnych źródeł energii. Z kolei parking podziemny będzie pełnił również funkcję miejsca doraźnego schronienia.

Początkowo miał być nowy stadion

Kibice żużla od lat domagali się

nowego stadionu w Lublinie, a ten miał powstać na terenach dawnego LKJ. Jak informowano jeszcze w zeszłym roku - po drodze pojawiło się sporo problemów i z nowego obiektu zrezygnowano. Zamiast tego zapowiedziano remont przy al. Zygmunta 5. Z kolei jeszcze wcześniej, bo w 2022 roku Miasto wybrało projektanta budowy nowego stadionu, który miał powstać w dzielnicy Za Cukrownią. Jednak w 2024 roku - Ratusz uruchomił sankcje prawne wobec projektanta dokumentacji projektowo-kosztorysowej stadionu żużlowego. W związku z nienależytym wykonaniem umowy przez wykonawcę zapadła decyzja o naliczeniu mu kar umownych. Wykonawcę wezwano do przekazania Miastu kompletnych opracowań projektowych wraz z wymaganymi pozwoleniami. Umowa z biurem projektowym opiewała na kwotę ponad 7,4 mln zł.

Stadion przy al. Zygmunta w Lublinie jest domem Orleń Oil Motoru Lublin.

Joanna Niecko

Nie żyje ks. prof. Andrzej Szostek. Był rektorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przez dwie kadencje



Ks. prof. Szostek, który zmarł 21 lipca, przez większą część kariery był związany z KUL

W wieku 80 lat zmarł ks. prof. Andrzej Szostek - były rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. - Należał do najwybitniejszych polskich etyków ostatnich dziesięcioleci - powiedział obecny rektor uczelni.

- Ks. prof. Andrzej Szostek MIC należał do najwybitniejszych polskich etyków ostatnich dziesięcioleci. Był uczonym, który pytania o wolność, sumienie i odpowiedzialność odnosił nie tylko do teorii moralności, lecz także do konkretnych sporów społecznych, życia Kościoła i odpowiedzialności

instytucji - powiedział rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II ks. prof. Mirosław Kalinowski po śmierci byłego rektora uczelni.

Ks. prof. Szostek, który zmarł 21 lipca, przez większą część kariery był związany z KUL. Zajmował się racjonalnymi podstawami etyki, problematyką sumienia, godnością osoby, wolnością, miłością oraz odpowiedzialnością społeczną. Obszarem jego badań była też antropologiczna i etyczna myśl Karola Wojtyły.

- Nie traktował etyki jako zamkniętej dyscypliny akademickiej. Interesowało go to, w jaki sposób prawda o człowieku przekłada się na jego decyzje, relacje z innymi

i odpowiedzialność za wspólnotę. Potrafił mówić o sprawach fundamentalnych bez upraszczania ich i bez zastępowania argumentów deklaracjami - podkreślił rektor KUL.

Ks. prof. Szostek należał również do środowiska lubelskiej szkoły filozoficznej. Był uczniem i współpracownikiem ks. prof. Tadeusza Stycznia, kontynuatora prac Karola Wojtyły w Katedrze Etyki KUL.

- Był wierny tradycji intelektualnej KUL, ale nie pojmował tej wierności jako powtarzania gotowych odpowiedzi. Zadaniem uniwersytetu było dla niego stawianie trudnych pytań, rzetelne ważenie argumentów i obrona prawa do uczciwej debaty. Tak rozumiał od-



Po oficjalnej mszy w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Lublinie ulicami miasta przeszedł kondukt żałobny. Ciało ks. prof. Andrzeja Szostka spoczęło na cmentarzu przy ulicy Unickiej

powiedzialność uczonego - zaznaczył ks. prof. Kalinowski.

Rektor przypomniał, że ks. prof. Szostek wypowiadał się na temat bioetyki, kary śmierci, odpowiedzialności społecznej, kondycji Kościoła, wolności uniwersytetu oraz granic posłuszeństwa wobec instytucji.

Ks. prof. Andrzej Szostek ukończył studia filozoficzne na KUL. Doktorat uzyskał w 1978 roku, habilitację w 1989 roku, a tytuł profesora nauk humanistycznych w 1997 roku. Pełnił funkcję prorektora, a w latach 1998-2004 był rektorem. Kierował Katedrą Etyki

i uczestniczył w pracach Instytutu Jana Pawła II KUL oraz kwartalnika „Ethos”. Był nauczycielem kilku pokoleń studentów i badaczy.

Był również Honorowym Obywatel Lublina.

Msza św. pogrzebowa została odprawiona w sobotę, 25 lipca w kościele parafialnym pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Lublinie (księża marianie), ul. Bazylanówka 85. Ciało zostało złożone w mariańskiej kwaterze cmentarza przy ul. Unickiej w Lublinie.

W uroczystości pogrzebowej udział wzięli między innymi przy-

zydent Lublina Krzysztof Żuk.

- Z wielkim smutkiem przyjęłam wiadomość o śmierci księdza profesora Andrzeja Szostka, Honorowego Obywatela Lublina. Był wybitnym filozofem i etykiem, uznanym autorytetem naukowym i moralnym, studentem oraz bliskim przyjacielem św. Jana Pawła II. Pięć lat temu Rada Miasta Lublin wyróżniła Go tytułem Honorowego Obywatela Lublina, doceniając Jego wybitny dorobek, służbę nauce oraz wkład w rozwój życia akademickiego - przyznał prezydent Lublina.

Joanna Niecko

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CCI

Ratatouille – letnia radość z warzyw

Pierwszy, a może i jedyny „problem”, z jakim musimy sobie poradzić, to dokładne określenie, co my w zasadzie robimy.

Kiedy zapytamy bowiem przeciętnego rodaka, jak nazywa się warzywna potrawka z dużym udziałem cukinii, to często usłyszymy odpowiedź, że jest to węgierskie leczo. Tyle, że jeśli zapytamy o to samo Madziara, to odpowie nam, że pierwszy raz słyszy, żeby ktoś do lecsó dodawał cukinię. Paprykę i cebulę w hurtowych ilościach, trochę pomidorów – owszem, ale tylko tyle. To, co my określamy jako leczo, w zasadzie najbliższe ma do ratatouille, czyli południowo-francuskiego gulaszu z warzyw.

Jakich? Dokładny skład będzie zmieniał się za każdym razem, w zależności od tego, z czym akurat w ogrodzie będziemy mieli kłopot bogactwa i klęskę urodzaju. Ale na pewno kilka kolorów papryki, cebula, cukinia i bakłażan, pomidory i mnóstwo ziół. A jak akurat mamy patisony, kabaczki, młodą marchewkę, selera naciowego – oczywiście, jak najbardziej. Ma być kolorowo, świeżo, jędrnie, aromatycznie...

Zaczynamy od przygotowania warzyw. **Paprykę czerwoną i żółtą** przecinamy na pół, usuwamy korzonek i gniazda na-

sienne, dalej kroimy w mniejsze kawałki. Mogą być **nieregularne**, nie mogą być zbyt małe. **Cebulę, najlepiej szalotkę**, ale może być równie dobrze czerwoną, cukrówką albo wymieszane – również na pół, a potem w piórka. Jeżeli **cukinię** mamy ze swojego własnego ogrodu albo dobrej sąsiadki i jest ona jeszcze całkiem młoda (cukinia, nie sąsiadka... choć w zasadzie...), to **wcale nie musimy jej obierać**. Wystarczy, że przekroimy wzdłuż, łyżką wybierzemy gniazda nasienne i pokroimy **w kostkę**. Nieco więcej zachodu jest z **bakłażanem**. Żeby pozbyć się obecnej w niektórych starszych odmianach goryczki, musimy pokroić go **w plasterki**, delikatnie oprószyć solą i zacząć kwadrans, aż wypuści kropelki wilgoci, które zbierzemy papierowym ręcznikiem. **Pomidory najlepiej obrać ze skórki**. Robi się to prosto: **Nacinaamy je od góry „na krzyż”,** wkładamy na 30 sekund do

garnka z gotującą się wodą i wtedy nam łatwo sama odejdzie. A co, jeśli nam się akurat nie chce obierać pomidorów? To trudno, nie obierajcie... Ale usunięcie ze środka pestki. Do tego jeszcze **ząbek albo dwa młodego, delikatnego czosnku**.

I teraz składamy wszystko w całość. Proszcizna, tylko cały czas pamiętamy o jednym: chcemy zachować **jędrność warzyw** i żeby zachowały się w oddzielnych kawałkach, nie mogą zmienić się po drodze w jednorodną niemal masę jak np. we włoskim ragout (przykładem jest np. sos boloński).

Jeśli chodzi o samo gotowanie, są dwie szkoły. Jednak każde przesmażać kolejno każde warzywo oddzielnie i dopiero potem przekładać do jednego garnka, w którym urodzi się całapotrawa, druga zaś polega **na działa-**

3 szalotki, 1 czerwona i 1 żółta papryka, 1 średnia cukinia, 1 średni bakłażan, 4 pomidory, 2 ząbki czosnku, opcjonalnie młoda marchewka, kabaczek, patison, seler naciowy, oliwa, sól, pieprz, zioła prowansalskie, świeży tymianek i świeża bazylia

niu cały czas w jednej patelni. Ja używam tej drugiej. Zaczynamy więc **od rozgrzania oliwy**, na którą **najpierw wrzucamy cebulę**. Kiedy zmięknie, dodajemy do niej **niecو suszonej papryki**. Gdy się rozpuści, kolejno idą **kolorowe papryki**. Potem kolej na **cukinię i bakłażana**. Dodajemy je w porcjach, żeby temperatura na patelni nie spadła, **chcemy je obsmażyć, a nie dusić**. W miarę potrzeby nie wahamy się też dodać **kolejnych porcji oliwy**, gdyż zwłaszcza bakłażan wchłania ją bezlitośnie. Na koniec pokrojone **w spore kawałki pomidory**. **No i zioła, zioła i zioła...** Może to być mieszanka tzw. ziół prowansalskich, ale też po prostu świeżutki tymianek, bazylia, oregano, lubczyk, trochę pieprzu... **Solimy na koniec**.

Wydajemy **w głębokich talerzach, skropione oliwą, obłożone świeżymi ziołami, koniecznie w towarzystwie bagietki**. A i kieliszek białego wina nie zawadzi.

Zbigniew Smółko

4 3 2 1

KRZYŻÓWKA

Wielkie drzwi, wrota	▼	Morska "poczekalnia"		▼	Wnęka jachtu	Macha ³ ni ¹ Karajan		▼	Wzór, wzorzec	Spoina metalowa		▼	Do ³ ek z b ³ otem	▼	Co ^æ dodat- kowego	▼	
		Osiem bitów				Wyspa z latarni ¹ , cudem æwiata				Tkanina lub stan w USA							
▶			▼	14	12	Osobli- wa plotka	▶	6		▼	Uderza- nie d ³ oni ¹	▶					
Efekt pracy górnika		Wielbi- cielka	▶					8					Dziwna prawda		2	Drapie ż- nik z jeziora	
Senny zwid	▶			22	13	Imię Schu- bertha	▶			9	Włot kana ³ u	▶		▼			
▶					Sztucz- ny organ						▼		Haft z dziurek	▶			
Subtelnoææ					Potrawa turecka	Jest ni ¹ np. angaż		17	Duży pokój	▶			Oka la lustro	▶			
Lwi przy talencie									Kuro- sawa		16	15					
Kara za grzechy	▶		▼						Prze krój jaja	Krócej niż midi	Andrycz	▶					
											G ³ adzi tynk		18	24	Idea ³ y grupy ludzi	Inaczej o kartoflu	Odrêcz- ny szkic terenu
▶					Bus ola turysty				▼	▼	▼			Johnny z kina	▶		
Babi- niec szejka		10	S ¹ siad- ka Peru	▶				11			7	Sk ³ ad- nik bomb	▶				
▶		20				Hodow- lana farma	▶						Bia ³ a na brzozie	▶			21
Brodzi po bagnie			Decydu- j ¹ ca bitwa	▶							19		Sentra na szosie	▶			23

1	2	3	4	5

6	7	8	9	10	11	12	13

14	15	16	17

18	19	20

21	22	23	24